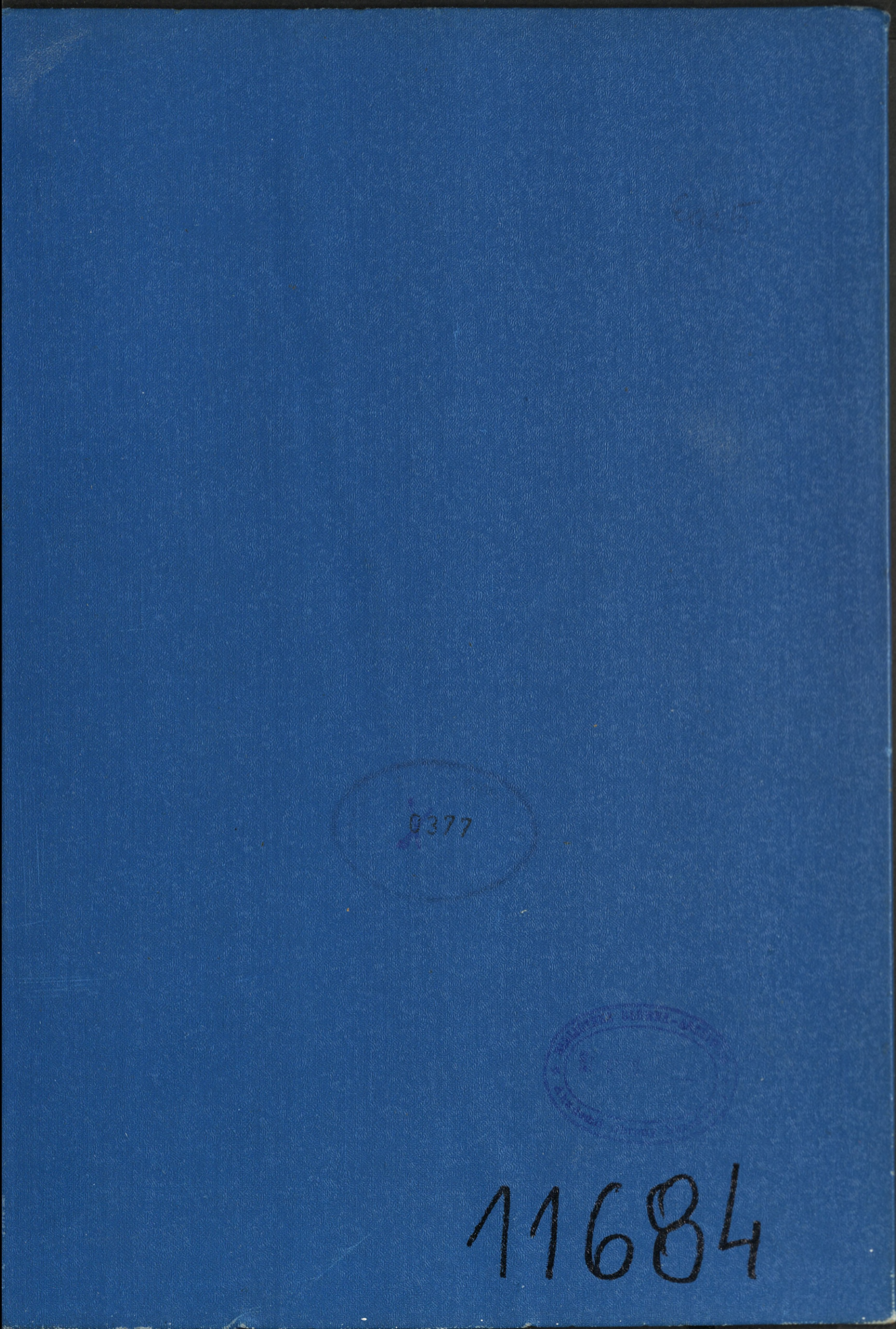




Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



0377



11684



0377

11684

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
im. gen. broni Karola Świerczewskiego

---

*Preklas.  
Prot. 320/21.03.95*

**JAWNE**

Tajne

Egz.nr 5

płk dypl. Eugeniusz Dzieciatkowski

SYSTEM KIEROWANIA ZWALCZANIEM DYWERSJI  
NA SZCZEBLU WOJEWÓDZTWA



Praca doktorska napisana  
pod kierownictwem naukowym  
płk w st. spocz. prof. dr  
Andrzeja Madejskiego

JAWNE

Wykonano kopie kserograficzne - 22 egz. w ZPNWiR ASW

SPIS TREŚCI

	<u>str.</u>
W S T Ę P . . . . .	5
Rozdział I	
ZARYS ORGANIZACYJNEJ STRUKTURY OBRONY PRZECIWDYWERSYJNEJ OBSZARU PRL . . . . .	24
1. Ogólna charakterystyka dywersji . . . . .	24
2. Zadania i organizacja obrony przeciwdywersyjnej . . . . .	28
3. Problemy współdziałania resortu spraw wewnętrznych z dowództwami okręgów wojskowych . . . . .	41
Rozdział II	
STRUKTURA ORGANIZACYJNA KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ MO W OKRESIE ZAGROŻENIA ZEWNĘTRZNEGO BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA I WOJNY . . . . .	44
1. Wymagania stawiane systemowi kierowania KWMO w okresie zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny . . . . .	44
2. Konfrontacja możliwości pokojowej struktury KWMO z potrzebami okresu zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny . . . . .	61
3. Możliwość i celowość dokonywania zmian w strukturze organizacyjnej KWMO oraz ich charakter . . . . .	71
4. Zadania i organizacja sztabu KWMO . . . . .	77
5. Niektóre problemy doboru i przygotowania kadr komend wojewódzkich MO do kierowania podległymi siłami w okresie zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny . . . . .	102
Rozdział III	
KIEROWANIE BOJOWYMI DZIAŁANAMI PRZECIWDYWERSYJNYMI W RAMACH OBRONY PRZECIWDYWERSYJNEJ WOJEWÓDZTWA . . . . .	106
1. Rola i tryb podejmowania decyzji przez Wojewódzki Komitet Obrony /WKO/ w zakresie obrony przeciwdywersyjnej . . . . .	106

2. Rola KWMO w organizacji obrony przeciwywersyjnej województwa i zasady kierowania przez nią bojowymi działaniami przeciwywersyjnymi . . . . .	108
3. Organizacja bojowych działań przeciwywersyjnych przez KWMO . . . . .	111
4. Niektóre problemy dowodzenia oddziałami i pododdziałami zwartymi MO i wojska oraz zabezpieczenia bojowych działań przeciwywersyjnych . . . . .	115

## Rozdział V

ORGANIZACJA WSPÓŁDZIAŁANIA W OBRONIE PRZECIWDYWERSYJNEJ . . . . .	118
1. Wprowadzenie . . . . .	118
2. Zagadnienia współdziałania KWMO z organami politycznymi, władzy i administracji państwowej oraz współpracy z ludnością cywilną na terenie województwa . . . . .	119
3. Współdziałanie KWMO z wojskami przegrupowującymi się przez obszar województwa . . . . .	128
4. Współdziałanie z sąsiednimi KWMO . . . . .	130
5. Współdziałanie przygranicznych KWMO z jednostkami WOP . . . . .	133
6. Niektóre problemy organizacji współdziałania w zakresie obrony przeciwywersyjnej na obszarze działań wojsk frontu . . . . .	140
7. Organizacja współdziałania w zakresie obrony przeciwywersyjnej w rejonie polowych stanowisk kierowania naczelnych władz państwowych oraz stref kierowania i kontroli ruchu wojsk . . . . .	143

## Rozdział VI

DOKUMENTY BOJOWE OPRACOWYWANE PRZEZ SZTAB KWMO W OKRESIE ZAGROŻENIA ZEWNĘTRZNEGO BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA I WOJNY . . . . .	146
1. Uwagi ogólne . . . . .	146

2. Podstawowe dokumenty bojowe . . . . .	148
3. Zasady opracowywania ważniejszych dokumen- tów bojowych . . . . .	150

**B i b l i o g r a f i a :**

I. Wykaz dokumentów . . . . .	159
II. Wykaz literatury . . . . .	161
W y k a z   z a ł ą c z n i k ó w   . . . . .	171

W S T Ę P

Przedmiotem badań i rozważań, rezultaty których zawarte są w niniejszej pracy, był tylko jeden wybrany z zakresu obrony przeciwdywersyjnej kraju w okresie zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny problem, a mianowicie - system kierowania zwalczaniem dywersji na szczeblu województwa.

Został on podjęty przeze mnie na konkretne zapotrzebowanie społeczne - wyrazicielem którego był dyrektor Zarządu I MSW, płk dypl. Bronisław Pawlikowski - spowodowane pilną koniecznością wszechstronnego opracowania przez resort spraw wewnętrznych zagadnienia obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL, będącą konsekwencją decyzji Komitetu Obrony Kraju o powierzeniu odpowiedzialności za walkę z dywersją na terenie kraju Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Uporanie się zaś z tym zadaniem jest niemożliwe bez uprzedniego rozstrzygnięcia problemu kierowania zwalczaniem dywersji, bo od jego organizacji w pierwszym rządzie zależeć będzie skuteczność obrony przeciwdywersyjnej.

Zaznaczyć przy okazji należy, że na ten temat właśnie brak jest prawie w ogóle opracowań i to zarówno w resorcie spraw wewnętrznych, jak i poza nim. Co najwyżej w publikacjach poświęconych ogólnej problematyce obrony przeciwdywersyjnej, nielicznych zresztą, temat kierowania jest zaledwie sygnalizowany. Tym bardziej więc podjęcie go jest wskazane.

Wybranie przeze mnie do przebadania systemu kierowania zwalczaniem dywersji akurat na szczeblu województwa /początkow

powiatu/ nie było bynajmniej przypadkowe. Zdawałem sobie już wówczas sprawę, że komendy wojewódzkie MO odgrywać będą zasadniczą rolę w walce z dywersją na terytorium kraju. One to bowiem i podległe im jednostki MO pierwsze wezmą na siebie główny ciężar walki z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi przeciwnika, bandami zbrojnego podziemia itp.

Pragnę zaznaczyć, że przedmiot moich badań rozpatrywany był nie tylko z punktu widzenia wyłącznie potrzeb obrony przeciwdywersyjnej, lecz w znacznie szerszym aspekcie całości kształtu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie zagrożenia i wojny, której częścią składową jest zwalczanie dywersji.

Celem zaś, który sobie stawiałem w trakcie badań, było uzyskanie odpowiedzi na pytanie czy obecny, pokojowy system kierowania KWMO jest w stanie sprostać również wymaganiom i potrzebom okresu zagrożenia i wojny oraz co należy przedsięwziąć jeżeli odpowiedź okaże się negatywną, a także wyciągnięcie wniosków przydatnych do praktycznego wykorzystania w przygotowaniach obronnych resortu spraw wewnętrznych i ewentualnego wdrożenia zweryfikowanych wyników do bieżącej działalności komend wojewódzkich MO.

Dążąc do realizacji wytkniętego celu badań, poza I rozdziałem pracy, stanowiącym tło i podstawę do dalszych rozważań i prezentującym szerszy pogląd na strukturę organizacyjną systemu obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL, ograniczyłem się wyłącznie do problematyki organizacji i funkcjonowania systemu kierowania KWMO i nie podejmowałem w związku z tym zagadnień z dziedziny taktyki prowadzenia działań przeciwdywersyjnych, mimo że takie zapotrzebowanie istnieje.

Jeśli idzie o organizację pracy nad wybranym tematem, to starałem się trzymać następującej kolejności: wszechstronne badania w zakresie teorii i praktyki kierowania działaniami jednostek zwartych MO, wojska itp., a zwłaszcza działaniami przeciwdywersyjnymi; krytyczne opracowanie rezultatów tych badań; wreszcie zaś napisanie rozprawy.

Nie oznacza to jednak wcale, że w dwóch ostatnich fazach mogłem pozwolić sobie na zaniechanie wysiłku badawczego, a to ze względu na zmiany i modyfikacje dokonywane nieustannie w organizacji i funkcjonowaniu organów resortu spraw wewnętrznych oraz jego przygotowaniach obronnych.

W trakcie badań wiodących do opracowania konkretnych propozycji stosowałem następujące metody badawcze: studium literatury, analizę dokumentów, obserwację, badanie opinii i w minimalnym stopniu eksperymentowanie.<sup>1</sup>

Badania rozpocząłem od s t u d i u m l i t e r a t u r y, tzn. od przestudiowania różnorodnych fachowych publikacji polskich i zagranicznych /wydawnictw książkowych, periodyków, opracowań teoretycznych, skryptów itp./ z zakresu obrony terytorium kraju, wojny specjalnej, walki z dywersją oraz problematyki kierowania i dowodzenia działaniami formacji zbrojnych, a także literatury pięknej, szczególnie wspomnień i pamiętników oficerów WP i KBW, pracowników aparatu bezpieczeństwa PRL i ZSRR, poświęconych walce z dywersantami i agentami wroga, reakcyjnymi i nacjonalistycznymi bandami

---

<sup>1</sup> Por. J. Pieter: Ogólna metodologia pracy naukowej. Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 113 i nast.

zbrojnymi w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Zamierzałem tą drogą pogłębić wiedzę zarówno na temat zagrożenia dywersyjnego, jak i wysiłków podejmowanych w ramach systemu obronnego PRL w celu zapobiegania i likwidowania tego zagrożenia; zaznajomić się z doświadczeniami naszymi i zagranicznymi w dziedzinie kierowania zespołowymi działaniami milicyjnymi, prowadzonymi wspólnym wysiłkiem milicji i sił bezpieczeństwa; przeprowadzić analizy komparatystyczne systemu kierowania i dowodzenia w jednostkach wojskowych i w jednostkach resortu spraw wewnętrznych, a także w organach milicji radzieckiej i naszej.

Mimo że zakładane powyżej cele osiągnąłem, to wiedza uzyskana w wyniku studium nie wystarczała jeszcze do sprecyzowania założeń systemu kierowania obroną przeciwdywersyjną przez KWMO. Wszelkie bowiem opracowania, w miarę aktualne, odnoszące się do obrony przeciwdywersyjnej oraz kierowania i dowodzenia /głównie wydawnictwa MON/, pomimo pewnych prób uwzględniania potrzeb i specyfiki resortu spraw wewnętrznych, traktują w zasadzie problem obrony przeciwdywersyjnej i kierowanie nią z punktu widzenia wojska. Jest to zrozumiałe, ponieważ autorzy z instytucji i uczelni MON mają ograniczone możliwości zaznajomienia się z pracą organów resortu spraw wewnętrznych i ich problemami.

Z kolei jeśli idzie o autorów z resortu spraw wewnętrznych, piszących na temat walki z dywersją, to są to z reguły również wojskowi /wywodzący się m.in. z KBW i WOP/, tyle że pełniący aktualnie służbę w tym resorcie, co rzutuje na bezpośrednio, nieprzetworzone i często bezkrytyczne prze-

noszenie wzorów z wojska do organizacji obrony przeciwdywersyjnej PRL przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Brak jest w ich opracowaniach umiejętnej syntezy doświadczeń wojska i doświadczeń organów bezpieczeństwa i porządku publicznego. A co najważniejsze, nie wychodzi się w nich poza ogólne zasady obrony przeciwdywersyjnej oraz w ograniczonym zakresie taktykę prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych, głównie na szczeblu pododdziałów.

Dużą wartość poznawczą posiada dorobek byłego Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego w zakresie teorii i praktyki walki z dywersją oraz z bandami zbrojnego podziemia. Co prawda jego przydatność dla potrzeb przedmiotu badań jest ograniczona, ponieważ system dowodzenia jednostek KBW zbyt bardzo się różni od systemu kierowania KWMO. Tym niemniej może on być niezmiernie pomocny przy opracowywaniu zasad prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych przez siły zwarte MO.

Podobnie, opierając się na wszelkiego rodzaju wydawnictwach, oceniam przydatność doświadczeń niemieckich i amerykańskich dotyczących zwalczania partyzantki. Można bez wątpienia wiele z nich skorzystać przy opracowywaniu taktyki prowadzenia działań przeciwdywersyjnych, lecz ze względu na odmienne warunki polityczno-społeczne /okupacja lub zbrojna interwencja/ i użycie innego rodzaju albo o innej strukturze organizacyjnej sił przeciwpartyzanckich /przede wszystkim wojska/, nie na wiele się przydadają przy rozpatrywaniu systemu kierowania KWMO.

Bliższe warunkom, w jakich przyjdzie ewentualnie działać organom bezpieczeństwa i porządku publicznego PRL, są już

doświadczenia radzieckie na odcinku walki z dywersantami niemieckimi w czasie II wojny światowej czy też nasze z okresu walk ze zbrojnym podziemiem reakcyjnym i nacjonalistycznym, zawarte we wspomnieniach, opisach, opracowaniach zbiorowych itp. Ze względu na to, jak i na bogaty materiał poznawczy w nich zawarty, umożliwiły mi one wzbogacić wiedzę o specyficznych warunkach i wczuć się bardziej w sytuację jaka może zaistnieć na terenie kraju w okresie zagrożenia i wojny. Pewien niedosyt, jaki ujawnił się w trakcie lektury ww wydawnictw, spowodowany został niedostatkami w nich głębszych analiz, ocen i wniosków krytycznych, zwłaszcza w dziedzinie kierowania i dowodzenia połączonymi siłami milicji, służby bezpieczeństwa, wojska itp. Są to bowiem z reguły relacje z przebiegu działań, nasycone różnymi szczegółami i osobistymi przeżyciami.

Jako niezwykle interesujące i zarazem inspirujące oceniam publikacje radzieckie z ostatnich pięciu lat, poświęcone tworzeniu i funkcjonowaniu sztabów milicyjnych w organach resortu spraw wewnętrznych ZSRR.

Uważam, że studium literatury, o różnej przecież wartości i przydatności dla przedmiotu badań, daje mi podstawę do sformułowania następujących wniosków:

Po pierwsze - osiągnięcie najmniejszym kosztem i w jak najkrótszym czasie pomyslnych rezultatów w walce z dywersją, zależą w decydującym stopniu od jakości i sprawności kierowania i dowodzenia,<sup>2</sup> wymaga koordynowania przez jeden organ

---

<sup>2</sup> Zależność zwalczania dywersji od kierowania formułuje dosadnie instrukcja Wehrmachtu "Działania bojowe przeciw partyzantom", wprowadzona z dniem 1 kwietnia 1944 r., w sposób następujący: "Działania bojowe przeciw partyzantom to przede wszystkim kwestia dowodzenia. Sukcesy tych działań zależą od wyższości naszego dowodzenia". Biuletyn Informacyjny WIH nr 13/60, s. 10.

całokształtu planowania i kierowania działaniami wszystkich sił zaangażowanych w obronie przeciwdywersyjnej województwa, a zwłaszcza Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa oraz ewentualnie wojska, zmilitaryzowanych straży ochronnych itp. Świadczą o tym doświadczenia z walk z bandami w okresie powojennym, kiedy to w takim właśnie celu powołano w marcu 1946 r. Państwowy Komitet Bezpieczeństwa i wojewódzkie komitety bezpieczeństwa. Akt ten, jak się ocenia, nadał dalszym działaniom przeciw zbrojnemu podziemi bardziej skoordynowany i planowy charakter, umożliwił efektywniejsze skupienie wysiłku wszystkich współdziałających ze sobą formacji wojska, organów bezpieczeństwa i MO oraz przyczynił się do większej ekonomii wykorzystania sił i środków, a także do ściślejszego zsynchronizowania walki zbrojnej z pracą polityczno-propagandową.<sup>3</sup>

Po drugie - organizacja i prowadzenie działań przeciwdywersyjnych z udziałem większych sił różnych formacji wymaga tworzenia do pomocy kierownikowi tych działań takiego organu dowodzenia jak sztab. Potwierdza to dobitnie praktyka tworzenia wojewódzkich i powiatowych sztabów na terenach objętych intensywną działalnością band zbrojnego podziemia w okresie powojennym, składających się głównie z oficerów urzędów bezpieczeństwa /WUBP i PUBP/ i KBW, a także MO, ORMO itp.<sup>4</sup>

---

<sup>3</sup> Por. W. Mrugalski: Doświadczenia operacyjno-taktyczne Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. "Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 1944-1965", Warszawa 1965, tom I, s. 156.

<sup>4</sup> Por. T. Walichnowski: U źródeł walk z podziemiem reakcyjnym w Polsce. Warszawa 1975, s. 253.

Po trzecie - skuteczne zwalczanie dywersji jest nie-  
możliwe bez decentralizacji uprawnień kierowniczych w tym za-  
kresie, co w praktyce oznacza dodatkowe kompetencje i pełno-  
mocnictwa dla komend wojewódzkich MO. W wyniku tego staną się  
one tym szczeblem kierowania w resorcie spraw wewnętrznych,  
na którym ciążyć będzie główna odpowiedzialność za walkę z si-  
łami dywersji.<sup>5</sup>

Po czwarte - walka z dywersją wymaga ścisłego współdzia-  
łania organów SB i MO oraz wojska, organów politycznych, wła-  
dzy i administracji państwowej.<sup>6</sup>

Po piąte - w walce z grupami dywersyjnymi i bandami  
zbrojnego podziemia nie powinno się zwracać przesadnej uwagi  
na granice administracyjne i linie rozgraniczenia. Rozpoczę-  
tych działań, jeżeli rozszerzają się na teren sąsiada, nie po-  
winno się przerywać.<sup>7</sup>

Istotną rolę podczas badań odegrała a n a l i z a  
d o k u m e n t ó w, i to zarówno współczesnych dokumentów  
dyrektywnych i normatywnych KOK, MSW i MON /regulaminów, za-  
rządzeń, instrukcji, wytycznych, uchwał, porozumień/, jak  
i dokumentów sprzed lat trzydziestu, tzn. z okresu walk ze  
zbrojnym podziemiem, konkretnie zaś z Wojewódzkiego Urzędu  
Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach oraz materiałów z re-  
sortowych i międzyresortowych ćwiczeń obronnych, a także  
z działań MO w sytuacjach szczególnych.

---

<sup>5</sup> Por. W.Mrugalski: wyd.cyt., s. 157.

<sup>6</sup> Por. Instrukcja Wehrmachtu /.../, s. 10; Counterinsurgency  
planing guide. Fort Bragg, North Carolina 1964, The United  
States Army Special Warfare School, s. 22 i nast.

<sup>7</sup> Por. Instrukcja Wehrmachtu /.../, s. 11.

Kluczowe znaczenie dla przedmiotu badań mają takie dokumenty jak: "Zasady współpracy MON i MSW" z 14 maja 1974 r., "Uchwała nr 01/76 KOK z 18 marca 1976 r. w sprawie ochrony obiektów gospodarki narodowej w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny", a przede wszystkim "Zarządzenie nr 002/76 Ministra Spraw Wewnętrznych z 17 maja 1976 r. w sprawie organizacji przygotowań obronnych w resorcie spraw wewnętrznych na wypadek zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny" oraz "Zarządzenie nr 076/69 Ministra Spraw Wewnętrznych z 4 listopada 1969 r. /i projekt nowego zarządzenia/ w sprawie przygotowań sił resortu spraw wewnętrznych do działań w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego".

Po przestudiowaniu ww dokumentów a także innych materiałów przekonałem się, że istnieje luka w grupie dokumentów normatywnych, ponieważ żaden z nich nie reguluje całokształtu przygotowań sił resortu spraw wewnętrznych do walki z dywersją na wypadek zagrożenia i wojny. "Zarządzenie nr 002/76 Ministra Spraw Wewnętrznych" z 17 maja 1976 r. i "Zasady współpracy MON - MSW" z 14 maja 1974 r. porzucają tylko na wymienieniu wśród wielu innych zadań, zadanie wykrywania i zwalczania działalności sabotażowo-dywersyjnej i band zbrojnego podziemia. Wydaje się, że w tej sytuacji istnieje potrzeba opracowania oddzielnego zarządzenia czy też innego dokumentu w sprawie przygotowań resortu spraw wewnętrznych do obrony przeciwdywersyjnej, w którym winien być uregulowany jednoznacznie problem organizacji kierowania obroną przeciwdywersyjną zarówno w skali kraju, jak i województwa.

Jeśli idzie o materiały z resortowych i międzyresortowych ćwiczeń obronnych /"Dunajec-69", "Pojezierze-70", "Mazury-73", "Warta-74", "Wybrzeże-75 i 76"/ i z działań organów resortu spraw wewnętrznych w sytuacjach szczególnych, sporządzone w większości dla potrzeb przełożonych i w związku z tym pozbawione zbyt krytycznych akcentów, to bez względu na zawarte w nich konkluzje, świadczą one wyraźnie o niedostosowaniu obecnie funkcjonującego systemu kierowania resortu spraw wewnętrznych do potrzeb kierowania i dowodzenia wszelkiego rodzaju zespołowymi działaniami milicji, prowadzonymi wspólnymi siłami MO i SB, zwłaszcza zaś działaniami przeciwdywersyjnymi w okresie zagrożenia i wojny. Z drugiej natomiast strony potwierdzają fakt, że ciągle jeszcze resort spraw wewnętrznych znajduje się na etapie poszukiwań wyjścia z tej sytuacji, które jak na razie nie doprowadziły do wykrystalizowania się określonego poglądu, a tym bardziej rozwiązania nadającego się do wdrożenia. W praktyce ile ćwiczących komend wojewódzkich MO, tyle rozwiązań organizacyjnych w zakresie kierowania obroną przeciwdywersyjną i w ogóle działaniami KWMO w okresie zagrożenia i wojny /porównaj zał.nr 1/.

Poza tym konfrontacja - na podstawie przebadanych materiałów i dokumentów - struktury organizacyjnej KWMO, powoływanej na wypadek poważnego zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego /zwanego potocznie poważnym zagrożeniem, a w skrócie "PZ"/ ze strukturą sztabów organizowanych przez ćwiczące komendy wojewódzkie MO dowodzi wyraźnie, że brak jest pełnej synchronizacji przygotowań KWMO do kierowania działaniami w warunkach "PZ" z przygotowaniem obronnymi.

Przygotowania te odbywają się właściwie dwutorowo i niezależnie od siebie.

Na tym etapie badań, mimo wielu jeszcze niejasności i wątpliwości, utwierdziłem się w przekonaniu, iż KWMO o obecnej strukturze organizacyjnej nie jest w stanie sprawnie i sprężysto oraz stosownie do wymogów okresu zagrożenia i wojny kierować wspólnymi działaniami MO i SB oraz przydzielonymi lub podporządkowanymi formacjami wojska, zmilitaryzowanych straży ochronnych i pododdziałów służby porządkowo-ochronnej terenowych i zakładowych oddziałów samoobrony w ramach obrony przeciwdywersyjnej województwa, i że wobec tego istnieje obiektywna konieczność dostosowania tej struktury do potrzeb wspomnianego okresu.

Niezwykle pomocną w moich badaniach okazała się o b s e r w a c j a przez to, że umożliwiła mi dokonanie konfrontacji wniosków wysnutych w trakcie studium literatury i analizy dokumentów z praktyką funkcjonowania KWMO.

Przedmiotem obserwacji w czasie ćwiczeń były: organizacja pracy KWMO, struktura organizacyjna i funkcjonowanie sztabów /grup operacyjnych/ tej komendy, poziom przygotowania funkcjonariuszy wydzielonych do składu sztabów do wykonywania stawianych im zadań oraz organizacja obiegu informacji i współdziałania.

Uczestnicząc w kompleksowym, wieloszczeblowym ćwiczeniu systemu obronnego PRL "Kraj-73", jako członek sztabu MSW, miałem możliwość obserwować organizację kierowania działaniami sił bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie zagrożenia i wojny przez szczebel centralny, nadrzędny w stosunku do

KWMO i jej sztabu. Poznawszy dzięki temu wzajemne powiązania i współzależności między obu systemami kierowania, tj. MSW i KWMO, zorientowałem się, że nie ma służbowej, funkcjonalnej i informacyjnej spójni między nimi, co może ujemnie wpływać na ich więzi informacyjno-decyzyjne i w konsekwencji na wyniki działań.

Z kolei występując w charakterze rozjemcy przy komendancie powiatowym MO w Świebodzinie podczas resortowego ćwiczenia obronnego pod kryptonimem "Warta-74", w którym uczestniczyły: KWMO w Poznaniu i Zielonej Górze, trzynaście komend powiatowych MO, Lubuska Brygada WOP, dowództwo i trzy oddziały Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych, siły i środki terenowych straży pożarnych, zespół radiowo-kontrwywiadowczy MSW oraz grupa pozorująca działania dywersyjne i rezydentury szpiegowskie przeciwnika, poznałem funkcjonowanie szczebla podrzędnego w stosunku do KWMO, co prawda zlikwidowanego z dniem 1 czerwca 1976 r. i powiązania na linii komenda wojewódzka MO - jednostki terenowe MO. Oprócz tego, dzięki życzliwości członków sztabu kierownictwa ćwiczenia mogłem obserwować wszystkie ważniejsze fragmenty zajęć, zwłaszcza zaś przyjrzeć się dokładniej pracy sztabu KWMO Zielona Góra i organizacji współdziałania tej komendy z Lubuską Brygadą WOP. Na marginesie tego ćwiczenia, poświęconego sprawdzeniu gotowości obronnej ćwiczących jednostek oraz funkcjonalności systemu kierowania wojewódzkimi i powiatowymi komendami MO w okresie zagrożenia i wojny, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki zwalczania dywersji i zabezpieczenia kontrwywiadowczego obszarów ćwiczących województw, nasunęło mi się kilka wniosków, a jednocześnie przybyło wątpliwości.

Przede wszystkim przekonałem się naocznie, że system kierowania KWMO daleki jest od dopracowania. Tak się bowiem złożyło, że obie ćwiczące komendy wojewódzkie, tj. w Zielonej Górze i w Poznaniu zaprezentowały całkowicie odmienne podejście do organizacji systemu kierowania na okres zagrożenia i wojny, mimo formalnego powołania sztabów w jednej i drugiej komendzie na czas ćwiczeń. Konkretnie - w KWMO Zielona Góra tzw. sztabu kierowania ćwiczeniem, a w KWMO Poznań - sztabu ćwiczenia.

O ile pierwsza z wyżej wymienionych komend dokonała integracji ogniw sztabowych, organizujących zbieranie informacji oraz przygotowujących decyzje jednolite dla obu podstawowych służb KWMO, tj. Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, uzasadniając ten krok znacznym zwiększeniem szybkości reagowania i skuteczności rozwiązywania problemów narzuconych rozwojem sytuacji,<sup>8</sup> to w drugiej /KWMO Poznań/ utworzono praktycznie dwa oddzielne zespoły kierowania /sztaby/ - jeden Służby Bezpieczeństwa i drugi - Milicji Obywatelskiej. W tym wypadku uargumentowano tę decyzję specyfiką pracy Służby Bezpieczeństwa i koniecznością zapewnienia niezbędnych w niej zasad konspiracji.<sup>9</sup> Poza tym obserwując wspólne działania komendy wojewódzkiej w Zielonej Górze i Lubuskiej Brygady WOP miałem możliwość stwierdzić brak wyraźnego sprecyzowania kompetencji obu stron w pasie granicznym, co w sytuacjach skomplikowanych i trudnych może zaważyć na skuteczności działań przeciwdywersyjnych. W praktyce bowiem na terenie tego pasa działają

---

<sup>8</sup> Por. Ćwiczenie "Warta-74", Wydawnictwo Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW. Warszawa 1976, s. 102.

<sup>9</sup> Tamże, str. 72.

siły KWMO i jednocześnie siły określonej brygady WOP. Jest więc dwóch dowódców /dowódca brygady WOP i komendant wojewódzki MO/, na których ciąży odpowiedzialność za zwalczanie działalności dywersyjnej na tym samym obszarze. Sprawa ta wymaga ogólnego uregulowania.

Wiele obserwacji, jako rozjemca przy komendancie wojewódzkim MO w Elblągu, poczyniłem podczas przygotowań i przebiegu gry wojennej "Wybrzeże-76", poświęconej głównie obronie przeciwdywersyjnej wybrzeża i prowadzonej wspólnie przez wiceministrów obrony narodowej i spraw wewnętrznych z grupami operacyjnymi MSW, IOC, POW, KWMO Gdańsk, Elbląg, Słupsk, Kaszbskiej Brygady WOP, 13 pułku WOWewn. i innymi jeszcze siłami. Moje spostrzeżenia dotyczą zresztą nie tylko pracy KWMO, ściślej - grupy operacyjnej tej komendy, lecz także posiedzeń WKO Elbląg oraz współpracy komendy MO z WSzW, Wojewódzkim Inspektoratem Obrony Cywilnej i Kaszubską Brygadą WOP. Podstawowy wniosek z tych spostrzeżeń płynący sprowadza się do tego, że komenda wojewódzka MO, wojewódzki sztab wojskowy i wojewódzki inspektorat obrony cywilnej wchodzi sobie często wzajemnie w drogę, podejmując się realizacji zadań, które należą do współpartnerów. Dotyczy to zwłaszcza ochrony i obrony obiektów gospodarki narodowej i administracji państwowej na terenie województwa, prowadzenia przeciwdywersyjnych działań zaczepnych, zwalczania paniki wśród ludności i zabezpieczenia przemarszu wojsk własnych i sojusznicznych.

Poza tym w czasie tego ćwiczenia potwierdziły się moje poprzednie obserwacje dotyczące zagrożeń dla skutecznego współdziałania na linii KWMO - brygada WOP w zakresie walki z dy-

wersją w pasie granicznym. Sytuacja zresztą w porównaniu z ćwiczeniem "Warta-74" jeszcze bardziej się skomplikowała, bo o ile wówczas dowódca brygady WOP współpracował bezpośrednio z jednym komendantem wojewódzkim MO, to po reformie administracji i zwiększeniu liczby województw, zmuszony jest nawiązywać współdziałanie z dwoma-trzema komendantami.

Biorąc udział z ramienia Akademii Spraw Wewnętrznych w zabezpieczeniu wizyty tow. Breżniewa w 1973 r. oraz uroczystości pierwszomajowych w 1973 i 1974 r. miałem możliwość poczynienia obserwacji w zakresie organizacji tych przedsięwzięć przez Komendę Stołeczną MO i pracy powoływanych w tym celu sztabów. Przekonałem się wówczas, że na tym odcinku funkcjonariusze wspomnianej komendy, a z pewnością i innych komend także, dysponują dużym doświadczeniem i umiejętnościami, co nie jest bez znaczenia dla kierowania wszelkiego rodzaju zamasowanymi działaniami milicyjnymi, w tym także w wypadku zagrożenia i wojny. Trzeba tylko to umiejętnie wykorzystać, tworząc jednolity system przygotowań do działań we wszelkich sytuacjach szczególnych w czasie pokoju i wojny.

Również wyjazdy do komend wojewódzkich MO w charakterze opiekuna studentów odbywających praktyki dostarczyły mi licznych okazji do prowadzenia obserwacji funkcjonowania systemu kierowania KWMO w aktualnych warunkach i dokonywanie "przymiarek" tego systemu do potrzeb okresu wojny i zagrożenia.

Wspomniane wyjazdy do jednostek terenowych MO na ćwiczenia, zajęcia z praktykantami itp. wykorzystywałem nie tylko do przeprowadzania obserwacji, ale również do b a d a n i a o p i n i i, i to zarówno pracowników KWMO jak i WSzW oraz

wojewódzkich inspektoratów OC, na temat kierowania działalnością KWMO w okresie zagrożenia i wojny, a zwłaszcza organizacji i funkcjonowania systemu kierowania obroną przeciwdywersyjną województwa oraz współdziałania MO i SB, wojska i formacji samoobrony, a także moich spostrzeżeń i propozycji. Dokonywałem tego przez prowadzenie wywiadów indywidualnych i zbiorowych /dyskusji/. Podobnie postępowalem w stosunku do pracowników Zarządu I MSW, Biura Operacyjnego KG MO i Akademii Spraw Wewnętrznych oraz studentów studiów magisterskich, mających za sobą kilku lub kilkunastoletnią pracę w organach MO i SB, i to na różnych szczeblach.

Jeśli idzie o studentów to posługiwałem się wobec nich przede wszystkim taką formą badania opinii jak wywiad zbiorowy oraz często stawiałem problem kierowania zwalczaniem dywersji na szczeblu województwa jako temat prac /opracowań/ pisemnych. W wyniku tego uzyskałem kilkaset opracowań, w tym pewien procent o dużej wartości poznawczej. Prace te odegrały zarówno rolę inspirującą, jak i posłużyły do weryfikowania moich poglądów.

Co zaś do e k s p e r y m e n t u, to możliwości miałem znikome, ponieważ niewielka liczba ćwiczeń obronnych w resorcie spraw wewnętrznych nie sprzyja realizacji indywidualnych planów badawczych. Tym niemniej, na ile mogłem, to korzystałem z tych znikomych szans, podsuwając komendantom MO /powiatowemu w Świebodzinie i wojewódzkiemu w Elblągu/ pewne rozwiązania w dziedzinie organizacji pracy wewnątrz komendy w toku ćwiczeń oraz sugestie co do wykonania dokumentów kierowania i dowodzenia.

Przystąpiwszy do opracowania rezultatów badań, za punkt wyjścia przyjąłem następujące dwa założenia, wynikające z dotychczasowych poszukiwań i przemyśleń oraz potwierdzone doświadczeniami z ćwiczeń obronnych.

Pierwsze - iż nie jest możliwe całkowite wyodrębnienie kierowania i dowodzenia obroną przeciwdywersyjną województwa z całokształtu kierowania działalnością KWMO w okresie zagrożenia i wojny, a to z tego względu, że będzie się ono przeplatało nieustannie z kierowaniem realizacją innych zadań, typowych dla tego okresu. Poza tym do wszystkich tych zadań angażowane będą kolejno lub jednocześnie te same siły i środki KWMO. Z tych względów nie widać żadnego uzasadnienia ani możliwości dla tworzenia odrębnego systemu kierowania zwalczaniem dywersji wewnątrz KWMO.

Drugie - że decydującą rolę w zapewnieniu sprawnego funkcjonowania systemu kierowania KWMO w okresie zagrożenia i wojny należy wyznaczyć komendantowi wojewódzkiemu MO, gwarantując mu jednocześnie niezbędną fachową pomoc w opracowywaniu informacji i przygotowywaniu decyzji do działań przeciwdywersyjnych i innych działań wspólnych MO i SB, z czego wynika potrzeba powołania w tym celu specjalnego organu kierowania w postaci sztabu KWMO.

Konsekwencją powyższych założeń jest traktowanie przeze mnie kierowania zwalczaniem dywersji na szczeblu województwa jako części składowej większej całości, tj. kierowania całokształtem działalności KWMO w okresie zagrożenia i wojny oraz poświęcenie wiele uwagi organizacji i funkcjonowaniu sztabu tej komendy.

Sztab ten oraz jego struktura organizacyjna, zakres kompetencji itp. stanowił jeden z najtrudniejszych problemów, z którymi wypadło mi się zmierzyć. Koncentrując początkowo moją uwagę na doświadczeniach płynących z ćwiczeń obronnych resortu spraw wewnętrznych, tam przede wszystkim poszukiwałem wzorów rozwiązania tego problemu. Ponieważ zaś co komenda wojewódzka to inna struktura organizacyjna sztabu KWMO i zakres kompetencji, więc trudno mi było doszukać się jakiejś skryształizowanej tendencji i prawidłowości w tej dziedzinie. Wskutek tego brałem coraz to inny wariant sztabu KWMO pod uwagę, z których żaden w pełni mnie nie zadowalał, ponieważ wszystkim im brakowało pełnego powiązania i oparcia w dotychczasowej strukturze organizacyjnej i funkcjonalnej KWMO.

Dopiero wszechstronne przeanalizowanie i przedyskutowanie z funkcjonariuszami Biura Operacyjnego KG MO organizacji kierowania działaniami KWMO w warunkach poważnego zagrożenia /"PZ"/ pozwoliło mi ogarnąć problem kierowania w szerszym aspekcie i dojrzeć potrzebę zintegrowania przygotowań do działań zarówno w warunkach "PZ", jak i w warunkach zagrożenia i wojny oraz w konsekwencji przedstawić wynikające stąd propozycje. Moim zdaniem jedynie takie rozwiązanie może zapewnić ciągłość kierowania w tak krytycznym dla niego momencie, jakim jest okres zagrożenia bezpieczeństwa państwa i początkowy okres wojny oraz umożliwić jak najlepsze przygotowanie funkcjonariuszy, wytypowanych z poszczególnych wydziałów komendy do składu jej sztabu, pod kątem sprostania wszelkim sytuacjom szczególnym w czasie pokoju i wymogom kierowania wspólnymi działaniami MO i SB w okresie zagrożenia i wojny.

Zdaję sobie sprawę, że w prezentowanych przeze mnie dociekaniach i propozycjach na pewno nie ustrzegłem się błędów. Jest to jedno z możliwych rozwiązań w tym względzie, wymagające dalszej weryfikacji teoretycznej i empirycznej.

Świadom jestem również i tego, że nie wyczerpałem do końca problemu kierowania zwalczaniem dywersji na szczeblu województwa. Naukowego opracowania wymaga jeszcze wiele spraw związanych z tym problemem, a przede wszystkim organizacja kierowania obroną przeciwdywersyjną w skali kraju przez MSW. System kierowania KWMO nie funkcjonuje bowiem i nie może funkcjonować w oderwaniu od systemu nadrzędnego. Poza tym bardziej szczegółowo winny być opracowane zagadnienia wszechstronnego zabezpieczenia działań przeciwdywersyjnych sił bezpieczeństwa i porządku publicznego, bazy materiałowo-technicznej systemu kierowania KWMO oraz organizacja dowodzenia w toku bojowych działań przeciwdywersyjnych /na polu walki/ i kierowania rozpoznaniem specjalnym /operacyjnym/, a także realizacją zadań kontrwywiadowczego zabezpieczenia obszaru województwa.

Sądzę, że mimo wyżej wymienionych ograniczeń, praca ta dostarczy materiału i wniosków do rzeczowych przemyśleń w zakresie doskonalenia systemu kierowania KWMO pod kątem wymagań okresu zagrożenia i wojny i może być pomocna przy opracowywaniu problemu organizacji obrony przeciwdywersyjnej w skali kraju.

Pragnę jednocześnie wyrazić gorące podziękowanie za okazaną pomoc, życzliwe opinie i cenne wskazówki pracownikom Zarządu I MSW, Biura Operacyjnego KGMO, kolegom z Instytutu Porządku Publicznego i Szkolenia Bojowego oraz wszystkim tym, którzy pośrednio przyczynili się do powstania tej pracy.

## R o z d z i a ł I

### ZARYS ORGANIZACYJNEJ STRUKTURY OBRONY PRZECIWDYWERSYJNEJ OBSZARU PRL

#### 1. Ogólna charakterystyka dywersji

Dywersja - według Małej Encyklopedii Wojskowej - to:

1/ działalność zmierzająca do zakłócenia życia politycznego i administracyjno-gospodarczego danego państwa oraz osłabienia jego potencjału militarnego dla osiągnięcia określonych celów politycznych, ekonomicznych i wojennych; 2/ działanie prowadzone na zapleczu i tyłach wojsk nieprzyjaciela w celu utrudnienia mu prowadzenia działań na froncie i obniżenia wartości jego wojsk.<sup>1</sup>

Dywersja przeciwko naszemu krajowi jest organizowana i prowadzona przez państwa NATO zarówno w czasie pokoju, jak tym bardziej przygotowywana w dużo szerszym zakresie na wypadek wojny.

Różnica między dywersją prowadzoną w czasie pokoju a dywersją prowadzoną w okresie wojny polega na stosowaniu odmiennych metod, stawianiu innych celów szczegółowych oraz rodzaju sił i środków użytych przez przeciwnika.

Podczas pokoju przeciwnicy posługują się głównie dywersją ideologiczną, prowadzoną w sferze psychologicznej.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Mała Encyklopedia Wojskowa, Warszawa 1967, t. I, s. 349.

<sup>2</sup> Por. D.Kubajewski: Właściwości bojowych działań przeciwdywersyjnych. Skrypt ASG 1975, s. 5.

Są to tak zwane działania psychologiczne, znane pod nazwą wojny psychologicznej /psychological warfare/, stanowiące nierozłączny element polityki i strategii imperializmu, skierowanej przeciwko państwom socjalistycznym i rozwijającym się.<sup>3</sup>

Działania psychologiczne wg poglądów NATO oznaczają planowe wykorzystanie propagandy lub innych politycznych, ekonomicznych, ideologicznych i wojskowych środków w czasie pokoju, a zwłaszcza w okresie zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej, oraz określonych trudności wewnętrznych poszczególnych państw socjalistycznych w celu wywarcia wpływu na opinię, uczucia, postawy i zachowanie się przeciwnika oraz neutralnych lub zaprzyjaźnionych grup ludności za granicą, aby w ten sposób ułatwić osiągnięcie celów wojskowo-politycznych. Jest to więc walka o serca i umysły ludzi na rzecz kapitalizmu i przeciwko socjalizmowi.<sup>4</sup>

W czasie pokoju dywersja psychologiczna, prowadzona przez Zachód głównie przy pomocy środków masowego przekazu, ma na celu osłabienie państwa od wewnątrz, poderwanie autorytetu kierownictwa partyjnego i rządowego, zakłócenie normalnego toku pracy społeczeństwa, wywołanie chaosu w życiu gospodarczym kraju i utrudnienie konsolidacji życia państwowego.<sup>5</sup>

---

<sup>3</sup> Por. S.Czyżkowski: Wojska specjalnego przeznaczenia głównych państw NATO i niektóre problemy zwalczania grup dywersyjnych. Towarzystwo Wiedzy Wojskowo-Obronnej 1974, s. 8.

<sup>4</sup> Por. W.Dziedzic, S.Pikuła: Siły specjalnego przeznaczenia państw NATO. Wyd. Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW 1973, s. 8.

<sup>5</sup> Por. Mała Encyklopedia Wojskowa, t. 1, s. 349.

W czasie wojny zakres działań dywersyjnych przeciwnika znacznie się zwiększa. Poza nasileniem działań psychologicznych, traktowanych jako skuteczny środek wsparcia jego wojsk operacyjnych walczących na froncie, a zwłaszcza sił prowadzących działania dywersyjne na zapleczu, przeciwnik przechodzi do dywersji bojowej /zbrojnej/, stanowiącej główny rodzaj działań niekonwencjonalnych /wojny niekonwencjonalnej/, prowadzonej w sferze fizycznej.<sup>6</sup>

Pod pojęciem działań niekonwencjonalnych, znanych również pod nazwą wojny niekonwencjonalnej /unconventional warfare/ Amerykanie rozumieją wszelkie metody działań prowadzonych na nieprzyjacielskim lub kontrolowanym przez niego terytorium, mające na celu wywołanie chaosu, załamanie woli walki i oporu oraz osłabienie zdolności bojowej przeciwnika, dekoncentrację jego wysiłku obronnego, sparaliżowanie infrastruktury ekonomicznej kraju przeciwnika, a także prowadzenie wywiadu na rzecz własnych wojsk itp.<sup>7</sup> Wojna ta według nich obejmuje: organizowanie, wyposażenie i szkolenie sił zbrojnego podziemia oraz prowadzenie działań typu partyzanckiego; prowadzenie rozpoznania, sabotażu i dywersji, uprowadzanie ważnych osobistości, uwalnianie jeńców lub więźniów, wywożenie wybranych osób z terenu kontrolowanego przez przeciwnika; prowadzenie działalności psychologiczno-propagandowej, terrorystycznej itp.<sup>8</sup>

<sup>6</sup> Por. D.Kubajewski, wyd.cyt., s. 5.

<sup>7</sup> Por. W.Dziedzic, S.Pikuła: wyd.cyt., s. 21; Problemy obrony przeciwdywersyjnej na obszarze kraju. "Biuletyn Informacyjny" nr 4/118/, Wyd.MON /Sztab Generalny/ 1974, s. 47.

<sup>8</sup> Por. Special Forces Operations - U.S. Army Doctrine. Headquarters, Department of the Army 1969, s. 1-3; Wojna partyzancka i działania wojsk specjalnego przeznaczenia. Regulamin polowy Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych FM31-21 /tłumaczenie z angielskiego/ Wyd.MON 1969, s. 5.

Wszystkie te rodzaje działań, wzajemnie uzależnione od siebie i zazębiające się, mogą być prowadzone przez:

- 1/ siły specjalnie do tego przygotowywane /wojska specjalnego przeznaczenia i pododdziały dywersyjno-rozpoznawcze związków taktycznych armii NATO, tzw. kompanii dalekiego rozpoznania/;
- 2/ nieetatowe grupy dywersyjne;
- 3/ wojska powietrzno-desantowe;
- 4/ morskie i powietrzne grupy rajdowe;
- 5/ rozbite pododdziały wojsk regularnych;
- 6/ zbrojne podziemie organizowane z wrogich elementów - reakcyjnych i nacjonalistycznych oraz z elementu zdeprawowanego przy pomocy pododdziałów specjalnego przeznaczenia.<sup>9</sup>

Siły te wykorzystywać będą zarówno uzbrojenie konwencjonalne, jak i miny jądrowe oraz środki trujące /trucizny sabotażowe i dywersyjne/.

Terytorium Polski, będące ważną strefą komunikacji i dogodnym obszarem dla przegrupowania oraz zaopatrywania wojsk sojusznicznych działających na zewnętrznym froncie wojny będzie szczególnie narażone na działalność dywersyjną przeciwnika, której jednym z celów może być stworzenie strefy izolacji przerzutu w kierunku zachodnim sił Armii Radzieckiej.

---

<sup>9</sup> Por. D.Kubajewski: wyd.cyt., s. 6

## 2. Zadania i organizacja obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL w ramach systemu OTK

Przez pojęcie obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL rozumie się zwykle zespół środków i przedsięwzięć mających na celu zabezpieczenie kraju przed działalnością dywersyjną oraz likwidację działających na jego obszarze grup dywersyjnych. W czasie wojny stanowi ona jeden z warunków sprawnego funkcjonowania administracji państwowej, gospodarki narodowej i całego systemu państwa.<sup>10</sup>

W szerokim ujęciu obrona przeciwdywersyjna obejmuje zespół następujących przedsięwzięć:

- 1/ polityczno-propagandowych;
- 2/ rozpoznawczo-wywiadowczych i kontrwywiadowczych;
- 3/ administracyjno-porządkowych;
- 4/ zapobiegawczo-ochronnych;
- 5/ zbrojnych /bojowe działania przeciwdywersyjne/.<sup>11</sup>

Z kolei te ostatnie, tzw. bojowe działania przeciwdywersyjne, będące ostateczną formą likwidacji sił i środków dywersyjnych przeciwnika - ze względu na ich charakter dzieli się na działania:

- a/ zaczepne /określane również jako manewrowe/, stanowiące podstawowy rodzaj bojowych działań przeciwdywersyjnych. Celem działań zaczepnych jest wykrycie i zniszczenie

---

<sup>10</sup> Por. Problemy obrony przeciwdywersyjnej na obszarze kraju, wyd.cyt., s. 49.

<sup>11</sup> Por. D.Kubajewski: wyd.cyt., s. 14; Z.Krych: Działania przeciwdywersyjne jednostek manewrowych MSW w systemie OTK. Wyd. Departamentu Szkol.i Doskonalenia Zawodowego MSW 1973, s. 20.

w bezpośredniej walce sił dywersyjnych nieprzyjaciela bądź wzięcie ich do niewoli;

- b/ ochronno-obronne, odgrywające rolę pomocniczego rodzaju działań i polegające na zapewnieniu skutecznej, bezpośredniej ochrony i obrony określonym obiektom, które mogą stanowić przedmiot rozpoznania /naprowadzania lotnictwa/ i ataków sił dywersyjnych.<sup>12</sup>

Głównymi zadaniami obrony przeciwdywersyjnej są:

- a/ w czasie pokoju:

- nieustanne śledzenie przygotowań przeciwnika do działań dywersyjnych, studiowanie metod i sposobów oddziaływania dywersyjnego;
- uniemożliwienie przeciwnikowi stworzenia pomyślnych warunków działalności dywersyjnej na obszarze kraju;
- przygotowanie odpowiednich sił i środków obrony przeciwdywersyjnej;

- b/ w okresie zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny:

- intensywne rozpoznawanie przygotowań przeciwnika do przerzutu grup dywersyjno-rozpoznawczych;
- zapobieganie przenikaniu /przerzutowi/ sił dywersyjnych nieprzyjaciela na obszar kraju;
- niedopuszczanie do rozprzestrzeniania się sił dywersyjnych, nawiązywania przez nie kontaktów w terenie i rozwijania działalności organizacyjno-werbunkowej;

---

<sup>12</sup> Instrukcja o zasadach prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych. Wyd. MON /IOT/ 1974, s. 5; Z.Krych: wyd.cyt., s. 29; D.Kubajewski: wyd.cyt., s. 19.

- wykrywanie przygotowań i przeciwdziałanie działalności rozpoznawczej, dywersyjnej, terrorystycznej i sabotażowej;
- wykrywanie i zwalczanie pojedynczych agentów, grup dywersyjno-rozpoznawczych, pododdziałów rajdowo-desantowych o charakterze dywersyjnym przeciwnika oraz bandytyzmu i chuligaństwa;
- zapewnienie ochrony i obrony obiektom gospodarczym, komunikacyjnym itp.;
- przeciwdziałanie wrogiej propagandzie, panice i rozprężeniu dyscypliny społecznej.<sup>13</sup>

Wykonanie powyższych działań wymaga:

- a/ aktywnego udziału społeczeństwa w śledzeniu i wykrywaniu grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika, band zbrojnego podziemia itp. oraz pomocy z jego strony dla sił własnych kierowanych do walki z dywersją;
- b/ zaangażowania do obrony przeciwdywersyjnej centralnych i terenowych organów politycznych, władzy i administracji państwowej oraz gospodarki narodowej;
- c/ aktywnej, skoordynowanej pracy sił rozpoznania, wywiadu i kontrwywiadu w celu uzyskania możliwie wyczerpujących informacji o zamiarach przeciwnika we właściwym czasie;
- d/ niezawodnego systemu ostrzegania i alarmowania o wykryciu i działaniu grup dywersyjnych;

---

<sup>13</sup> Por. Problemy obrony przeciwdywersyjnej /.../, wyd.cyt., s. 49; Zasady organizacji i funkcjonowania systemu obrony przeciwdywersyjnej wybrzeża. "Biuletyn Informacyjny" nr 1/115/. Wyd. MON /Sztab Gen./ 1974, s. 90; D.Kubajewski: wyd.cyt., s. 12; Z.Krych: wyd.cyt., s. 18.

- e/ sprawnego systemu wykrywania i namierzania radiostacji dywersyjno-rozpoznawczych i innych działających nielegalnie na obszarze kraju oraz prowadzenie nasłuchu;
- f/ skutecznej ochrony i obrony przeciwdywersyjnej obiektów wojskowych i gospodarki narodowej;
- g/ izolowania i rozbicia rozproszonych sił desantowych oraz sprawnego przechwytywania załóg zestrzelonych samolotów i uciekinierów z niewoli;
- h/ posiadania odpowiednio wyspecjalizowanych sił oraz odwodów do walki z zagrożeniem dywersyjnym.<sup>14</sup>

Kierowanie całokształtem obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL należy do kompetencji Komitetu Obrony Kraju, jako głównego organu decyzyjnego, który rozwiązując węzłowe problemy obronne państwa, ustala także generalne zadania w walce z zagrożeniem dywersyjnym na terenie kraju i koordynuje oraz sprawuje nadzór nad działalnością centralnych i terenowych organów administracji państwowej w tym zakresie.<sup>15</sup>

Realizacją przedsięwzięć polityczno-propagandowych, przeciwdziałaniem wojnie psychologicznej i dywersji ideologicznej przeciwnika kierują organa partyjne, organizacje polityczno-społeczne oraz odpowiednie resorty i urzędy centralne, a w szczególności Wydział Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR, Główny Zarząd Polityczny WP, Ośrodek Badań Stosunków

---

<sup>14</sup> Por. Problemy obrony przeciwdywersyjnej /.../, wyd.cyt., s. 50; Zasady organizacji i funkcjonowania obrony przeciwdywersyjnej wybrzeża, wyd.cyt., s. 90; Użycie wojsk OTK w obronie przegrupowujących się wojsk frontu oraz strefy tyłów operacyjnych rozwijanych na obszarze kraju. "Biuletyn Informacyjny" nr 1/101/, Wyd.MON /Sztab Gen./ 1971, s. 77; Z.Krych: wyd.cyt., s. 19; D.Kubajewski, wyd.cyt., s. 12.

<sup>15</sup> Por. System kierowania obroną PRL. "Biuletyn Informacyjny" nr 4/110/. Wyd.MON /Sztab Gen./ 1974, s. 9.

Wschód-Zachód, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Wojskowa Akademia Polityczna.

Bezpośrednim organizatorem i głównym realizatorem pozostałych przedsięwzięć obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL jest zgodnie z ustaleniami Komitetu Obrony Kraju i porozumieniem o współpracy MON i MSW resort spraw wewnętrznych, który w ramach systemu obrony państwa odpowiada za ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego.<sup>16</sup> Stąd też przeciwdziałanie dywersji na terytorium kraju prowadzi się w ramach utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, podczas gdy w wojskach - w ramach bojowego i operacyjnego zabezpieczenia działań.<sup>17</sup>

Resort spraw wewnętrznych dzięki dobrej znajomości terenu i wrogich środowisk, będącej wynikiem ciągłej realizacji zadań w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego i odpowiedniego rozmieszczenia w terenie komórek organizacyjnych MO i SB, a na pograniczu dodatkowo WOP, dysponuje najpełniejszymi danymi o sytuacji i zagrożeniu dywersyjnym. Poza tym rozporządza drugimi co do wielkości, po resorcie obrony narodowej, uzbrojonymi siłami na obszarze kraju, w tym jednostkami zwartymi /samodzielnymi pułkami manewrowymi MO centralnego podporządkowania, brygadę manewrową KSMO, pułkami manewrowymi KWMO typu "A" w komendach I grupy i typu "B" w komendach II grupy oraz batalionami manewrowymi KWMO w komendach III grupy/ specjalnie przygotowanymi do prowadzenia samodzielnych działań przeciwdywersyjnych.

<sup>16</sup> Por. Zasady o współpracy MON i MSW z dnia 14 maja 1974 r.; Podstawowe militarne problemy obrony kraju /ze szczególnym uwzględnieniem szczebla OW/. "Biuletyn Informacyjny" nr 4/118/. Wyd. MON /Sztab Gen./ 1974, s. 17; B.Chocha: Obrona terytorium kraju. Warszawa 1974, s. 132.

<sup>17</sup> Por. D.Kubajewski: wyd.cyt., s. 14.

Resort spraw wewnętrznych w czasie pokoju, a zwłaszcza wojny, wykonuje w systemie obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL szereg różnorodnych zadań, a mianowicie:

- nawiązuje i utrzymuje współdziałanie z kierownictwami odpowiednich resortów państw sąsiednich w ramach koalicyjnego systemu obronnego, w celu koordynowania działań przeciwdywersyjnych, podejmowanych osobno lub wspólnie w rejonach przygranicznych oraz innych przedsięwzięć dla wzbronienia przerzutów sił dywersyjnych przeciwnika przez granice państwowe;
- utrzymuje robocze kontakty z odpowiednimi organami przegrupowujących się przez terytorium PRL wojsk sojusznicznych, w celu wzajemnego informowania się o zagrożeniu dywersyjnym w danym rejonie i współdziałania w walce z grupami dywersyjnymi atakującymi drogi przemarszu i wojska korzystające z nich;
- organizuje we współdziałaniu z resortem obrony narodowej rozpoznanie przygotowań przeciwnika do działań dywersyjnych oraz dokonywania przerzutu na teren naszego kraju grup dywersyjno-rozpoznawczych;
- zapewnia ochronę lądowych granic państwowych przed przenikaniem sił dywersyjnych przeciwnika;
- prowadzi rozpoznanie i pracę profilaktyczną w środowiskach mogących stanowić oparcie dla działalności grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika;
- zapewnia kontrwywiadowcze zabezpieczenie terytorium kraju, zwracając szczególną uwagę na ochronę specjalną /operacyjną/ obiektów gospodarki narodowej i przy współpracy z resortem obrony narodowej - obiektów wojskowych;

- posiadanymi siłami i środkami, przy wsparciu społeczeństwa i innych resortów, wykrywa i zwalcza grupy dywersyjno-rozpoznawcze przeciwnika oraz zbrojne podziemie polityczne i nacjonalistyczne;
- prowadzi we współdziałaniu z organami WSW wykrywanie, namierzanie i zwalczanie radiostacji grup dywersyjno-rozpoznawczych i innych działających nielegalnie na terenie kraju;
- bierze udział w likwidacji rozproszonych grup desantowych przeciwnika;
- udziela pomocy innym resortom w szkoleniu i przygotowaniu straży ochronnych /przemysłowych, kolejowych, bankowych itp./ do wykonywania czynności porządkowo-ochronnych w obiektach, w ramach obrony przeciwdywersyjnej;
- współuczestniczy w obronie lądowej wybrzeża, wydzielając określone siły WOP, KWMO województw nadmorskich i samodzielnych jednostek manewrowych MSW centralnego podporządkowania do prowadzenia obrony przeciwdywersyjnej wybrzeża oraz walki z desantami powietrznymi przeciwnika.<sup>18</sup>

W zakresie kierowania obroną przeciwdywersyjną w okresie zagrożenia i wojny przewiduje się w resorcie spraw wewnętrznych decentralizację uprawnień decyzyjnych. Oznacza to, że szczebel centralny, czyli Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ograniczy się w zasadzie do kierowania dyrektywnego, ustalając w porozumieniu z innymi resortami wytyczne do obrony przeciw-

---

<sup>18</sup> Por. Problemy obrony przeciwdywersyjnej /.../, wyd.cyt., s. 50; Uchwała nr 01/76 KOK z 18 marca 1976 r. w sprawie ochrony obiektów gospodarki narodowej w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny; Uchwała nr 02/75 KOK z 17 kwietnia 1975 r. w sprawie ochrony i obrony granicy morskiej i wybrzeża morskiego PRL.

dywersyjnej kraju oraz do rozstrzygania spraw węzłowych, dotyczących: ogólnej koncepcji tej obrony; współpracy z organami polityczno-partyjnymi w zakresie mobilizacji społeczeństwa do walki z dywersją i udzielania pomocy organom MSW; współdziałania z innymi zainteresowanymi stronami, zwłaszcza z Ministerstwem Obrony Narodowej i Obroną Cywilną Kraju; problemów kadrowych, zaopatrzeniowych, techniczno-sprzętowych itp. Jednym słowem ogniwa centralne MSW spełniać będą przede wszystkim funkcje koncepcyjne, uogólniające i koordynujące dany kierunek pracy w skali resortu, a funkcje wykonawcze przełożą na rzecz jednostek wojewódzkich.

Określone uprawnienia w dziedzinie kierowania obroną przeciwdywersyjną, głównie o charakterze koordynacyjnym, planuje się przekazać pełnomocnikowi MSW, stojącemu na czele grupy operacyjnej MSW przy Pomorskim Okręgu Wojskowym oraz w węższym zakresie - przedstawicielom MSW przy pozostałych OW, kierowanym tam razem z pełnomocnikami Komitetu Obrony Kraju.<sup>19</sup>

Podstawową jednak rolę w kierowaniu zwalczaniem dywersji spełniać będą komendy wojewódzkie MO, które otrzymają na wypadek zagrożenia i wojny dodatkowe kompetencje i pełnomocnictwa.<sup>20</sup>

---

<sup>19</sup> Por. B. Pawlikowski: Wystąpienie na naradzie problemowej przeprowadzonej w dniu 7 czerwca 1975 r. na zakończenie gry wojennej "Wybrzeże-75". Wyd. IOT 1975, s. 62; Niektóre problemy dotyczące udziału sił i środków resortu spraw wewnętrznych w kompleksowej obronie wybrzeża morskiego. Wyd. Zarząd I MSW, s. 12.

<sup>20</sup> Por. Zarządzenie nr 002/76 MSW z 17 maja 1976 r. w sprawie organizacji przygotowań obronnych w resorcie spraw wewnętrznych na wypadek zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny.

Do ich obowiązków będzie należeć: stałe zbieranie danych o działalności dywersyjnej; planowanie i organizowanie oraz prowadzenie działań przeciwdywersyjnych; organizowanie systemu dowodzenia<sup>1</sup> łączności oraz współdziałania sił i środków zaangażowanych do walki; meldowanie przełożonym o sytuacji, podjętych decyzjach i wynikach działań przeciwdywersyjnych.<sup>21</sup>

Jeśli chodzi o komendy /komisariaty/ miejskie, komisariaty specjalne i posterunki gminne MO, to realizują one tylko zadania wykonawcze zgodnie z planem komendy wojewódzkiej MO.

Wypełnianiu roli organizatora i w określonym zakresie koordynatora obrony przeciwdywersyjnej w skali kraju przez ministra Spraw Wewnętrznych sprzyja fakt, iż jest on członkiem Komitetu Obrony Kraju oraz że podstawowe decyzje tego komitetu dotyczące ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, a więc i obrony przeciwdywersyjnej, są przygotowywane, opracowywane merytorycznie i wprowadzane do realizacji - w imieniu KOK - przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W praktyce spełnia więc ono funkcję ogniwa sztabowego zabezpieczającego działalność Komitetu Obrony Kraju w zakresie ww problematyki.<sup>22</sup> Podobnie przedstawia się sprawa na szczeblu województwa.

---

<sup>21</sup> Por. B.Pawlikowski, J.Roszcinański: Niektóre problemy prac obronnych resortu spraw wewnętrznych po reorganizacji administracji państwowej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/ nr 2/4/, 1975 r., s. 36.

<sup>22</sup> Por. System kierowania obroną PRL, wyd.cyt., s. 9; M.Dębicki: Kierowanie przygotowaniem obronnymi i obroną państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/ nr 1/3/. Wyd. IOT 1975, s. 17.

Takie rozwiązanie zapewnia pełne i bezdyskusyjne /bez potrzeby długiego uzgadniania/ wykonawstwo wszelkich zadań na odcinku walki z dywersją przez angażowane w tym celu organa i ogniwa administracji państwowej i gospodarki narodowej.

Cele i zadania obrony przeciwdywersyjnej obszaru PRL w czasie zagrożenia i wojny realizowane będą w systemie obrony terytorium kraju przez:

- siły i środki resortu spraw wewnętrznych;
- wojska operacyjne i obrony terytorium kraju;
- formacje samoobrony i zmilitaryzowane.

Zasadniczą rolę w zwalczaniu dywersji na terenie kraju spełniać będą jednostki i służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, to jest:

- samodzielne pułki manewrowe MO centralnego podporządkowania;
- jednostki manewrowe KWMO /brygada, pułki, bataliony/;
- komórki SB i MO KWMO;
- załogi posterunków, komisariatów i komend miejskich MO;
- formacje wojskowe podległe ministrowi Spraw Wewnętrznych /wojska ochrony pogranicza oraz jednostki zabezpieczenia stanowisk kierowania KOK/.<sup>23</sup>

W okresie zagrożenia i wojny resort spraw wewnętrznych współdziałać będzie przy realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej - jak już wspomniano - z resortem obrony narodowej, szczególnie w:

- prowadzeniu rozpoznania specjalnego;

---

<sup>23</sup> Por. B.Pawlikowski, J.Roszcinański: wyd.cyt., s. 38.

- zwalczaniu grup dywersyjno-rozpoznawczych i band zbrojnego podziemia oraz desantów morskich i powietrznych;
- organizowaniu ochrony i obrony ważnych obiektów gospodarki narodowej, administracji państwowej i komunikacyjnych oraz ośrodków odosobnienia;
- przeciwdziałaniu wojnie psychologicznej prowadzonej przez przeciwnika;
- przeciwdywersyjnym zabezpieczeniu przemarszu wojsk własnych i sojusznicznych.<sup>24</sup>

Na podstawie ustaleń KOK i dwustronnych porozumień obu resortów wszystkie rodzaje Sił Zbrojnych PRL organizują ochronę i obronę przeciwdywersyjną własnych obiektów oraz innych szczególnie ważnych z punktu widzenia obrony kraju, czyli obiektów kategorii I.<sup>25</sup>

Wojska obrony powietrznej kraju /OPK/, a w pewnym zakresie także wojska lotnicze /WL/ i obrony przeciwlotniczej /OPL/, zwalczają środki transportu powietrznego sił specjalnego przeznaczenia przeciwnika w czasie ich przelotu nad terytorium kraju, biorą udział w określaniu rejonów zrzutów grup dywersyjnych i powiadamianiu o nich.

Marynarka wojenna zwalcza środki transportu grup dywersyjno-rozpoznawczych na morzu, uczestniczy w wykrywaniu tych grup i powiadamianiu o nich.

Jednostki wojsk lądowych uczestniczą w systemie wykrywania grup dywersyjno-rozpoznawczych i powiadamianiu o nich,

---

<sup>24</sup> Por. Zasady współpracy MON i MSW, wyd. cyt.

<sup>25</sup> Por. Uchwała nr 01/76 KOK, wyd. cyt.

wzmacniają siły i środki MSW w wypadku, gdy nie wystarczają one do likwidacji tych grup i band zbrojnego podziemia, udzielają pomocy KWMO w prowadzeniu rozpoznania grup przeciwnika z powietrza, a także w zakresie prac specjalnych /saperskich, chemicznych itp./.

W razie potrzeby właściwe organa wojskowe na podstawie porozumienia z odpowiednimi organami resortu spraw wewnętrznych mogą przejąć odpowiedzialność za zwalczanie określonych grup przeciwnika; w tym przypadku działaniami połączonych sił obu resortów kierują dowódcy wojskowi.<sup>26</sup>

Również inne resorty, poza Ministerstwem Obrony Narodowej, współdziałają z resortem spraw wewnętrznych, wykonując pewne zadania w zakresie obrony przeciwdywersyjnej.

W obiektach przemysłowych, portowych, komunikacji i łączności, administracji leśnej i innych zaliczonych do kategorii II, czynności porządkowo-ochronne w ramach tej obrony spełniają uzbrojeni strażnicy funkcjonalnie podporządkowani właściwemu ministerstwu.

Z sił i środków obrony cywilnej oddziały samoobrony /ZOS, ZGS, TOS, TGS, BGS/, a zwłaszcza ich służby porządkowo-ochronne i rozpoznawcze, ze względu na ciągłą obecność na swoim terenie i jego doskonałą znajomość, będą brać udział w rozpoznawaniu grup dywersyjno-rozpoznawczych, powiadamianiu o wykrytych dywersantach, ochranianiu wyznaczonych obiektów kategorii III i zwalczaniu grup przeciwnika, ograniczając się do działań pomocniczych. W świetle powyższych zadań

---

<sup>26</sup> Por. Zasady współpracy MON i MSW, wyd.cyt.

jednolitego rozstrzygnięcia wymaga, co potwierdzają wszelkie ćwiczenia obronne, sprawa uzbrojenia na okres zagrożenia i wojny członków tych służb.<sup>27</sup>

Kierowanie obroną przeciwdywersyjną obszaru kraju, i w ogóle resortem spraw wewnętrznych w okresie zagrożenia i wojny, odbywać się będzie ze stanowiska kierowania nr 1 /SK-1/, rozwijanego w dotychczasowym miejscu pracy /DMT/ i zapasowych miejscach pracy /ZMP/ oraz traktowanego jako zasadniczy ośrodek kierowania MSW lub ze stanowiska kierowania nr 2 /SK-2/, organizowanego w obiektach specjalnych, uodpornionych na działanie broni konwencjonalnej i masowego rażenia, położonych w obrębie rejonu zastrzeżonego dla rozwinięcia stanowisk kierowania naczelných organów politycznych, władzy i administracji państwowej.<sup>28</sup>

Przewiduje się również zorganizowanie ruchomego stanowiska kierowania /RSK/ w wypadku przemieszczeń i wyjazdów kierownictwa MSW do rejonów o największym zagrożeniu dywersyjnym i w związku z tym objętych operacjami przeciwdywersyjnymi.<sup>29</sup>

Poza tym bierze się pod uwagę ewentualność organizowania stanowisk dowodzenia /SD/ dla potrzeb doraźnie tworzonych grup operacyjnych /GO/ w celu kierowania operacjami przeciwdywersyjnymi z udziałem sił i środków centralnego podporządkowania MSW oraz tych komend wojewódzkich MO, na terenie których

---

<sup>27</sup> Por. B.Pawlikowski, J.Roszcinałski: wyd.cyt., s. 40

<sup>28</sup> Por. M.Dębicki: Węzłowe założenia kierowania i zarządzania państwem w okresie zagrożenia i wojny. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, egz.nr 2/1974, s. 20; J.Roszcinałski: Rola i zadania resortu spraw wewnętrznych w systemie obronnym państwa. "Przegląd OTK" /tajny/, nr 2/1974, s. 55.

<sup>29</sup> Pokaz działania takiego stanowiska miał miejsce w ćwiczeniu "Warta-74".

mają być prowadzone te operacje. Wymienione stanowiska planuje się rozwijać w rejonie operacji.<sup>30</sup>

### 3. Problem współdziałania resortu spraw wewnętrznych z dowództwami okręgów wojskowych

Ze względu na rolę jaką spełniają w kierowaniu obroną terytorialną kraju dowództwa okręgów wojskowych, podstawowe terytorialne i ogólnowojskowe organa dowodzenia podległymi wojskami i wojewódzkimi sztabami wojskowymi oraz zasadnicze organa administracji wojskowej i koordynacji przedsięwzięć obronnych, wykonywanych przez siły i środki pozamilitarne na rzecz obrony operacyjnej,<sup>31</sup> palącą wprost sprawą staje się określenie zasad współdziałania z nimi resortu spraw wewnętrznych jako całości i podległych mu jednostek terenowych w szczególności. Nie jest to jednak takie proste, ponieważ brakuje w resorcie spraw wewnętrznych pośredniego szczebla kierowania między ministerstwem a KWMO, odpowiadającego dowództwu okręgu wojskowego.

Wydaje się, że po reorganizacji administracji terenowej w dniu 1 czerwca 1975 r., kiedy wzrosła znacznie liczba województw, a więc i KWMO, najrozsądniejszym rozwiązaniem zmierzającym do zapewnienia współdziałania organów MSW z dowództwami okręgów wojskowych jest wzięcie w tym względzie

---

<sup>30</sup> Por. E. Dzieciatkowski: Kierowanie bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania jednostek MO i wojska, "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", /tajny/, nr 2, Wyd. Inspekt. OT 1974, s. 58.

<sup>31</sup> Por. Podstawowe militarne problemy obrony terytorium kraju /ze szczególnym uwzględnieniem szczebla OW/, wyd. cyt. s. 20.

inicjatywy całkowicie w ręce kierownictwa resortu. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by dowództwo OW było w stanie uzgadniać działania z kilkunastoma komendantami wojewódzkimi MO oraz na dodatek kilkoma dowództwami brygad WOP, znajdującymi się w granicach okręgu.

Realizacja tego postulatu powinna zakładać wysłanie do dowództw wszystkich okręgów wojskowych grup operacyjnych MSW, a nie tylko do Pomorskiego Okręgu Wojskowego, jak się obecnie ze względu na udział sił i środków resortu spraw wewnętrznych w obronie wybrzeża planuje. Wskazanym byłoby, żeby na kierowników tych grup, a zarazem pełnomocników ministra Spraw Wewnętrznych przy dowództwach odpowiednich OW wyznaczano odpowiedzialnych funkcjonariuszy ze stanowisk kierowniczych MSW i KGMO. W skład tych grup należałoby włączyć przedstawicieli jednostek centralnych SB i MO oraz dowództwa WOP.

Kierownicy grup operacyjnych MSW winni otrzymać szerokie pełnomocnictwa pozwalające im: samodzielnie rozstrzygać określone bądź też w razie potrzeby wszystkie problemy dotyczące działań sił resortu na terenie OW; koordynować działania wszystkich komend wojewódzkich MO i brygad WOP znajdujących się w granicach poszczególnych okręgów wojskowych; uzgadniać współdziałanie ww jednostek z wojskami OW we wszelkich sprawach, a zwłaszcza w zakresie ochrony i obrony obiektów gospodarki narodowej, linii komunikacyjnych, stanowisk kierowania władz terenowych oraz prowadzenia przeciwdywersyjnych działań zaczepnych /manewrowych/, a także współpracy służb rozpoznawczo-wywiadowych i kontrwywiadowych oraz wymiany informacji między obu stronami; występować - gdy według ich ocen siły i środki resortu spraw wewnętrznych, którymi dysponują nie

wystarczają do likwidacji grup dywersyjnych przeciwnika i band zbrojnego podziemia - do dowódców OW o wydzielenie do tych celów określonych sił i środków okręgów, konkretyzować udział sił KWMO i brygad WOP w działaniach przeciwdesantowych itp.

W ramach koordynacji działań sił resortu spraw wewnętrznych na terenie OW grupy te mogłyby w razie potrzeby organizować operacje przeciwdywersyjne z udziałem sił przysłanych ze szczebla centralnego i wydzielonych z KWMO i brygad WOP, wyznaczając jednego z komendantów wojewódzkich MO na dowódcę operacji i podporządkowując mu niezbędne siły i środki. Odpadłaby wówczas potrzeba wysyłania ze szczebla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych doraźnie tworzonych grup operacyjnych dla potrzeb kierowania operacjami przeciwdywersyjnymi.

Dla powodzenia proponowanego rozwiązania dobrze byłoby, żeby oficerowie SB, MO i WOP przewidywani do składu grup operacyjnych MSW przy OW a zwłaszcza kierownicy tych grup, przygotowywali się zawczasu, tzn. w czasie pokoju, do oczekujących ich zadań. Mogłoby to polegać na utrzymywaniu bliższych kontaktów z dowództwami tych okręgów, do których planuje się ich skierować w okresie zagrożenia i wojny. Między innymi powinni brać udział w ważniejszych ćwiczeniach poświęconych tematyce obrony terytoriów okręgów wojskowych, dokonywać różnych uzgodnień itp.

Oprócz tego, korzystając m.in. z doświadczeń ćwiczeń wspólnych obu resortów, jak np. "Wybrzeże", powinno się szczerzej sprecyzować zakres kompetencji i skonkretyzować zadania dla tych grup oraz przewidzieć sposób zapewnienia im kontaktu /łączności/ ze sztabem MSW oraz z wojewódzkimi komendantami MO i dowództwami brygad WOP.

## R o z d z i a ł II

### STRUKTURA ORGANIZACYJNA KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ MO W OKRESIE ZAGROŻENIA ZEWNĘTRZNEGO BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA I WOJNY

#### 1. Wymagania stawiane systemowi kierowania KWMO w okresie zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny

Rola jaką państwo wyznaczyło resortowi spraw wewnętrznych w realizacji swej funkcji wewnętrznej wskazuje wyraźnie na to, że główny jego wysiłek winien być skierowany na stałą, codzienną ochronę spokoju, ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego w takim stopniu, aby państwo mogło w pełni realizować swe funkcje i zadania.<sup>1</sup>

Oznacza to w praktyce, że zarówno działalność funkcjonalna, jak i struktura organizacyjna organów MSW jest uwarunkowana i podporządkowana potrzebom czasu pokojowego. I chociaż nie jest on wolny od różnego rodzaju sytuacji szczególnych, kiedy zachodzi konieczność organizowania zmasowanych działań milicyjnych, a także zespołowych działań milicyjnych lub operacji milicyjnych, celem których jest "niedopuszczenie do zmiany istniejącego stanu rzeczy lub spowodowanie jego zmiany w kierunku pożądanym",<sup>2</sup> to jednak nie one określają charakter codziennej pracy organów resortu spraw wewnętrznych i w konsekwencji ich strukturę.

---

<sup>1</sup> Dekret z 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej.

<sup>2</sup> J. Zaborowski; Zasady organizacji operacji milicyjnych. Skrypt ASW - Taktyka działań jednostek ochronno-porządkowych. Warszawa 1973, s. 3.

Jakkolwiek obecny system kierowania KWMO, doskonalony zresztą nieustannie, zdaje zadowalająco egzamin, to nie oznacza to wcale, że będzie on w stanie w pełni podołać wymaganiom stawianym mu w okresie zagrożenia i wojny. Trzeba bowiem liczyć się z tym, że proces kierowania i dowodzenia siłami i środkami MSW w okresie zagrożenia i wojny będzie bez porównania bardziej złożony aniżeli w czasie pokoju. Wynika to stąd, że w przeciwieństwie do warunków pokojowych, kiedy sytuacja pod względem bezpieczeństwa i porządku publicznego jest na ogół stabilna, gdyż wiele wydarzeń można na bieżąco przewidzieć i podjąć stosowne środki profilaktyczne, to w okresie zagrożenia i wojny będziemy mieli do czynienia z bardzo dynamicznym narastaniem wydarzeń i niszczyielskim oddziaływaniem przeciwnika, przy czym zakres działania organów resortowych ulegnie znacznemu poszerzeniu. Zaistnieje więc potrzeba podejmowania decyzji w trudnych warunkach, ograniczonym czasie i z reguły na podstawie niepełnych informacji.<sup>3</sup>

Powyższa ocena znalazła pełne potwierdzenie w toku ćwiczeń obronnych resortu spraw wewnętrznych.

Poza tym w okresie zagrożenia i wojny przed resortem spraw wewnętrznych zostaną postawione całkowicie nowe i odpowiedzialne zadania, a wśród obecnie realizowanych nastąpią poważne przewartościowania. W rezultacie tego punkt ciężkości i główny wyulek działalności organów MSW w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego ulegnie z pewnością przesunięciu z zapobiegania i zwalczania przestępczości kryminalnej

---

<sup>3</sup> Por. T. Pietrzak: Ćwiczenie "Warta-74" - Omówienie i podsumowanie. Wyd. Zarządu I MSW 1974, s. 10.

na wykrywanie i zwalczanie /w tym także zbrojne/ działalności dywersyjnej /wywiadowczo-rozpoznawczej, zbrojnej, terrorystyczno-sabotażowej, psychologiczno-propagandowej/ przeciwnika. Z tych m.in. względów cały resort, zgodnie z uchwałą KOK, podlega na wypadek zagrożenia i wojny militaryzacji.<sup>4</sup>

Ze względu na to co dotychczas powiedziano kierowanie siłami i środkami KWMO w okresie zagrożenia i wojny, aby było skuteczne, musi spełniać wiele wymagań, podobnych do tych, jakie stawia się dowodzeniu wojskami w toku działań bojowych.<sup>5</sup>

Jak wskazują doświadczenia KBW i aparatu bezpieczeństwa i MO z walk ze zbrojnym podziemiem w okresie powojennym powinna cechować KWMO o wiele większa, niż to ma miejsce w działalności pokojowej, s p r a w n o ś ć d e c y z y j n a, czyli maksymalna zdolność do podejmowania decyzji w każdej najbardziej skomplikowanej sytuacji. Dla jej zapewnienia konieczna jest prawidłowa organizacja kierowania na wszystkich szczeblach, odpowiednie przygotowanie teoretyczne i nieustanne trenowanie organów kierowania w wypracowywaniu decyzji w niezwykle trudnych sytuacjach i w skrajnie ograniczonym czasie.

---

<sup>4</sup> Obwieszczenie KOK z dnia 19 lipca 1975 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu uchwały 02/70 KOK z dnia 24 marca 1970 r. w sprawie militaryzacji. "Biuletyn KOK", nr 20-A z dnia 31 lipca 1975 r.

<sup>5</sup> Por. A.A.Greczko: Woorużennyje siły sowietskogo gosudarstwa. Moskwa 1975, s. 266; D.A.Iwanow, W.P.Sawieljew, P.W.Szemanski: Zasady dowodzenia wojskami. Warszawa 1973, s. 55; Z.Gołab, S.Kończ: Współczesne dowodzenie wojskami, Warszawa 1974, s. 35; Mała Encyklopedia Wojskowa, t. 1, wyd.cyt., s. 321.

Bezwzględna koniecznością jest zwiększenie o p e r a -  
t y w n o ś c i kierowania, polegającej na szybkim reagowaniu  
komendy wojewódzkiej na gwałtowne zmiany sytuacji, charaktery-  
styczne zwłaszcza dla walki z siłami dywersji. Podstawowym  
kryterium jej oceny będzie czas realizacji przedsięwzięć  
w sferze kierowania i dowodzenia, który powinien być maksymal-  
nie krótki i umożliwić wyprzedzenie przeciwnika w podejmowaniu  
aktywnych działań. Do tego wymagania musi być dostosowany  
tryb pracy komendy tak, by nie ograniczał i nie hamował sku-  
teczności działań sił KWMO, zwłaszcza zaś tych, które walczą  
z dywersją. Stąd też nie do pomyslenia będzie wszelki party-  
kularyzm, spory kompetencyjne, długotrwałe uzgadnianie po-  
szczególnych przedsięwzięć przez służby /wydziały/ KWMO itp.

Skrócenie czasu w procesie kierowania i dowodzenia  
nie powinno się dokonywać kosztem jakości i dokładności w po-  
dejmowaniu decyzji i przygotowaniu niezbędnych sił i środków  
do działań. Szybko i dokładnie muszą być zbierane i analizowa-  
ne dane o sytuacji na obszarze województwa i terenach przyle-  
głych, by można było podjąć trafną decyzję i na czas przekazać  
ją wykonawcom.

Spełnienie tego ostatniego warunku uzależnione  
jest od zapewnienia wysokiej sprawności systemu rozpoznania

przeciwnika, co jak wskazują doświadczenia,<sup>6</sup> wymaga celowego i skoordynowanego połączenia wysiłków wszystkich sił i środków komendy oraz jednostek i służb współdziałających /WSW, służba leśna, służby rozpoznawcze formacji samoobrony itp./ i organizowania ich działań według jednolitego planu w celu wykonania określonych zadań rozpoznawczych.<sup>7</sup>

Operatywności musi towarzyszyć systematyczność i dokładność w pracy KWMO oraz umiejętność posługiwania się i wykorzystania technicznych środków dowodzenia.

---

<sup>6</sup> Szczególnie pouczające w tym względzie są nauki wypływające z walk jednostek WP, KWB, WOP oraz organów UB, MO, ORMO itp. z nacjonalistycznym podziemiem ukraińskim, zwłaszcza zaś z operacji "Wisła" w 1947 r. Otóż dowódca GO "Wisła", gen. dyw. Stefan Mossor, wyciągając wnioski z wcześniejszych niepowodzeń, przed przystąpieniem do ww operacji, podjął i wprowadził w życie decyzję skupienia wszystkich sił i środków rozpoznania w jednym ręku, tj. swego zastępcy ds bezpieczeństwa, płk Grzegorza Korczyńskiego, po to, by wzmóc intensywność i skuteczność zdobywania wiadomości o przeciwniku. Dotychczasowa bowiem praktyka prowadzenia nieskoordynowanej działalności rozpoznawczej oddzielnie przez organa zwiadu i informacji WP, KWB i WOP oraz przez organa UB i MO powodowała nieustannie niedoinformowanie walczących wojsk i innych sił własnych o przeciwniku, i w konsekwencji niewspółmiernie małe - w stosunku do zaangażowanych sił - efekty podejmowanych działań. Nie mogło zresztą być inaczej, ponieważ tak organizowane rozpoznanie prowadziło do niezdrowej rywalizacji, wzajemnej nieufności, dublowania wysiłków oraz braku wymiany i konfrontowania uzyskanych danych o przeciwniku. Akta GO "Wisła". CAW t. 304/465, s. 22 i nast.; Podobne wnioski zawarte są w opracowaniu płk dypl. W. Mrugałskiego pt. "Doświadczenia operacyjno-taktyczne Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego", wyd.cyt., s. 168.

<sup>7</sup> Por. Problemy rozwinięcia i użycia brygady KBW w poszczególnych okresach organizacji i prowadzenia OTK /Ćwiczenie nr 8/63 "Babie Lato/. KBW 1963, s. 92; W. Wójcik: Jednolity system rozpoznania. "Myśl Wojskowa" nr 12/1975, s. 27.

Istotną sprawą jest zapewnienie s t a n o w c z o -  
ś c i kierowania i dowodzenia, polegającej na podejmowaniu  
śmiałych a zarazem głęboko uzasadnionych decyzji oraz konse-  
kwentnym ich realizowaniu, nawet w najbardziej skomplikowanych  
sytuacjach, ponieważ tylko w ten sposób można narzucić prze-  
ciwnikowi swoją wolę, utrzymać inicjatywę i osiągnąć powodze-  
nie. Oznacza to, że komendant wojewódzki MO nie może rezygno-  
wać z powziętej decyzji mimo napotkanych trudności.

Szczególne znaczenie ma w tym względzie zachowanie  
komendanta wojewódzkiego MO, szefa sztabu KWMO, pozostałych  
zastępców komendanta oraz kierowników komórek organizacyjnych  
komendy. Winni oni zachować spokój w sytuacjach krytycznych,  
będących przede wszystkim wynikiem uderzeń powietrznych lub  
działań sił dywersyjnych przeciwnika, kiedy to u niektórych  
funkcjonariuszy mogą się pojawić objawy strachu i paniki.

Stanowczość i uporczywość nie może mieć niczego wspólnego z uporem. Upieranie się wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi, by wprowadzić w życie wcześniej powziętą decyzję wtedy, kiedy zmieniły się całkowicie warunki i przestała ona im odpowiadać, może tylko przynieść szkody i doprowadzić do niepotrzebnych strat. Dlatego też stanowczość kierowania musi zakładać jednocześnie jego e l a s t y c z n o ś ć i g i ę t -  
k o ś ć. Oznacza to stałe ocenianie położenia i korygowanie  
decyzji bądź też podejmowanie nowych w radykalnie zmienionych  
warunkach oraz szybkie reagowanie na zmianę sytuacji. Jest to  
możliwe tylko wtedy, kiedy zawsze zna się sytuację i nieustan-  
nie śledzi działalność przeciwnika oraz stara odgadnąć jego  
zamiary po to, by nie tylko reagować na następujące wydarzenia  
ale je uprzedzać, zaskakując stronę przeciwną.

Ważnym wymaganiem w stosunku do kierowania i dowodzenia siłami KWMO, nie występującym obecnie w takim stopniu, jest zapewnienie jego c i ą g ł o ś c i, polegającej na stałym oddziaływaniu komendanta wojewódzkiego MO na przebieg działań podległych jednostek, a zwłaszcza zespołowych działań milicyjnych w celu osiągnięcia wytyczonych celów. Osiąga się to przez wprowadzenie w komendzie i podległych jej jednostkach pracy całodobowej oraz utrzymywanie nieprzerwanej łączności przewodowej, radiowej i środkami ruchomymi ze stanowiskiem kierowania MSW, z grupą operacyjną MSW przy dowódcy OW, wojewódzkim komitetem obrony, wojewódzkim sztabem wojskowym, sąsiednimi KWMO i podległymi jednostkami.

Jeszcze bardziej wzrosną wymagania w stosunku do s k r y t o ś c i kierowania i dowodzenia, zwłaszcza działaniami przeciwdywersyjnymi. Przestrzeganie skrytości wszelkich przedsięwzięć związanych z planowaniem, organizowaniem i prowadzeniem tego typu działań zawsze było podstawowym warunkiem powodzenia w walce z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi, bandami zbrojnego podziemia i agenturą przeciwnika. Wzmożenie wymagań w tej dziedzinie jest spowodowane tym, że przeciwnik dysponuje, i rozwija je nadal, bardzo nowoczesnymi i doskonałymi środkami rozpoznania, pozwalającymi kontrolować pracę technicznych środków łączności. Jakiegokolwiek zaniedbania, słaba organizacja tajnego dowodzenia, mogą być wykorzystane przez wroga dla wykrycia naszych zamiarów i uchylenia się przed działaniami podejmowanymi przeciw niemu. Żeby nie dopuszczać do tego, należy utrzymywać surowy reżim ograniczeń, ściśle przestrzegać zasad posługiwania się technicznymi środkami łączności. Doświadczenie

uczy także, żeby maksymalnie ograniczyć krąg osób uczestniczących w opracowywaniu planów walki z przeciwnikiem, zaostrzyć system ochrony stanowisk kierowania oraz szeroko stosować przedsięwzięcia dezinformacyjne i maskujące.

Konsekwentne i twórcze wcielanie w życie wszystkich ww wymagań przez kierownictwo komendy wojewódzkiej MO jest warunkiem efektywnego kierowania i dowodzenia działaniami przeciwdywersyjnymi i innymi, charakterystycznymi dla okresu zagrożenia i wojny.

Sprostanie przez KWMO tym wymaganiom jest nie do pomyślenia, jak wskazują doświadczenia wojska oraz aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego z okresu walk z bandami, bez zastosowania i respektowania odpowiednich i zweryfikowanych w praktyce metod i zasad kierowania, wynikających głównie z praw walki zbrojnej.

Na pierwszym miejscu trzeba postawić konieczność zapewnienia j e d n o o s o b o w e g o kierowania, a w toku zespołowych działań milicyjnych - dowodzenia siłami KWMO. Oznacza to skupienie w ręku komendanta wojewódzkiego MO funkcji administracyjnych, dowódczych i w określonym stopniu politycznych w stosunku do wszystkich funkcjonariuszy i wszystkich kierunków działalności KWMO.

Z powyższego wynikają szerokie uprawnienia rozkazodawcze komendanta wojewódzkiego MO nie tylko w stosunku do podwładnych pracowników, ale także prawo stawiania zadań dowódcom pododdziałów /oddziałów/ wojska, formacji samoobrony, jednostek zmilitaryzowanych, podporządkowanych operacyjnie i przydzielonych czasowo.

Wspomnieć w tym miejscu należy, że taka koncentracja uprawnień kierowniczych w kierowaniu ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego, nie jest czymś nowym, ponieważ istniała praktycznie w okresie walk ze zbrojnym podziemiem w latach powojennych, czyli w warunkach porównywalnych do tych, jakie są przedmiotem naszych rozważań. Osobą, w rękę której skupiało się jednoosobowe i scentralizowane kierownictwo walki z bandami na terenie województwa, był szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego /WUBP/. Służyło temu m.in. podporządkowanie Milicji Obywatelskiej kierownikowi resortu Bezpieczeństwa Publicznego /dekret KRN z 7.10.1944 r./. W roku 1949, w celu pełniejszego zespolenia wysiłków i pracy wszystkich służb bezpieczeństwa publicznego, zwiększono jeszcze stopień podporządkowania milicji organom Ministerstwa Publicznego. Komendanci wojewódzcy MO usytuowani zostali jednocześnie jako zastępcy szefów wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego ds. milicji. W tej sytuacji wymienieni szefowie posiadali pełnię uprawnień kierowniczych w zakresie kierowania ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa.<sup>8</sup>

Korzystano zresztą w tym względzie z doświadczeń radzieckich na odcinku organizacji kierowania walką z dywersantami faszystowskimi na zapleczu frontu radziecko-niemieckiego, które w pełni potwierdzały skuteczność przyjętych tam rozwiązań. Istota ich polegała właśnie na skupieniu w rękach szefów

---

<sup>8</sup> E.Ura: Milicja Obywatelska w PRL /pozycja prawna i zakres działania/, Wydawnictwo ASW, Warszawa 1974, s. 14 i nast.; S.Bolesta: Pozycja prawna MO w systemie organów PRL, Wydawnictwo MSW, Warszawa 1973, s. 21 i nast.

radzieckich organów bezpieczeństwa /NKWD/ całości uprawnień kierowniczych w stosunku do wszystkich sił angażowanych do zwalczania dywersji.<sup>9</sup>

Sięgając z kolei do doświadczeń niemieckich w dziedzinie walki z polskim ruchem oporu w czasie II wojny światowej spostrzegamy również podobne rozwiązania. Niemcy hitlerowskie bowiem już od pierwszych dni utworzenia Generalnej Guberni kładły szczególny nacisk na scalenie różnych służb w okupacyjnym aparacie terroru, służb które wcale się zresztą do tego nie kwapiły, tocząc nieustanne wojny podjazdowe oraz na zapewnienie jednoosobowego, zintegrowanego kierownictwa wszelkimi dysponowanymi siłami w skali nie praktykowanej na terenie Rzeszy. Wiadomym rezultatem tej polityki było utworzenie na szczeblu rządu Generalnej Guberni stanowiska wyższego dowódcy SS i policji Wschód w GG, który był zarazem zastępcą gubernatora generalnego ds bezpieczeństwa oraz powołanie w poszczególnych dystryktach dowódców SS i policji, jednocześnie zastępców gubernatorów dystryktów ds bezpieczeństwa.

Wyższemu dowódcy SS i policji przyznano prawo wydawania rozkazów wszystkim jednostkom SS i policji, rozporządzania jednostkami Ogólnego SS /Allgemeine SS/ oraz koordynowania działalności obu zasadniczych pionów policji w strukturze administracyjnej GG, tj. policji porządkowej oraz policji bezpieczeństwa i SD, z racji tego, że był on zwierzchnikiem zarówno dowódcy policji porządkowej w GG, jak i dowódcy policji bezpieczeństwa i SD w GG.

---

<sup>9</sup> Por. Wydanie zbiorowe: Front bież linii fronta. Moskwa 1970, s. 148.

Analogicznie było w dystryktach, gdzie dowódcy SS i policji spełniali funkcje zwierzchników miejscowych komendantów policji porządkowej oraz komendantów policji bezpieczeństwa i SD, niezależnie od tego, że ci ostatni podlegali dowódcom obu tych formacji w rządzie GG.<sup>10</sup>

Spośród zasad kierowania i dowodzenia, na przestrzeganie których winno się zwrócić jeszcze uwagę, trzeba wymienić jego o p t y m a l n o ś ć i e f e k t y w n o ś ć. Oznacza to uzyskanie najlepszych rezultatów w kierowaniu przy najmniejszym nakładzie sił i środków. W tym celu należy przede wszystkim: właściwie zorganizować system kierowania KWMO na wypadek wojny i zagrożenia; precyzyjnie ustalić obowiązki osób funkcyjnych, zapewniając jednocześnie możliwość wzajemnego zastępowania się poszczególnych oficerów, a nawet komórek; stosować nowoczesne metody planowania pracy komend oraz wyposażyć SK KWMO w niezbędne środki dowodzenia.<sup>11</sup>

Mówiąc o kierowaniu działaniami mającymi charakter militarny i w ogóle działaniami o większej złożoności zadań i rozmachu, do realizacji których są angażowane znaczniejsze

---

<sup>10</sup> Okupacja i ruch oporu w dziennikach Hansa Franka 1939-1945. Warszawa 1972, t. 1, s. 37 i nast.; L. Dobroszycki, M. Getter: Działania urzędu komendanta policji i służby bezpieczeństwa w Radomiu w zakresie zwalczania ruchu oporu. Najnowsze Dzieje Polski, t. 1, s. 27 i nast.; E. Duraczyński: Wojna i okupacja /wrzesień 1939 - kwiecień 1943/. Warszawa 1974, s. 55; A. Ramme: Służba bezpieczeństwa SS. Warszawa 1975, s. 158 i nast.

<sup>11</sup> Z. Gołąb, S. Kołcz: wyd.cyt., s. 56.

siły, a zwłaszcza siły niejednorodne /różnego przeznaczenia i podporządkowania/, należy zwrócić uwagę na wzrastającą rolę s z t a b ó w nie jako organów spełniających funkcje pomocnicze i kancelaryjno-techniczne ale odgrywających aktywną rolę w kierowaniu /dowodzeniu/ i odciążających jednoosobowych kierowników /dowódców, komendantów itp./ od wielu pracochłonnych czynności po to, aby mogli się skupić na rozwiązywaniu problemów węzłowych.<sup>12</sup>

W najpełniejszym stopniu sztaby rozwinęły się w wojsku, gdzie począwszy od szczebla batalionu i wzwyż, mają charakter stałego organu dowodzenia. Zdano sobie sprawę, że nawet najbardziej sprawny i wszechstronnie przygotowany dowódca nie jest w stanie podołać obowiązkowi dowodzenia większymi zespołami ludzkimi nie tylko na współczesnym polu walki, ale także zapewnić ich szkolenie i administrowanie w czasie pokoju.

Zrozumienie tej prawdy nie ogranicza się tylko do wojska, lecz znajduje praktyczny wyraz w okresowym powoływaniu przez instancje polityczne, administracyjne, gospodarcze i społeczne różnego rodzaju organów o charakterze sztabowym, zwanych zresztą sztabami, do kierowania działaniami sił i środków jednego lub kilku resortów /organów, jednostek administracyjnych, gospodarczych itp./ w warunkach szczególnych, odbiegających skalą trudności od normalnego stanu i wymagających zespołowego działania, jak np.: w akcjach przeciwpowodziowych, ratowniczych, wyborczych czy też harcerskich i innych.

---

<sup>12</sup> Por. D.A.Iwanow, W.P.Sawieljew, P.W. Szemanski: wyd.cyt., s. 65.

Jednym z ostatnich, ważniejszych przykładów na tym odcinku są wojewódzkie sztaby transportowe, powołane przez Premiera w lecie 1975 r., w celu zapewnienia terminowości i rytmiczności dostaw surowców i produktów do odbiorców oraz racjonalnego wykorzystania wszystkich środków komunikacji.

Również w resorcie spraw wewnętrznych do pomocy funkcjonariuszowi wyznaczonemu do kierowania zabezpieczeniem masowych imprez, uroczystości, akcji itp., zwanemu dowódcą operacji lub kierownikiem sztabu, powołuje się sztab.<sup>13</sup>

Skład takiego sztabu wyznacza się w zależności od rodzaju imprezy, uroczystości, akcji itp. oraz liczebności użytych sił i środków. Wchodzi do niego członkowie kierownictwa i funkcjonariusze reprezentujący określone specjalności oraz rodzaje służb MO i SB. Poza tym w niektórych wypadkach włącza się do niego przedstawiciele instancji partyjnych, ORMO, Straży Pożarnej itp.

Na czele sztabu stoi szef sztabu kierujący pracą poszczególnych członków sztabu bezpośrednio bądź też w wypadku powołania w jego składzie komórek organizacyjnych - pośrednio. Sztab ten stanowi centrum dyspozycyjno-organizacyjne przygotowujące, organizujące i kierujące zabezpieczeniem danej imprezy,

---

<sup>13</sup> Rozkaz nr 12/55 Komendanta Głównego MO z dnia 14 lutego 1955 r.; S.Zaczkowski: Taktyka działań specjalnych MO. Wyd. Departamentu Szkolenia i Doskon. Zawodowego MSW 1971, s. 98 i nast.; E.Gecynger: Organizacja zabezpieczenia imprez, uroczystości i akcji politycznych, s. 39 oraz J.Zaborowski: Zasady organizacji operacji milicyjnych. Skrypt ASW - Taktyka działań jednostek ochronno-porządkowych, 1973, s. 21.

stąd też jego praca rozpoczyna się na etapie przygotowania, a kończy po dokonaniu oceny zakończonej operacji.<sup>14</sup>

Wymienione we wstępie zarządzenie nr 076/69 Ministra Spraw Wewnętrznych z 4 listopada 1969 r. i projekt nowego zarządzenia, przygotowywanego aktualnie w miejsce poprzedniego, stanowią m.in., że do kierowania działaniami w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego mogą być powoływane sztaby na szczeblu MSW i KWMO, spełniające funkcje koordynatora i organizatora przedsięwzięć związanych z przygotowaniem i kierowaniem działaniami.

Szczególnie interesujące z punktu widzenia powyższych rozważań są doświadczenia radzieckie na odcinku usprawniania i doskonalenia organów resortu spraw wewnętrznych ZSRR.<sup>15</sup>

Istota ich polega na powołaniu w ciągu ostatnich pięciu lat sztabów w organach milicji, początkowo na szczeblu ministerstwa spraw wewnętrznych ZSRR i odpowiednich ministerstw republik związkowych, a następnie w obwodowych oraz w miejskich i powiatowych komendach milicji.<sup>16</sup>

---

<sup>14</sup> Por. J.Kawalec: Zasady kierowania zespołowymi działaniami milicji w warunkach szczególnych. Wyd. Departament Szkol. i Doskonalenia Zawodowego MSW 1972, s. 20.

<sup>15</sup> Por. E.Ura, J.Zaborowski: Milicja radziecka, Wydawnictwo Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1974, s. 107; N.A.Szczekokow: Rukowodit' znaczyt' wospitywat', "Sowietskaja Milicyja" nr 5/1974, s. 3; Artykuł redakcyjny: Naraszcziwat' usilija, "Sowietskaja Milicyja", nr 1/1973, s. 2 i nast.

<sup>16</sup> P.Biejlinson: Sztab i gorrajorgany, "Sowietskaja Milicyja", nr 8/1972; N.A.Szczekokow, Wyd.cyt., s. 4.

Sztaby te, jako organa kierowania, mają przede wszystkim zadania koordynowania bieżącej działalności poszczególnych służb milicji i dopilnowania wykonawstwa decyzji przełożonych /ministra, komendanta/. Oprócz tego kontrolują wykonywanie poleceń przez podległe ogniwa oraz ich pracę, zbierają wszelkie niezbędne do kierowania komendą dane, współdziałają z poszczególnymi służbami milicyjnymi informując je na bieżąco i w sposób kompleksowy o aktualnej sytuacji na odcinku bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także wspólnie z nimi przeprowadzają niezbędne analizy, oceny i planowanie działań.

Jednym słowem sztabom milicyjnym, jako samodzielnym strukturalnym ogniwom komend milicji, powołanym do organizacyjnego zabezpieczenia przygotowania i wykonania decyzji komendanta, zapewniono kluczową pozycję w systemie kierowania organami milicji radzieckiej, a umiejętność pracy sztabowej podniesiono do rangi zasadniczego kryterium określającego dojrzałość zawodową każdego komendanta jednostki milicyjnej.<sup>17</sup>

Na czele sztabów milicyjnych w ZSRR, podobnie jak i w wojsku, stoją szefowie sztabów, będący jednocześnie zastępcami komendantów milicji.

Podstawową komórką sztabu komendy obwodu /odpowiednika naszego województwa/ jest wydział operacyjny, utworzony na bazie służby dyżurnej tej komendy. Podobną rolę w naszych komendach wojewódzkich MO, co prawda w znacznie węższym zakresie, spełnia jeden z wydziałów KWMO, a mianowicie Wojewódzkie Stanowisko Kierowania /WSK/.

---

<sup>17</sup> Artykuł redakcyjny: Sztab i służby, "Sowietskaja Milicyja", nr 8/1974, s. 26 i nast.

Do obowiązków wspomnianego wydziału operacyjnego należy kierowanie i koordynowanie działalności wszystkich służb dyżurnych w miejskich i powiatowych komendach milicji /gorraj-organach/ w wypadku skomplikowania się sytuacji operacyjnej, a także codzienne zbieranie wyczerpujących informacji o dokonanych przestępstwach i rezultatach pracy wszystkich tych komend w obwodzie. Po to by wydział ten mógł wypełniać wymienione funkcje, dysponuje on niezbędnymi siłami i środkami zabezpieczającymi jego działanie, a zwłaszcza stałą łącznością telefoniczną, telegraficzną i radiową. Aktualnie wymienione wydziały wyposażane są sukcesywnie w fototelegrafy i aparaturę telewizyjną.

Stałą gotowość funkcjonariuszy wydziałów operacyjnych podtrzymuje się przez ustawiczne prowadzenie szkoleń, treningów sztabowych, ćwiczeń, sprawdzianów kontrolnych itp. Z kolei efektywność zbierania, opracowywania, analizowania i przesyłania informacji zwielokrotnia elektroniczna technika obliczeniowa /ETO/, bowiem komenda obwodu dysponuje centrum informacyjno-obliczeniowym.<sup>18</sup>

Poza tym w składzie sztabów milicyjnych występują komórki organizacyjno-analityczne i inspekcji.<sup>19</sup>

Według ostatnich ocen utworzenie sztabów milicyjnych w ZSRR zwiększyło znacznie operatywność pracy organów milicji oraz wpłynęło dodatnio na obieg informacji. Poza tym sprzyja

---

<sup>18</sup> Por. E. Jemieljanow: Specjalizirowanyje dieżurnyje czasti, "Sowietskaja Milicyja", nr 5/1973, s. 14 i nast.

<sup>19</sup> E. Ura, J. Zaborowski: Wyd. cyt., s. 86.

ono uogólnieniu doświadczeń, wypracowywaniu na tej podstawie skuteczniejszych metod działania i wcielaniu ich w życie. Dotychczas bowiem poszczególne służby branżowe komend milicji zajęte ściganiem przestępców i realizacją innych bieżących zadań nie zawsze miały czas i warunki na dokonywanie głębszych analiz i uogólnień oraz upowszechnianie doświadczeń.<sup>20</sup>

Funkcjonowanie omawianych sztabów milicyjnych w czasie pokoju ma także ważne znaczenie dla obronności Związku Radzieckiego, ponieważ sprzyja płynnemu i zorganizowanemu przejściu resortu spraw wewnętrznych ZSRR od realizacji zadań w warunkach pokojowych do ich wykonywania w okresie zagrożenia i wojny oraz ciągłości kierowania, dzięki temu, że została wyeliminowana potrzeba dokonywania zmian organizacyjnych w ogniwach kierowniczych milicji radzieckiej po to, by sprostać nowym warunkom.

Podsumowując powyższe wywody dotyczące doświadczeń milicji radzieckiej w zakresie kierowania zastrzec się należy, że jakkolwiek bezpośrednie przeniesienie do nas rozwiązań tam stosowanych nie jest możliwe, przede wszystkim z powodu odmiennej struktury i zadań organów resortów spraw wewnętrznych

---

<sup>20</sup> Taka ocena opiera się m.in. na informacji prof. Preticika, kierownika katedry na Uniwersytecie w Omsku, wygłoszonej dla kadry Akademii Spraw Wewnętrznych w dniu 11.10.1974 r.

ZSRR i PRL,<sup>21</sup> to jak najbardziej jest wskazane twórcze ich wykorzystanie w procesie usprawniania bieżącej pracy organów bezpieczeństwa i porządku publicznego PRL i przygotowań tych organów do realizacji zadań w okresie zagrożenia i wojny.

## 2. Konfrontacja możliwości pokojowej struktury KWMO z potrzebami okresu zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny

Gdyby tylko brać pod uwagę realizację przez komendę wojewódzką MO normalnych, codziennych zadań, to opierając się na obserwacji jej bieżącej działalności nie byłoby potrzeby, poza takimi czy innymi niewielkimi modyfikacjami, dokonywania poważniejszych zmian w strukturze i organizacji pracy tej komendy. Jednak w wypadku zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny, kiedy warunki działania organów bezpieczeństwa i porządku publicznego ulegają gwałtownej zmianie, a przed resortem spraw wewnętrznych stają całkowicie nowe,

---

<sup>21</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR stoi wyłącznie na straży porządku publicznego, a sprawy bezpieczeństwa należą do kompetencji innego resortu, a mianowicie Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego /KGB/. Z tych względów organa resortu spraw wewnętrznych ZSRR są jednorodne, tzn. tylko milicyjne. Konsekwencją tego rozwiązania jest włączenie organów milicji radzieckiej na wypadek wojny do systemu obrony cywilnej ZSRR, ponieważ ochrona porządku publicznego jest jednym z jej zadań.

niezwykle złożone i odpowiedzialne zadania,<sup>22</sup> charakterystyczne dla tego okresu, realizacja których będzie połączona z reguły z koniecznością prowadzenia przez siły resortu zespołowych działań milicyjnych, w tym walki zbrojnej, problem kierowania zarówno na szczeblu centralnym jak i wojewódzkim znacznie się komplikuje.

Ponieważ wspomniane zadania nie są realizowane w czasie pokoju więc zrozumiałe, że nikt w komendzie wojewódzkiej MO nie zajmuje się obecnie kierowaniem ich wykonawstwem, bo nie ma takiej potrzeby, co najwyżej od czasu do czasu w ramach prac mobilizacyjno-obronnych opracowuje się stosowne plany. Ktoś jednak będzie musiał to robić wtedy, gdy pojawi się taka potrzeba i to najprawdopodobniej nagle, nawet z dnia na dzień.

Przeprowadziwszy wszechstronną ocenę obecnej struktury organizacyjnej KWMO, a dokładniej jej części kierowniczo-organizatorskiej, czyli tzw. ścisłej komendy, będącej połączeniem samodzielnych służb /wydziałów/ MO i SB, wykonujących ściśle określone zadania wycinkowe, jak np. z zakresu prewencji ruchu

---

<sup>22</sup> Do tych zadań, oprócz odpowiedzialności za organizację i prowadzenie obrony przeciwdywersyjnej na terytorium kraju, należy zwłaszcza zaliczyć: wykrywanie i rozpoznawanie desantów powietrznych i morskich przeciwnika oraz udział w ich likwidacji; zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w czasie mobilizacji Sił Zbrojnych PRL oraz przemarszu wojsk operacyjnych własnych i sojusznicznych przez obszar kraju a także nieprzerwanego funkcjonowania systemu zaopatrzenia tych wojsk z głębi; realizowanie zadań na rzecz obrony cywilnej w trakcie rozśrodkowania i ewakuacji zakładów pracy i ludności oraz akcji ratowniczych; zapobieganie panice oraz nieuzasadnionym i nieplanowym ruchom ludności; przeprowadzenie akcji internowania obywateli państw obcych, znajdujących się w stanie wojny z Polską i wrogiego elementu własnego itp.

drogowego, walki z przestępstwami gospodarczymi, ochrony kontrwywiadowczej zabezpieczenia materiałowo-technicznego, medycznego, łącznościowego czy też prowadzenia śledztw i dochodzeń, spraw paszportowych itp., dochodzimy do wniosku, że aktualnie nie ma w KWMO takiego organu, który mógłby się podjąć i podołać kierowaniu realizacją nowych zadań, charakterystycznych dla okresu zagrożenia i wojny. Realizacja zaś prawie każdego z tych zadań wymagać będzie angażowania rozbudowanych znacznie w drodze mobilizacji sił zwartych KWMO, poszczególnych służb MO i SB, jednostek terenowych MO oraz ewentualnie wojska, formacji zmilitaryzowanych i samoobrony, poddanych jednemu kierownictwu i działających według jednego planu. Poza tym wykonawstwo części tych zadań będzie przebiegać jednocześnie na całym terenie województwa lub w różnych jego rejonach, co jeszcze bardziej skomplikuje organizację kierowania działaniami z nimi związanymi. W tej sytuacji komendant wojewódzki MO, po to by sprostać kierowaniu realizacją tych zadań, musi mieć zapewnioną pomoc organu kierowania, w pełni zorientowanego w całości działalności KWMO oraz dysponującego szerokim zakresem kompetencji zarówno w stosunku do służb MO, jak i SB, a także posiadającego w swym składzie funkcjonariuszy dobrze przygotowanych w zakresie planowania i organizowania zespołowych działań milicyjnych. Takiej zaś orientacji i zakresu kompetencji żadna osoba ani komórka dziś w KWMO, poza komendantem wojewódzkim MO, nie posiada, nawet jego zastępcy. Są oni bowiem zastępcami tylko do określonych spraw, tj. ds MO, ds SB i ds administracyjno-gospodarczych.

Nie będą w stanie spełniać takiej roli także tak zwane ogniwa sztabowe KWMO, znajdujące się w jej obecnej strukturze, jak: wojewódzkie stanowisko kierowania /WSK/, wydział inspekcji, wydział szkolenia zawodowego, wydział ogólny i ewentualnie w większych komendach wydział specjalny /tam się tylko znajdują/, ponieważ zakresy ich kompetencji i zorientowanie w ogólnej działalności KWMO są niezwykle ograniczone /wydziały te w większości spełniają funkcje pomocnicze w komendzie/, a stany osobowe niewielkie i nie przygotowane należycie do organizowania, kierowania i koordynowania realizacji zadań typowych dla okresu zagrożenia i wojny. Mogą one stać się co najwyżej załączkami takiego organu kierowania lub jego komórek wewnętrznych.

Z tego, że organa resortu spraw wewnętrznych w swej obecnej strukturze będą miały trudności ze sprostaniem wymogom kierowania realizacją wszelkich zadań, odbiegających znacznie rozmachem i charakterem od codziennej działalności zdano sobie sprawę już dawno i w związku z tym podjęto intensywne poszukiwania zmierzające do znalezienia jakiegoś zadowalającego rozwiązania.

Temu celowi służyły przede wszystkim ćwiczenia obronne prowadzone samodzielnie przez resort spraw wewnętrznych bądź też wspólnie z MON-em, począwszy od kompleksowego i wieloszczeblowego ćwiczenia "Dunajec-69".

Przebieg tych ćwiczeń potwierdził w pełni fakt, że żaden z ćwiczących komendantów wojewódzkich nie był w stanie skutecznie kierować realizacją zadań w czasie trwania ćwiczeń

bez oparcia się na organie kierowania, składającym się z najlepiej przygotowanych pod względem operacyjnym funkcjonariuszy poszczególnych służb MO i SB i dysponującym tak szerokimi kompetencjami, „jakich nie posiada żadna etatowa komórka organizacyjna KWMO.

W praktyce wszyscy komendanci wojewódzcy MO powoływali na czas ćwiczeń sztaby, nazywając je różnie, np. sztabami ćwiczenia, sztabami kierowania ćwiczeniem, sztabami kierownictwa ćwiczenia itp.

Dla pełnej jasności trzeba dodać, że w skład tych sztabów włączono wszystkich funkcjonariuszy MO i SB, wydzielanych z poszczególnych komend wojewódzkich MO, które nie mogły przecież przerywać swej normalnej pracy na okres ćwiczeń, do udziału w nich, wskutek czego liczebność tych sztabów sięgała nawet 200 i więcej osób.<sup>23</sup> Nie zawsze więc były to sztaby w pełnym tego słowa znaczeniu, jakkolwiek wykonywały funkcje koncepcyjno-organizatorskie i nie zajmowały się działalnością o charakterze wykonawczym. Były to faktycznie często ćwiczebne komendy wojewódzkie MO czy też grupy operacyjne tych komend, tyle że o zmienionej strukturze, bo tworzono w ich składzie komórki /zespoły, działy, grupy/ o charakterze sztabowym. Stąd też ograniczona wartość tych rozwiązań organizacyjnych dla poszukiwań optymalnej struktury sztabu KWMO na wypadek zagrożenia i wojny.

---

<sup>23</sup> Np. sztab kierownictwa ćwiczenia KWMO Zielona Góra w ćwiczeniu "Warta-74" liczył 228 osób, a sztab ćwiczenia KWMO "Poznań" w tym samym ćwiczeniu - 186 osób.

Wspomniane ćwiczenia, przyspazając bogatych doświadczeń resortowi spraw wewnętrznych i jego jednostkom w kierowaniu działaniami w warunkach zagrożenia i wojny oraz dostarczając obfitego materiału badawczego w wielu dziedzinach, nie doprowadziły jednak do wypracowania określonej koncepcji tworzenia sztabów KWMO ani tym bardziej do ustalenia jaka winna być ich struktura organizacyjna, kompetencje, metody pracy oraz stopień integracji służb MO i SB w określonych komórkach sztabowych. Problemy te nadal pozostały otwarte i w związku z tym są w różny i nie zawsze najwłaściwszy sposób rozwiązywane przez poszczególne komendy wojewódzkie MO.<sup>24</sup>

Świadczy o tym porównanie struktur organizacyjnych KWMO w najważniejszych ćwiczeniach obronnych resortu spraw wewnętrznych - załącznik nr 1.

Pamiętając o powyższych zastrzeżeniach pod adresem sztabów tworzonych podczas ćwiczeń obronnych, trzeba jednak stwierdzić, że ćwiczenia te pozwalają na wyciągnięcie wielu uogólnionych wniosków w zakresie kierowania działaniami sił KWMO w okresie zagrożenia i wojny, bez których niemożliwe byłoby znalezienie optymalnego rozwiązania w tym względzie.

Po pierwsze - ćwiczenia te i doświadczenia z nich wypływające wskazują wyraźnie, że bez dokonania niezbędnych, chociaż ograniczonych w zasięgu, zmian organizacyjnych w strukturze KWMO, przeprowadzonych pod kątem potrzeb kierowania realizacją nowych, dodatkowych zadań, typowych dla okresu zagro-

---

<sup>24</sup> Por. Ćwiczenie "Dunajec-69", Ćwiczenie "Pojezierze-70", Ćwiczenie "Warta-74". Wydawnictwa Departamentu Szkol. i Doskon. Zawodowego MSW; Teczki ćwiczenia "Mazury-73" i "Warta-74". Zarząd I MSW.

żenia i wojny, nie będzie ona w stanie zapewnić sprawnego i skutecznego kierownictwa w tym względzie. Uogólniając zaprezentowane w trakcie ww ćwiczeń rozwiązania organizacyjne można stwierdzić, że istota tych zmian polegała przede wszystkim na organizowaniu sztabu KWMO z funkcjonariuszy wydzielonych w tym celu z poszczególnych etatowych komórek KWMO oraz rzadziej, na łączeniu niektórych wydziałów MO i SB o zbliżonym kierunku zainteresowań i pracy /np. wydziału dochodzeniowo-śledczego MO i wydziału śledczego SB/.<sup>25</sup>

Po drugie - ćwiczenia obronne udowadniają, że regułą jest powoływanie sztabów KWMO zarządzeniami wewnętrznymi komendantów wojewódzkich MO, którzy wyznaczają imiennie jednego ze swych zastępców /zastępcę ds MO lub zastępcę ds SB/ na szefa sztabu, a w niektórych wypadkach także zastępców szefa sztabu. Jeśli chodzi o ustalenie struktury organizacyjnej sztabów KWMO oraz ich składów osobowych, to pozostawiono to szefom sztabów, upoważniając ich do tego w ww zarządzeniach.

Po trzecie - ćwiczenia potwierdzają, że raz powołany sztab KWMO będzie funkcjonował przez cały okres zagrożenia i wojny i zajmował się kierowaniem i koordynacją wszystkich ważniejszych działań KWMO, w tym także przeciwdywersyjnych, jednocześnie. Oznacza to, że musi on być przygotowany do długotrwałego wysiłku, a więc będzie się różnił w tym względzie od sztabów powoływanych w organach resortu spraw wewnętrznych podczas pokoju, mających charakter doraźny i krótkotrwały oraz po-

---

<sup>25</sup> Rzecznikiem tych tendencji w ćwiczeniu "Warta-74" była KWMO Zielona Góra.

woływanych do rozwiązania tylko jednego problemu /np. zabezpieczenia konkretnej imprezy, uroczystości publicznych itp./.

Po czwarte - w trakcie ćwiczeń obronnych można było zaobserwować, że powoli zaczyna zdobywać prawo obywatelstwa praktyka tworzenia w ramach sztabu komórek zintegrowanych, tzn. składających się z funkcjonariuszy poszczególnych służb MO i SB, przeznaczonych do kierowania realizacją zadań wykonywanych wspólnym wysiłkiem Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, jak np. w zakresie zbierania i przetwarzania informacji oraz przygotowania wniosków do decyzji komendanta odnośnie wspólnych działań tych służb /sztab KWMO Zielona Góra w ćwiczeniu "Warta-74"/ lub łączności i tajnego dowodzenia /sztab KWMO Rzeszów i KWMO Kraków w ćwiczeniu "Dunajec-69"/. Jednocześnie, by zdać sobie sprawę z trudności jakie są do pokonania na tym odcinku, należy wskazać na ciągłe utrzymywanie się obaw, czy przypadkiem pewne zabiegi integrujące Służbę Bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską w ramach sztabu komendy nie naruszają istniejącej odrębności obu służb i zasad konspiracji, obowiązujących zwłaszcza w pracy SB. Wspomniane obawy, w wypadku komendy wojewódzkiej MO w Poznaniu, doprowadziły faktycznie do szkodliwego w skutkach dla sprawności kierowania rozbitcia komendy w trakcie ćwiczenia "Warta-74" na dwa oddzielnie pracujące zespoły /jeden - MO i drugi - SB/, mimo że formalnie w zarządzeniu przygotowawczym do ćwiczeń komendanta wojewódzkiego MO był powołany jeden wspólny sztab ćwiczenia, na czele z zastępcą komendanta ds MO - jako szefem sztabu. I zastępcą komendanta wojewódzkiego MO ds Służby Bezpieczeństwa - zgodnie z ww zarządzeniem był zastępcą szefa sztabu.

Oceniając obie przedstawione powyżej tendencje, należałoby ze względu na cel nadrzędny, jakim jest ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa w warunkach różnorodnych i poważnych zagrożeń, jakich trzeba się spodziewać w czasie wojny, opowiadać się za integrowaniem ogniw sztabowych planujących i organizujących wspólne działania MO i SB. Zasady sprawnego działania wymagają, by siły wykonujące wspólnie określone zadanie miały zapewnione jedno kierownictwo. Potwierdzają to doświadczenia sztabu KWMO Zielona Góra z ćwiczenia "Warta-74", który dzięki przeprowadzonej integracji był zdolny szybciej i skuteczniej rozwiązywać poszczególne problemy wynikające z rozwoju sytuacji.<sup>26</sup>

Po piąte - oceniając struktury organizacyjne sztabów KWMO, biorących udział w ćwiczeniach obronnych, dochodzimy do wniosku, że nie widać żadnego uzasadnienia dla nadmiernego rozbudowywania struktury sztabów KWMO, wyrazem czego było tworzenie w ich składzie komórek spełniających funkcje wykonawcze, jak np. śledztw i dochodzeń SB i MO /połączonych lub rozdzielonych/, kadrowo-mobilizacyjnych itp., albo włączanie do sztabu wydziałów KWMO zajmujących się tą problematyką.

Po szóste - niecierpiącym zwłoki problemem, który w świetle doświadczeń z przeprowadzonych ćwiczeń wymaga szybkiego rozwiązania jest zapewnienie służbowej, funkcjonalnej i informacyjnej spójni struktury organizacyjnej KWMO przewidzianej na okres zagrożenia i wojny ze sztabem centralnym oraz

---

<sup>26</sup> Por. Ćwiczenie "Warta-74", wyd.cyt., s. 102.

ze współdziałającymi jednostkami resortu spraw wewnętrznych i w miarę możliwości wojska, co można osiągnąć przez wypracowanie i praktyczne wdrożenie ujednoczonej struktury i zakresów działania dla wszystkich organów kierowania, stosownie do potrzeb wojny. Nawet podczas ćwiczeń wspólnych większej liczby KWMO, każda z nich inaczej organizowała system kierowania, co nie mogło sprzyjać współdziałaniu między poszczególnymi uczestnikami działań, ponieważ jego efektywność zależy w znacznej mierze od współpracy szefów i personelu komórek organizacyjnych, mających takie same lub zbliżone przeznaczenie i zadania /np. operacyjne, rozpoznawcze itp./. Brak odpowiedników w strukturze MSW komend wojewódzkich MO i innych jednostek współdziałających stanowi poważną przeszkodę w utrzymywaniu wzajemnych, roboczych kontaktów między nimi i w konsekwencji odbija się ujemnie na organizacji współdziałania i wynikach wspólnie prowadzonych działań.

Po siódme - rozwiązania organizacyjne w dziedzinie kierowania działalnością KWMO, stosowane w czasie ćwiczeń obronnych, nie były absolutnie skoordynowane z przyjętymi w tym względzie zasadami na wypadek poważnego zagrożenia i naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie pokoju, co świadczy o rozpatrywaniu tych spraw w całkowitym oderwaniu od siebie.

3. Możliwość i celowość dokonywania zmian w strukturze organizacyjnej KWMO oraz ich charakter

Podstawowe dokumenty resortu spraw wewnętrznych dotyczące przygotowań obronnych,<sup>27</sup> zakładając, że struktura organizacyjna KWMO na okres wojny w generalnych zarysach pozostanie zbliżona do struktury czasu pokojowego, przewidują jednocześnie dokonanie zmian organizacyjnych, uwarunkowanych realizacją nowych, dodatkowych zadań, charakterystycznych dla omawianego okresu.

Zmiany te, przeprowadzane zarówno w czasie pokoju w miarę doskonalenia systemu obrony, jak i w wypadku wzrostu zagrożenia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i wojny, sprowadzałyby się do:

- a/ utworzenia w uzasadnionych przypadkach dodatkowych grup operacyjnych poszczególnych wydziałów SB;
- b/ zorganizowania na bazie wydziału "W" i części "T" wojewódzkich urzędów cenzury wojennej;
- c/ przemianowania samodzielnych sekcji "A" na wydziały "A";
- d/ powołania w wydziałach inspekcji grup ochrony osobistej określonych osób.<sup>28</sup>

Z powyższego wynika m.in., że resort spraw wewnętrznych nie trzyma się kurczowo ogólnie obowiązujących w przygotowaniu systemu obronnego państwa zasad utrzymywania stabilności struktur organizacyjno-funkcjonalnych organów aparatu państwowego i gospodarczego w krytycznym okresie narastania zagrożenia

---

<sup>27</sup> Por. Zarządzenie nr 002/76 MSW.

<sup>28</sup> Tamże.

i zarysowującego się konfliktu zbrojnego,<sup>29</sup> lecz zawczasu przewiduje dokonanie zmian, które są niezbędne. Wspomnieć przy okazji należy, że zrozumienie konieczności uwzględniania wyjątków od wspomnianej powyżej zasady jest brane pod uwagę i poza resortem, o czym świadczy chociażby opinia gen. broni Tadeusza Tuczapskiego, wyrażona następująco: "Generalna zasada przestrzegania stabilności struktur organizacyjnych w okresie zagrożenia i w początkowej fazie wojny nie oznacza bynajmniej, że nie mogą i nie powinny nastąpić zawczasu przewidywane i planowane zmiany w niektórych organach aparatu państwowego i gospodarczego. Takie zmiany są nieuniknione i należy je uwzględnić".<sup>30</sup>

Doceniając znaczenie zmian w strukturze KWMO, przewidywanych w zarządzeniu 002/76 MSW, zdajemy sobie jednocześnie sprawę, że nie rozwiązują one do końca zagadnienia zapewnienia sprawnego kierowania realizacją wszystkich zadań charakterystycznych dla okresu zagrożenia i wojny. Wychodzą one na przeciw tylko niektórym z nich i to tym o nie największym ciężarze gatunkowym, jak np. organizacji cenzury wojennej, zapewnieniu ochrony osobistej określonych osób i rozbudowy łączności szyfrowej i kodowej. Otwartą zaś pozostaje kwestia o kluczowym znaczeniu - co należy uczynić, by zapewnić komendzie wojewódzkiej możliwość skutecznego kierowania i dowodzenia obroną

---

<sup>29</sup> Por. M. Dębicki: Wybrane problemy organizacji i funkcjonowania systemu obronnego państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 1/1974, s. 18 i 19.

<sup>30</sup> Por. T. Tuczapski: Istota, treść i kierunki doskonalenia systemu obronnego państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 1/1974, s. 9.

przeciwdywersyjną województwa, działaniami prowadzonymi na rzecz sił zbrojnych, obrony cywilnej, zwalczania zjawisk paniki wśród ludności itp. Problem powołania w tym celu sztabu KWMO, mimo wysuwanych sugestii i wniosków, także przez ćwiczące komendy wojewódzkie MO, został pozostawiony na razie bez formalnego rozstrzygnięcia.

Sytuacja ta na dłuższą metę nie może być jednak utrzymywana, ponieważ rzutuje ujemnie na przygotowania i gotowość obronną resortu spraw wewnętrznych, a w wypadku wybuchu wojny na realizację funkcji ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w systemie obrony PRL. Argumenty wysuwane przeciwko powoływaniu sztabów KWMO, które sprowadzają się do tego, że aktualnie komendy bez takich sztabów się obywiają, więc nie będą one konieczne, w świetle przytaczanych uprzednio doświadczeń z kierowania i dowodzenia działaniami sił bezpieczeństwa i porządku publicznego, m.in. w okresie walk ze zbrojnym podziemiem, w toku ćwiczeń obronnych i w sytuacjach szczególnych okresu pokojowego, a także z uwagi na konieczność realizacji nowych, dodatkowych zadań, nie mogą się ostać. Żaden komendant wojewódzki MO nie jest bowiem w stanie, bez zapewnienia pomocy chociażby niewielkiego organu kierowania i dowodzenia, skutecznie kierować zmasowanymi /zespołowymi/ działaniami milicyjnymi w czasie pokoju, a tym bardziej w okresie wojny, w których - biorąc pod uwagę liczebność ukompletowanej do etatów czasu "W" komendy wojewódzkiej MO i ewentualność wzmocnienia - może uczestniczyć jednocześnie ponad tysiąc ludzi.

Można więc z góry przewidzieć, że jeśli nie zaplanuje się wcześniej powołania wspomnianych organów dowodzenia, czyli sztabów, to i tak komendanci wojewódzcy będą zmuszeni dokonać

tego pod naciskiem zaistniałej sytuacji i potrzeb, tylko zbyt późno i w sposób zaimprovizowany, co obniży znacznie zdolność KWMO do energicznych działań w tak krytycznym momencie jakim jest początkowy okres wojny. Lepiej więc dłużej nie zwlekać z rozstrzygnięciami w tej kwestii i zawczasu przewidzieć i zaplanować powołanie sztabów na szczeblu ministerstwa i komend wojewódzkich MO oraz przygotowywać je /ich skład osobowy/ do zadań, które przyjdzie im realizować.

Z punktu widzenia zapewnienia ciągłości kierowania siłami KWMO w przełomowym okresie narastania zagrożenia i wybuchu konfliktu zbrojnego oraz umożliwienia wcześniejszego przygotowania i zgrania stanów osobowych sztabów KWMO najbardziej wskazane byłoby powołać takie organa kierowania i dowodzenia w czasie pokoju, podobnie jak to zrobiono w milicji radzieckiej. Mogłyby to być w ostateczności organa o charakterze szkieletowym.

Korzyść z takiego posunięcia byłaby podwójna, a nawet potrójna, bo zapewniłoby ono nie tylko rozwiązanie problemu kierowania w czasie wojny, ale również w sytuacjach szczególnych okresu pokojowego, a także - jak wskazują doświadczenia radzieckie - mogłoby się przyczynić do usprawnienia organizacji bieżącej pracy KWMO. Można by więc uznać je za rozwiązanie optymalne ze wszystkich punktów widzenia.

Licząc się z realiami aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej w kraju, jak i biorąc pod uwagę, że resort spraw wewnętrznych jest zajęty umacnianiem i udoskonalaniem dopiero co wdrożonej nowej struktury organizacyjnej KWMO, a także uwzględniając poważne opory przeciwko próbom naruszenia

odrębności kompetencyjnej SB i MO oraz tworzenia organów zintegrowanych usytuowanych nad tymi służbami, należy stwierdzić, iż problem powołania na stałe sztabów KWMO jeszcze nie dojrzał do rozwiązania. Nie oznacza to jednak, że nie powinno się do niego przymierzać w bliższej lub dalszej perspektywie, studiując w międzyczasie doświadczenia z działalności sztabów milicyjnych w ZSRR i prowadząc badania i prace przygotowawcze na własnym podwórku.

Ponieważ jednak może potrwać to długo, a poza tym wynik tych przymiarek nie jest wcale przesądzony, więc ze względu na wymogi gotowości obronnej należałoby jak najszybciej znaleźć rozwiązanie, które by mogło być zastosowane z powodzeniem już teraz oraz stanowić ewentualnie etap przejściowy do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Pozostaje zaś tylko jedna możliwość, a mianowicie powoływanie wspomnianych sztabów wtedy, kiedy zaistnieje potrzeba, tzn. w wypadku wzrostu zagrożenia bezpieczeństwa państwa i groźby wybuchu konfliktu zbrojnego i to mimo pewnych ujemnych skutków takiego kroku, które można zresztą znacznie zmniejszyć, przygotowując się wcześniej do tego i ograniczając zasięg i rozmiar zmian w KWMO. Można to osiągnąć m.in. przez maksymalne ograniczenie stanu liczebnego sztabu.

Rezultaty ewentualnego zaniechania wszelkich zmian mających na celu dostosowanie systemu kierowania KWMO do potrzeb i wymagań okresu zagrożenia i wojny mogą być bez porównania o wiele groźniejsze, niż dokonanie tych zmian w ww wypadku.

Podkreślić przy okazji należy, że przy powoływaniu sztabów KWMO nie powinno się w niczym naruszyć odpowiedzialności wydziałów tych komend za wypełnianie ciążących na nich dotychczas obowiązków. W tej sytuacji więc nie istnieje groźba zakłócenia ciągłości ich pracy i w konsekwencji ciągłości realizacji dotychczasowych zadań przez komendy wojewódzkie MO. Powołanie sztabów KWMO winno mieć jedynie na celu umożliwienie tym komendom sprostania nowym zadaniom.

Jeśli zaś idzie o czas niezbędny dla osiągnięcia pełnej gotowości wspomnianych sztabów do kierowania realizacją tych nowych zadań, to po wszechstronnym zbadaniu działalności KWMO w różnych sytuacjach okazuje się, że istnieje możliwość na ogół nie dostrzegana, maksymalnego jego skrócenia przez ścisłą synchronizację przygotowań obronnych KWMO z ich przygotowaniem do działań w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego /"PZ"/,<sup>31</sup> a tym samym przyspieszenia terminu osiągnięcia sprawności funkcjonalnej systemu kierowania komend wojewódzkich MO, dostosowanego do wymagań wojny.

W związku z powyższym, dostosowując strukturę KWMO do przewidywanych na okres wojny potrzeb w zakresie kierowania, należałoby oprzeć się na sztabach przygotowywanych do kierowania działaniami sił MO i SB w warunkach poważnego zagrożenia /"PZ"/.

Podsumowując powyższe wywody, można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że istnienie ww sztabów, mających co prawda charakter nieformalny /pozaetatowy/ i funkcjonujących tylko

---

<sup>31</sup> Por. Zarządzenie nr 076/69 MSW i projekt nowego dokumentu na jego miejsce.

w sytuacjach, gdy takie zagrożenie występuje oraz w czasie treningów sztabowych powinno być maksymalnie wykorzystane dla potrzeb kierowania działaniami KWMO w okresie zagrożenia i wojny. W związku z tym do programu szkolenia tych sztabów należałoby włączyć również tematy z zakresu obronności. Ściślej zaś szkolenie omawianych sztabów powinno być zintegrowane, tzn. obejmować przygotowanie do kierowania i dowodzenia zespołowymi działaniami milicyjnymi połączonych sił MO i SB tak w czasie pokoju jak i wojny. Dzięki temu możliwe byłoby osiągnięcie uniwersalności tych sztabów, tzn. ich gotowości sprostania wymogom kierowania i dowodzenia działaniami sił KWMO zarówno w warunkach "PZ", jak i zagrożenia i wojny oraz we wszystkich innych sytuacjach szczególnych.

Wydaje się, że jest to jedyne rozsądne wyjście, które w logiczny sposób połączy całość przygotowań KWMO do kierowania realizacją wszelkich dodatkowych zadań, wymagających jednoczesnego angażowania znacznych sił MO i SB oraz zapobieganie szkodliwemu partykularyzmowi w tej dziedzinie, a poza tym może się stać podstawą trwałego rozwiązania tego problemu, kiedy sytuacja do tego dojrzeje.

#### 4. Zadania i organizacja sztabu KWMO

Trzymając się konsekwentnie wyłuszczonego w poprzednim podrozdziale wniosków i ustaleń należy stwierdzić jednoznacznie, że za punkt wyjścia do dalszych rozważań przyjęto zasadę łącznego traktowania przygotowań do kierowania działaniami w warunkach "PZ" oraz w okresie zagrożenia i wojny.

Ponieważ zaś kompetencje i struktura organizacyjna sztabu KWMO na wypadek powszechnego zagrożenia są już sprecyzowane, przedyskutowane i znajdują się w przeddzień wdrożenia do praktyki, czego nie można powiedzieć o sztabie na okres zagrożenia i wojny, więc na nich należy bazować i wobec tego od krótkiego ich zaprezentowania rozpoczniemy dalsze wywody.

Otóż w ramach przygotowań resortu spraw wewnętrznych do działań w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego planuje się powoływanie w okresie podwyższonej gotowości, zwanej także okresem wzmożonej czujności sztabów komend wojewódzkich MO, spełniających funkcje organizatora i koordynatora przedsięwzięć związanych z przygotowywaniem i kierowaniem działaniami w warunkach "PZ".

Do zadań tych sztabów należy przede wszystkim: ocenianie aktualnej sytuacji, stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego; organizowanie rozpoznania operacyjnego i taktycznego; opracowywanie projektów decyzji; planowanie działań, przekazywanie decyzji wykonawcom i nadzór nad ich wykonaniem; organizacja łączności, dowodzenia i materiałowo-technicznego, bytowego i medycznego zabezpieczenia; organizacja współdziałania oraz opracowywania informacji o wydarzeniach i zapewnienie sprawnego ich obiegu, a także niezbędnych dokumentów sytuacyjnych i sprawozdawczo-informacyjnych.

Organizacja takiego sztabu - i to zarówno na szczeblu MSW, jak i KWMO - przedstawia się następująco:

- 1/ kierownictwo sztabu - szef sztabu, jego zastępcy, sekretarz KD PZPR w MSW, a KZ PZPR w KWMO, pomocnicy szefa sztabu: ds łączności radiowej i przewodowej, ds łączności szyfrowej i kodowej oraz inni stosownie do potrzeb;
- 2/ dział rozpoznania i przedsięwzięć operacyjnych SB;
- 3/ dział operacyjny MO;
- 4/ dział analityczno-sprawozdawczy;
- 5/ dział materiałowo-techniczny.

Działalnością tego sztabu kieruje szef sztabu, który ma prawo wydawać dyrektywy i polecenia służbowe w imieniu osoby, która go wyznaczyła.

Szefa sztabu KWMO wyznacza komendant wojewódzki MO spośród swoich zastępców, w praktyce albo zastępcę ds MO, albo ds SB.

Z kolei szef sztabu KWMO wyznacza swoich zastępców, pomocników oraz kierowników poszczególnych działów spośród właściwych merytorycznie naczelników wydziałów i ich zastępców.

Sekretarza KZ PZPR, który wchodzi w skład sztabu KWMO z urzędu, deleguje komitet.

Skład osobowy działów sztabu stanowią odpowiednio przeszkoleni i posiadający doświadczenie w tego rodzaju działalności funkcjonariusze wyznaczeni z poszczególnych komórek /wydziałów/ KWMO na wniosek kierowników działów, w liczbie dostosowanej do charakteru i rozmiarów przewidywanych działań.

W praktyce każdy z działów składa się z kilku funkcyjnariuszy, z których każdy reprezentuje inny wydział KWMO, natomiast w wykonaniu określonych czynności dla tych działów uczestniczą poszczególne wydziały i stosownie do potrzeb inne komórki organizacyjne tej komendy.

Szczegółowiej strukturę organizacyjną sztabu, obieg informacji i zadania poszczególnych działów sztabu przedstawiają załączniki nr 2-4.

Nie podejmując się oceny struktury organizacyjnej, podziału kompetencji i stopnia przygotowania sztabu KWMO do kierowania działaniami wojewódzkich sił MO i SB w warunkach poważnego zagrożenia, bo to nie jest przedmiotem tej pracy, należy jeszcze raz podkreślić, że bez względu na ewentualne minusy, winien on być wykorzystany również do potrzeb kierowania i dowodzenia działaniami ww sił w okresie zagrożenia i wojny.

Pytanie tylko w jakim zakresie i w jakiej postaci? niezmienionej czy też zmodyfikowanej? A może tylko jako "budulec" dla stworzenia całkowicie nowego organu?

Udzielenie odpowiedzi na to pytanie jest niemożliwe bez określenia roli i sformułowania zasadniczych zadań dla sztabu KWMO na wypadek zagrożenia i wojny. Dopiero wtedy można określić jakie komórki należy ewentualnie utworzyć wewnątrz tego sztabu i dokonać porównań ze sztabem przygotowywanym na okres "PZ".

Otóż po przeanalizowaniu funkcjonowania systemu kierowania zmasowanymi /zespołowymi/ działaniami milicyjnymi z udziałem MO i SB i ewentualnie innych sił w trakcie ćwiczeń obronnych i sytuacji szczególnych, dochodzimy do wniosku, że

s z t a b K W M O w okresie zagrożenia i wojny winien spełniać rolę organu kierowania obroną przeciwdywersyjną województwa i realizacją innych zadań, charakterystycznych dla tego okresu oraz koordynatora całokształtu działalności komendy wojewódzkiej MO. Przede wszystkim zaś powinien pomagać komendantowi wojewódzkiemu MO w podjęciu optymalnej decyzji, zapewnić mu sprawne i jednolite kierowanie i dowodzenie siłami angażowanymi do wykonania ww zadań oraz twórczo organizować i zabezpieczać jego ciągłość.

Doświadczenia resortu spraw wewnętrznych w zakresie kierowania zmasowanymi /zespołowymi/ działaniami milicyjnymi oraz bogaty dorobek sił zbrojnych w dziedzinie teorii i praktyki dowodzenia wjskami wskazują, że do podstawowych zadań sztabu KWMO w okresie zagrożenia i wojny należałoby zaliczyć:

- 1/ planowanie, organizowanie i koordynowanie wszelkiej działalności rozpoznawczo-wywiadowczej; zapewnienie szybkiego spływu informacji o przeciwniku, jego działaniach i sytuacji wewnętrznej na terenie województwa /nastrojach ludności, stanie dyscypliny społecznej, wypadek spekulacji, dezorganizacji rynku, panikarstwa itp./ ze wszelkich możliwych źródeł, a zwłaszcza z wydziałów i jednostek terenowych /manewrowych/ KWMO; studiowanie, analizowanie, sprawdzanie, opracowywanie i przekazywanie tych informacji do zainteresowanych wydziałów komendy i podległych jednostek oraz formułowanie na ich podstawie wniosków do decyzji komendanta wojewódzkiego MO i meldunków sytuacyjnych dla kierownictwa partyjnego województwa;

- 2/ koordynowanie kontrwywiadowczej ochrony obiektów mających szczególne znaczenie dla obronności i gospodarki narodowej oraz stanowisk kierowania KWMO i organów politycznych, władzy i administracji państwowej;
- 3/ systematyczne śledzenie działań oraz położenia i stanu sił własnych; zbieranie i studiowanie danych o terenie, stopniu napromieniowania funkcjonariuszy itp.;
- 4/ przeprowadzanie ocen położenia, możliwości sił własnych i przeciwnika oraz formułowanie wniosków do decyzji komendanta wojewódzkiego MO;
- 5/ planowanie działań, sporządzanie i przekazywanie na czas rozkazów bojowych i zarządzeń komendanta oraz czuwanie, by były wykonywane zgodnie z jego zamiarem; organizowanie kontroli wykonania zadań; udzielanie pomocy podległym jednostkom w przygotowaniu i wykonywaniu zadań;
- 6/ organizowanie systemu kierowania i dowodzenia siłami KWMO, w tym zwłaszcza stanowisk kierowania komendy i łączności;
- 7/ organizowanie ochrony i obrony stanowisk kierowania KWMO oraz stanowisk kierowania wojewódzkich organów politycznych, władzy i administracji państwowej;
- 8/ zgrywanie działań poszczególnych służb oraz sił manewrowych i stacjonarnych /garnizonowych/ KWMO; systematyczne współpracowanie z wojewódzkim sztabem wojskowym, wojewódzkim inspektoratem OC, dowództwami wojsk operacyjnych znajdujących się lub przegrupowujących przez teren województwa, brygad WOP itp.; organizowanie i utrzymywanie współdziałania ze sztabami sąsiednich KWMO; koordynowanie bojowych

działań przeciwdywersyjnych z przedsięwzięciami natury politycznej;

- 9/ organizowanie zabezpieczenia kwatermistrzowskiego przeciwdywersyjnych działań bojowych i innych zmasowanych /zespołowych/ działań milicyjnych, ponieważ wymaga to skoordynowanego działania kilku wykonawców /wydziału gospodarki materiałowo-technicznej, wydziału zdrowia i spraw socjalnych oraz przedsiębiorstwa handlowego "Konsumy"/;
- 10/ opracowywanie wszelkiego rodzaju ocen, przewidywań /prognoz/ a także meldunków i sprawozdań oraz przedstawiania ich w ustalonych terminach lub z własnej inicjatywy sztabowi MSW i wojewódzkiemu komitetowi obrony /WKO/;
- 11/ studiowanie i upowszechnianie doświadczeń z działań KWMO.<sup>32</sup>

Dokonawszy z kolei koncentracji ww zadań pod kątem widzenia związków występujących między nimi i określonej kolejności otrzymamy:

- a/ grupę zadań związanych z rozpoznaniem specjalnym i taktycznym przeciwnika oraz ochroną kontrwywiadowczą przed nim /zadania nr 1-2/;
- b/ grupę zadań obejmujących: zbieranie i opracowywanie danych o położeniu, stanie i możliwościach sił własnych; planowanie, organizowanie, kontrolowanie i kierowanie zmasowanymi

---

<sup>32</sup> Por. Regulamin Służby Sztabów. Wyd. MON 1966; Ćwiczenie "Warta-74", wyd. cyt., s. 65 i nast.; S. Marciniak: Praca Sztabu brygady KBW w operacji przeciwdywersyjnej. Wyd. KBW 1963, s. 37 i nast.; Z. Gołąb, S. Kołcz: wyd. cyt., s. 72; Służba sztabów ogólnowojskowych - podręcznik. MON 1966, s. 7.

/zespołowymi/ działaniami milicyjnymi oraz fizyczną ochronę i obronę obiektów; opracowywanie meldunków i sprawozdań oraz studiowanie i upowszechnianie doświadczeń;

c/ grupę zadań z dziedziny zabezpieczenia działań /zadanie nr 9 i częściowo nr 6/:

- w zakresie łączności,
- w dziedzinie materiałowo-technicznej, bytowej, medycznej, transportowej, czyli kwatermistrzowskiej.

Konfrontując te grupy zadaniowe ze strukturą sztabu KWMO przygotowywanego na wypadek poważnego zagrożenia /"PZ"/, na pierwszy rzut oka możemy stwierdzić, że w jego składzie istnieją wszystkie komórki niezbędne ich realizacji, a mianowicie: dział rozpoznania i przedsięwzięć operacyjnych SB - grupa zadań ujętych w pktcie a; dział operacyjny MO - grupa zadań z pktu b; pomocnicy szefa sztabu ds łączności radiowo-przewodowej i szyfrowo-kodowej - część zadań grupy c; dział materiałowo-techniczny - pozostałe zadania z grupy c. Pozostaje niezatrudniony dział analityczno-sprawozdawczy, utrzymanie którego w strukturze sztabu KWMO na okres zagrożenia i wojny wydaje się niecelowe. Po pierwsze ze względu na ograniczenie rozbudowy sztabu, a po drugie z uwagi na to, że mógłby on więcej przeszkadzać niż pomagać. Trudno bowiem, żeby sprawozdania i meldunki opracowywała komórka, która nie organizuje i nie śledzi przebiegu działań. To samo dotyczy analizowania i upowszechniania doświadczeń.

Nic wobec tego nie stoi na przeszkodzie, by sztab przygotowywany na wypadek "PZ", po pewnych modyfikacjach, mógł podjąć się również kierowania działaniami KWMO w okresie zagrożenia i wojny, naturalnie pod warunkiem wcześniejszego przygo-

towania go do tego i uwzględnienia problemu organizowania stanowiska kierownika nr 2 /SK-2/ w komendach wojewódzkich MO mieszczących się w miastach szczególnie zagrożonych.<sup>33</sup>

Ostatecznie więc po wyeliminowaniu przypadków wykonywania tych samych zadań i czynności przez różne komórki sztabu przygotowywanego na wypadek "PZ" równocześnie, co szczególnie odnosi się do takich działów jak: rozpoznania i przedsięwzięć operacyjnych SB, operacyjnego MO i analityczno-sprawozdawczego, sztab KWMO w okresie zagrożenia i wojny winien mieć następujący skład:

- 1/ szef sztabu i jego zastępcy oraz ewentualnie pomocnicy szefa sztabu ds łączności i łączności specjalnej, chociaż bardziej celowe wydaje się utworzenie zintegrowanej komórki łączności;
- 2/ dział rozpoznania i przedsięwzięć kontrwywiadowczych /w skrócie - dział rozpoznania/;
- 3/ dział operacyjny;
- 4/ dział łączności i TD /jeśli zrezygnuje się z pomocników szefa sztabu i stworzy się komórkę zintegrowaną/;
- 5/ dział zabezpieczenia kwatermistrzowskiego.

By uniknąć wprowadzenia modyfikacji sztabu przygotowywanego na wypadek "ZP" pod kątem potrzeb okresu wojny i zagrożenia, dopiero w momencie groźby konfliktu zbrojnego, należałoby już obecnie wypracować ujednoliconą jego strukturę, opartą na przedstawionym powyżej projekcie i dalszym jego rozwinięciu.

---

<sup>33</sup> Por. Zarządzenie nr 01/74 Przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju z 7 października 1974 r. w sprawie określenia miast uznanych za szczególnie zagrożone. "Biuletyn KOK", nr 19-A z 25.11.1974 r.

W skład tego sztabu powinni wejść w zasadzie ci sami funkcjonariusze, jacy są wyznaczani z poszczególnych wydziałów KWMO do sztabu powoływanego na wypadek "PZ"; w praktyce po jednym, wyjątkowo dwóch, z wydziału. Nie zakłóci to prawie wcale pracy podstawowych wydziałów komendy, ponieważ pozostaje w nich przeciętnie ok. 15 i więcej funkcjonariuszy.

Sprawa się trochę komplikuje w tych KWMO, które mieszczą się w miastach szczególnie zagrożonych, bo w nich, ze względu na organizowanie w okresie zagrożenia i wojny dwóch stanowisk kierowania, trzeba powiększyć nieznacznie stan osobowy sztabu, po to, by zapewnić niewielką grupę pracowników sztabowych na SK-2. Dotyczy to jednak w większości największych liczebnie komend wojewódzkich MO, działających na terenach uprzemysłowionych, a więc silnie zaludnionych.

Organizatorem i kierownikiem sztabu KWMO winien być jego szef sztabu,<sup>34</sup> będący jednocześnie pierwszym zastępcą komendanta wojewódzkiego MO w pełnym tego słowa znaczeniu, a nie tylko do spraw określonej służby. Wskazaniem, a nawet wręcz niezbędnym jest, by do oczekujących go obowiązków przygotowywał się odpowiednio wcześniej, tzn. w czasie pokoju. Można to zapewnić przez ustanowienie takiego stanowiska /może na razie bez używania nazwy szef sztabu; wystarczy określenie I zastępca komendanta wojewódzkiego MO/ albo w ostateczności - przez wcześniejsze zaplanowanie, który z obecnych zastępców jest na nie przewidziany i odpowiednio przygotowanie go.

---

<sup>34</sup> Opowiedzenie się za tym określeniem przemawia przede wszystkim konieczność dostosowania nazewnictwa wewnątrzresortowego do ogólnie obowiązującego i praktykowanego.

Nie przesądzając sprawy, w wypadku przyjęcia drugiego rozwiązania, który spośród zastępców komendanta powinien zostać szefem sztabu KWMO, bo to należy pozostawić do jego decyzji, należy jednak odnotować, że obaj, zarówno zastępca ds SB jak i ds MO są predestynowani do tej funkcji. Pierwszy z nich ze względu na wzrost roli Służby Bezpieczeństwa w okresie zagrożenia i wojny,<sup>35</sup> drugi z uwagi na większe doświadczenie w kierowaniu zmasowanymi /zespołowymi/ działaniami milicyjnymi.

Uwzględniając zakres obowiązków i duże obciążenie pracą szefa sztabu KWMO, konieczność zapewnienia kierownictwa zespołowi sztabu na SK-2, a także znaczne odrębności poszczególnych kierunków działalności sztabu, należałoby, jak wskazuje praktyka, wyznaczyć mu do pomocy co najmniej dwóch zastępców, np. ds rozpoznawczo-operacyjnych i ds zabezpieczenia działań. Pierwszym z nich powinien zostać funkcjonariusz SB, jeżeli szefem sztabu jest funkcjonariusz MO i odwrotnie.

I jeszcze jedna uwaga: wydaje się, że funkcje zastępców szefa sztabu można połączyć z pełnieniem obowiązków kierowników działów sztabu /rozpoznania lub operacyjnego oraz zabezpieczenia kwatermistrzowskiego/, zwłaszcza w mniejszych KWMO.

Stanowisku szefa sztabu KWMO trzeba by nadać, podobnie jak w wojsku, wysoką rangę w systemie kierowania tej komendy. Winien on mieć prawo proponowania decyzji komendantowi wojewódzkiemu MO, wydawania rozkazów i poleceń w jego imieniu wszystkim funkcjonariuszom KWMO /w tym i naczelnikom wydziałów komendy/, a także wnoszenia w razie potrzeby niezbędnych

---

<sup>35</sup> Patrz wnioski z ćwiczenia "Dunajec-69". Ćwiczenie "Dunajec-69", wyd.cyt., s. 354.

uzupełnień do jego decyzji. Podczas nieobecności komendanta na stanowisku kierowania KWMO, co w związku z jego uczestnictwem w pracach WKO nie będzie należeć do rzadkości,<sup>36</sup> do niego należałoby kierowanie całokształtem działalności komendy. Nie powinno to stanąć na przeszkodzie właściwemu ułożeniu współpracy szefa sztabu KWMO z tymi zastępcami komendanta /członkami kierownictwa/, którzy nie weszli w skład sztabu. Odnosi się to zwłaszcza do wzajemnego informowania się i uzgadniania działań polityczno-propagandowych, partyjnych itp. z sekretarzem KZ PZPR, pełniącym faktycznie obowiązki zastępcy komendanta ds politycznych.

Do obowiązków szefa sztabu KWMO powinno w szczególności należeć:

- organizowanie, kierowanie i kontrolowanie toku pracy sztabu; dokonywanie podziału obowiązków oraz stawianie konkretnych zadań poszczególnym jego działom i określanie terminu oraz ewentualnie sposobu ich realizacji;
- informowanie pracowników sztabu /pośrednie lub bezpośrednie/ i naczelników wydziałów, czyli służb KWMO, o kolejnych zadaniach i działaniach oraz dawanie im wytycznych do przygotowania niezbędnych danych, obliczeń i wniosków dla komendanta wojewódzkiego MO; krytyczne ocenianie i ewentualnie korygowanie zebranych przez nich danych i przygotowanych wniosków i ocen;
- dokonywanie ocen sytuacji na obszarze województwa i w rejonach przeległych /samemu lub wspólnie z komendantem/ oraz

---

<sup>36</sup> Potwierdzają to m.in. doświadczenia z ćwiczenia "Pojezierze-70" i "Wybrzeże-76".

przygotowywanie i przedstawianie komendantowi wojewódzkiemu MO wniosków z oceny sytuacji i propozycji decyzji;

- koordynowanie planowania i organizowania wszelkich działań podejmowanych przez KWMO; osobiste opracowywanie najważniejszych dokumentów kierowania /dowodzenia/; sprawdzanie, podpisywanie i przedstawianie komendantowi wojewódzkiemu MO głównych dokumentów przygotowanych przez sztab; osobiste przekazywanie zadań wykonawcom, względnie dopilnowanie by uczynili to jego podwładni;
- organizowanie dowodzenia działaniami manewrowymi oraz współdziałania wewnątrz KWMO i na zewnątrz;
- określanie zadań i dawanie wytycznych do rozpoznania przeciwnika, nastrojów ludności itp., ochrony własnych stanów osobowych i urządzeń przed skutkami broni masowego rażenia, organizacji zaopatrywania materiałowo-technicznego, medycznego i innych rodzajów zabezpieczenia działań KWMO;
- planowanie, organizowanie i branie w razie potrzeby udziału w kontrolach prowadzonych w podległych jednostkach, mających na celu sprawdzenie ich gotowości bojowej i przygotowania do konkretnych zadań, przede wszystkim zaś w jednostkach manewrowych, pododdziałach służby porządkowo-ochronnej, strażach ochronnych itp.;
- dopilnowanie terminowego wysyłania meldunków i sprawozdań do organów wyższych i informacji do jednostek współdziałających, sąsiadów itp.;
- przejawianie dbałości o pracowników sztabu, a zwłaszcza o zapewnienie właściwej atmosfery stosunków międzyludzkich

oraz o należyty poziom ich wykształcenia a także o nie docenianą często organizację odpoczynku.

Kluczową rolę w ramach sztabu KWMO ma do odegrania d z i a ł r o z p o z n a n i a i p r z e d s i ę w z i ę ć k o n t r - w y w i a d o w c z y c h, koordynujący i ukierunkowujący wszelkie działania podejmowane na terenie województwa przez organa KWMO oraz siły podporządkowane i współdziałające w celu: wykrycia zamiarów, planów i przygotowań przeciwnika do dokonywania aktów dywersyjnych, terrorystyczno-sabotażowych itp.; rozpoznania jego sił, kontaktów i metod działania, także w toku działań przeciwdywersyjnych i na korzyść prowadzących je sił własnych; utrzymania w tajemnicy przygotowań i przedsięwzięć własnych. Poza tym spełniać on będzie funkcję ośrodka /centrum/ zbiorczego informacji o działalności przeciwnika zewnętrznego i wroga wewnętrznego oraz jej skutkach w sferze fizycznej i psychicznej.

Do zadań działu rozpoznania powinno należeć:

- zorganizowanie jednolitego, zintegrowanego systemu rozpoznania na terenie województwa i bieżącego dopływu informacji o przeciwniku, o sytuacji operacyjno-politycznej z komórek /wydziałów/ operacyjnych SB i MO, jednostek terenowych i zwartych MO oraz ewentualnie z innych źródeł; koordynowanie wszelkich działań w dziedzinie rozpoznania specjalnego i taktycznego, podejmowanych przez komórki /wydziały/ KWMO; jednostki terenowe i zwarte MO;

- ciągłe analityczne studiowanie, weryfikowanie i selekcjonowanie napływających wiadomości o przeciwniku w celu wytworzenia sobie ogólnej oceny sytuacji na terenie woje-

wództwa oraz przygotowywanie na tej podstawie wniosków do decyzji komendanta; opracowywanie informacji i meldunków rozpoznawczych; zapewnienie sprawnego ich obiegu wewnątrz sztabu i całej komendy oraz poza nią;

- zapewnienie ścisłego współdziałania między organami operacyjnymi SB i MO a siłami zwartymi KWMO i przydzielonymi pododdziałami /oddziałami/ wojska w zakresie zbierania danych o siłach dywersyjnych i politycznych oraz kryminalnych bandach zbrojnych na terenie województwa, a zwłaszcza intensywnego rozpoznawania ich przed rozpoczęciem przeciwdywersyjnych działań zaczepnych i w trakcie ich trwania, a także zwalczania wspólnymi siłami grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika i ww band, nielegalnych radiostacji itp., organizując w tym celu z pracowników operacyjnych specjalne "grupy kontrdywersyjne", przerzucane do rejonów intensywnej działalności nieprzyjaciela;<sup>37</sup>

- nawiązanie i utrzymywanie współdziałania z systemem rozpoznania OW oraz ścisłej współpracy z organami WSW, zwiadu WOP-u, organami kontrwywiadowczymi wojsk sojusznicznych znajdującymi się aktualnie na terenie województwa, a także radiokontrwywiadem, dokonującym pomiarów radiostacji działających nielegalnie na terenie województwa;

- planowanie powiadamiania przeciwdywersyjnego, które realizować winien Wydział III KWMO;

- koordynowanie kontrwywiadowczego zabezpieczenia województwa, w tym kontrwywiadowczej ochrony tajemnic państwo-

---

<sup>37</sup> Por. Problemy rozwinięcia i użycia brygady KBW /.../, wyd.cyt., s. 79.

wych mających szczególne znaczenie dla kraju oraz obiektów i jednostek organizacyjnych niektórych urzędów i instytucji;

- zorganizowanie systematycznej wymiany informacji o przeciwniku ze sztabami sąsiednich KWMO;

- dokumentowanie /graficzne i opisowe/ działalności rozpoznawczej i kontrwywiadowczej działu oraz rejestrowanie wszelkich danych o wrogich siłach /ich składzie, uzbrojeniu, bazach, kontaktach, aktach dywersji, terroru, sabotażu itp./, a także uogólnianie i upowszechnianie doświadczeń w tej dziedzinie.<sup>38</sup>

Dział ten winien utrzymywać szczególnie bliskie kontakty z działem operacyjnym sztabu KWMO i zapewnić mu wszelkie informacje o przeciwniku, niezbędne do planowania działań komendy.

Przy jego tworzeniu należałoby się oprzeć przede wszystkim na funkcjonariuszach SB, wyznaczonych w tym celu z poszczególnych wydziałów SB komendy. Również winni się w nim znaleźć przedstawiciele MO z tych wydziałów komendy, które prowadzą pracę operacyjną. Włączenie funkcjonariuszy SB i MO do wspólnego działu nie powinno budzić obaw o naruszenie zasad konspiracji, obowiązujących zwłaszcza w działalności SB, ponieważ charakter tego działu, pracy głównie koncepcyjno-planisty-

---

<sup>38</sup> Por. Ćwiczenie "Warta-74", wyd.cyt., s. 82; Counterinsurgency planing guide, wyd.cyt., s. 51 i nast.; Instrukcja Wehrmachtu "Działania bojowe przeciw partyzantom", wyd.cyt., s. 19; Praca operacyjna organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR. Wyd. ASW 1975, s. 157; J.Roszcinałski: Rola i zadania resortu spraw wewnętrznych w systemie obronnym państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974, s.46; Służba sztabów ogólnowojskowych, wyd.cyt., s. 18.

cznej, praktycznie wyklucza ewentualne niebezpieczeństwo w tym względzie. Funkcjonariusze pracujący w tym dziale nie będą się bowiem kontaktować z tajnymi i poufnymi osobowymi źródłami informacji obydwu służb, bo nie ma takiej potrzeby ani możliwości. Rola pracowników tego działu sprowadzać się będzie głównie do zapewnienia bezpośredniej współpracy i roboczych kontaktów z macierzystymi wydziałami KWMO /tzn. z tymi, z których ci pracownicy się wywodzą/ po to, by na bieżąco ukierunkowywać ich główny wysiłek, koordynować działalność rozpoznawczą tych wydziałów i uzyskiwać stamtąd możliwie jak najszybciej wszelkie potrzebne dla działu informacje, bez dochodzenia z jakich źródeł one pochodzą.

Uwzględniając zakres pracy tego działu, a zarazem dbając o to, by nie dezorganizować działalności wydziałów KWMO, najbardziej uzasadnione wydaje się wyznaczenie do jego składu następującej liczby funkcjonariuszy SB i MO:

- z Wydziału II - 1-2<sup>x</sup>/ funkcjonariuszy SB;
- z Wydziału III - 1-2<sup>x</sup>/ funkcjonariuszy SB;
- z Wydziału IV - 1 funkcjonariusza SB;
- z Wydziału Kryminalnego - 1-2<sup>x</sup>/ funkcjonariuszy MO;
- z Wydziału d/w z Przestępstwami  
Gospodarczymi - 1-2<sup>x</sup>/ funkcjonariuszy MO.

x/ - cyfra z tym oznaczeniem dotyczy KWMO organizujących SK-2.

Poza tym w komendach wojewódzkich, w których są komórki radio-kontrwywiadu, w skład działu rozpoznania należałoby włączyć jej przedstawiciela.

W sumie więc dział rozpoznania sztabu KWMO składałby się z 5 funkcjonariuszy w tych komendach, które nie organizują SK-2 i maksymalnie z 9-10 funkcjonariuszy w pozostałych.

Ubiegając ewentualne zastrzeżenia, wyjaśnić należy, że wydzielenie po 1-2 funkcjonariuszy z wydziałów liczących po ok. 15-50 /a nawet więcej/ pracowników nie powinno się odbić, jak już wspomniano, ujemnie na ich pracy. Zresztą te wydziały, które kierują swych przedstawicieli do działu rozpoznania sztabu KWMO będą mogły być wzmocnione przez pracowników tych komórek komendy, których dotychczasowe zadania przestaną być w czasie wojny aktualne, np. Wydziału Paszportów.

Jeżeli idzie o wewnętrzną organizację działu rozpoznania, to brano pod uwagę pozostawienie tego kierownikowi działu lub zorganizowanie 2-3 zespołów oddzielnych dla SB i MO względnie zintegrowanych.

Ze względu na zaznaczające się wyraźnie dwa kierunki działalności działu rozpoznania /rozpoznanie i kontrwywiad/ oraz szczupłość jego składu wybrano wariant polegający na organizacji:

- 1/ zespołu rozpoznania /zintegrowanego, tzn. składającego się z funkcjonariuszy SB i MO/;
- 2/ zespołu przedsięwzięć kontrwywiadowczych /składającego się wyłącznie z pracowników SB/.

Kierownikiem tego działu, ze względu na charakter zadań przez niego realizowanych, winien zostać funkcjonariusz SB, a konkretnie naczelnik Wydziału II lub III KWMO.

Odpowiedzialne zadania w systemie kierowania KWMO przypadają działowi operacyjnemu sztabu, a to ze względu na wiodącą jego rolę w planowaniu, organizowaniu i kierowaniu zespołowymi działaniami milicyjnymi, mają-

cymi przede wszystkim na celu zwalczanie przeciwnika oraz uprawnienia do koordynowania pracy innych działów sztabu i wydziałów KWMO podczas sporządzania planu użycia sił MO i SB oraz przydzielonych pododdziałów /oddziałów/ wojska, podporządkowanych operacyjnie zmilitaryzowanych oddziałów straży przemysłowej, pocztowej, SOK oraz służb porządkowo-ochronnych formacji samoobrony, a także w zakresie zabezpieczenia tych działań /w tym działań zbrojnych/.

Do zadań, na realizacji których dział operacyjny winien skupić cały swój wysiłek, należą w szczególności:

- zbieranie i opracowywanie danych o położeniu i możliwościach sił własnych, ocenianie terenu i kalkulowanie czasu niezbędnego na przygotowanie zmasowanych /zespołowych/ działań milicyjnych;
- przygotowywanie we współpracy z pozostałymi działami sztabu wniosków do decyzji komendanta wojewódzkiego MO oraz planu wykorzystania sił komendy do działań przeciwdywersyjnych, opanowania objawów paniki, przywrócenia naruszonego bezpieczeństwa i porządku publicznego itp., a także innych dokumentów bojowych /zarządzeń, rozkazów, planów zabezpieczenia działań, współdziałania, map roboczych itd./, związanych z realizacją ww zadań oraz z ochroną i obroną określonych obiektów, stanowisk organów politycznych, władzy i administracji państwowej i ze świadczeniami na rzecz obrony cywilnej;
- organizowanie przy współudziale organów sztabowych i administracyjnych /WSzW, WIOC, wydziałów wewnętrznego i ruchu drogowego Urzędu Wojewódzkiego/ i dowództw jednostek wojsko-

wych wszechstronnego zabezpieczenia przebiegu mobilizacji oraz przemarszu wojsk własnych i sojuszniczych przez obszar województwa;

- doprowadzenie w odpowiednim czasie zadań /decyzji komendanta/ do wykonawców oraz organizowanie kontroli i pomocy w ich realizacji;
- bieżące kierowanie działaniami sił zwartych KWMO; organizowanie współdziałania pododdziałów /oddziałów/ zwartych /manewrowych/ z terenowymi grupami rozpoznawczymi oraz z siłami stacjonarnymi MO, strażami ochronnymi itp. w trakcie przeciwdywersyjnych działań zaczepnych /manewrowych/;
- organizowanie i nieprzerwane utrzymywanie współdziałania w zakresie realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej, zabezpieczenia przegrupowania wojsk własnych i sojuszniczych oraz rozśrodkowania ludności i prowadzenia akcji ratowniczych, wewnątrz KWMO i z sąsiedniki KWMO; informowanie sąsiednich KWMO o aktualnej sytuacji i planowanym działaniu sił swojej komendy, zwłaszcza przeciw grupom dywersyjno-rozpoznawczym przeciwnika, bandom zbrojnego podziemia itp.;
- organizowanie i zabezpieczenie trwałości funkcjonowania systemu kierowania KWMO oraz nieprzerwanej pracy sztabu tej komendy przy zapewnieniu odpoczynku jego pracowników; zapewnienie ochrony i obrony stanowiska /stanowisk/ kierowania KWMO; organizowanie i kierowanie dyżurną służbą operacyjną na SK; nadzorowanie organizacji ochrony stanów osobowych i urządzeń komendy przed skutkami broni masowego rażenia oraz śledzenie sytuacji skażeń i zakażeń w jednostkach KWMO;

- meldowanie położenia i przedstawianie sztabowi MSW oraz wojewódzkiemu komitetowi obrony stosownych dokumentów decyzyjnych oraz informacyjno-sprawozdawczych;
- dokumentowanie /graficzne i opisowe/ pracy działu oraz uogólnianie i upowszechnianie doświadczeń w dziedzinie kierowania działaniami KWMO.<sup>39</sup>

Biorąc pod uwagę określony kierunek zainteresowań tego działu, w jego skład powinno się w zasadzie włączać funkcjonariuszy MO z następujących komórek KWMO:

- z Wydziału Stanowiska Kierowania - 8 funkcjonariuszy MO /w tym 6 osób służby dyżurnej/;
- z Wydziału Prewencji - 1-2<sup>x/</sup> funkcjonariuszy MO;
- z Wydziału Ruchu Drogowego - 1 funkcjonariusz MO;
- z Wydziału Inspekcji - 1 funkcjonariusz MO.

x/ - cyfra tak oznaczona odnosi się do KWMO organizujących WSK-2.

Ogólnie więc liczebność działu operacyjnego sięgałaby 11-12 funkcjonariuszy, w tym sześciuosobowa etatowa służba dyżurna. Faktycznie więc w dziale tym byłoby 5-6 pracowników koncepcyjnych.

Sprostanie rozlicznym i różnorodnym zadaniom stawianym działowi operacyjnemu wymaga odpowiedniej organizacji pracy, konsekwencją czego będzie zorganizowanie w tym dziale

---

<sup>39</sup> Por. Regulamin służby sztabów, wyd.cyt.; Z.Gołąb i S.Kończ: wyd.cyt., s. 74; S.Marciniak: wyd.cyt., s. 43; Służba sztabów ogólnowojskowych, wyd.cyt., s. 16.

mniejszych komórek, czyli zespołów, a mianowicie:

- 1/ planowania działań, do którego należałoby przygotowywanie wniosków do decyzji komendanta, opracowywanie planów działań, ochrony i obrony obiektów, stanowisk kierowania itp., a także przekazywanie zadań wykonawcom i nadzorowanie ich realizacji;
- 2/ informacyjno-sprawozdawczy, na którym spoczywałby obowiązek zbierania, weryfikowania i analizowania informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa, danych o położeniu i stanie sił własnych oraz opracowywanie dokumentów sprawozdawczo-informacyjnych;
- 3/ dyżurnej służby operacyjnej, która powinna utrzymywać stałą łączność kierowania i współdziałania, znać aktualną sytuację i prowadzić ją na mapie roboczej, zbierać i przekazywać zainteresowanym komórkom informacje o wydarzeniach, przeciwniku itp., przekazywać wykonawcom doraźne zarządzenia komendanta, odbierać i przekazywać sygnały ostrzegania, znać miejsce pobytu ważniejszych osób i czuwać nad organizacją ochrony i obrony stanowiska kierowania KWMO przez odpowiedzialne za to osoby /komendę ochrony SK/.

W określonych warunkach i w zależności od potrzeb mogą być ewentualnie organizowane okresowo inne niż ww komórki, zajmujące się przykładowo problematyką obrony przeciwdywersyjnej /na podobieństwo wydziałów do walki z bandytyzmem WKBP<sup>40</sup>/, zabezpieczenia przemarszu wojsk własnych i sojusznicznych lub wykonywanie zadań na rzecz OC.

---

<sup>40</sup> Por. Teczki Wydziału III WKBP Kielce z lat 1945-1948. Archiwum KWMO Kielce.

Kierowanie tym zespołem można powierzyć naczelnikowi Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania /z zasady/ lub też naczelnikowi Wydziału Inspekcji i ewentualnie naczelnikowi Wydziału Specjalnego /w tych komendach, gdzie on istnieje/. Zależać to będzie od osobistych wartości ww funkcjonariuszy.

W celu zapewnienia łączności w toku wszelkiego rodzaju zmasowanych /zespołowych/ działań MO, w tym i przeciwdywersyjnych działań zaczepnych, należy jak wskazuje praktyka ćwiczeń i doświadczenia działań w sytuacjach szczególnych powołać pomocników szefa sztabu ds łączności radiowo-przewodowej i łączności szyfrowo-kodowej albo jeszcze lepiej - zintegrowaną komórkę

d z i a ł   ł ą c z n o ś c i   i   TD. Do jej zadań należałoby:

- planowanie zabezpieczenia zmasowanych /zespołowych/ działań milicyjnych pod względem łączności przewodowo-radiowej i szyfrowo-kodowej, podejmowanych w ramach obrony przeciwdywersyjnej oraz innych zadań charakterystycznych dla okresu zagrożenia i wojny;
- koordynacja działań Wydziału Łączności i Wydziału "A"; mających na celu zabezpieczenie przedsięwzięć obrony przeciwdywersyjnej oraz realizacji innych zadań, wymagających prowadzenia działań zespołowych;
- opracowywanie meldunków o stanie łączności.<sup>41</sup>

W skład tego działu winno wejść minimum po jednym przedstawicielu z Wydziału Łączności i z Wydziału "A". Natomiast jego kierownikiem mógłby zostać naczelnik /jego zastępca/ Wydziału Łączności.

---

<sup>41</sup> Por. Służba sztabów ogólnowojskowych, wyd.cyt., s. 19.

Niezwykle trudne, a zarazem odpowiedzialne zadanie przypadnie działowi zabezpieczenia kwatermistrzowskiego sztabu KWMO, któremu należałoby wyznaczyć rolę koordynatora zaopatrzenia materiałowo-technicznego, zabezpieczenia żywnościowego, kwaterunkowego, transportowego i medycznego zespołowych działań milicyjnych, mających z reguły charakter manewrowy i przebiegających w warunkach polowych. Aparat gospodarczy KWMO nie jest obecnie przygotowany do kierowania i realizowania zaopatrywania i obsługiwania sił KWMO, działających w warunkach polowych oraz nie dysponuje w tym względzie prawie żadnymi doświadczeniami ani stosownymi organami. Brak jest aktualnie w pełni zintegrowanego systemu zabezpieczenia kwatermistrzowskiego. Przedsiębiorstwo handlowe "Konsumy", które ma się zajmować m.in. żywnością, w tym w warunkach polowych, nie podlega obecnie komendantowi wojewódzkiemu MO, a inne służby tyłowe funkcjonują niezależnie od siebie, występując jako samodzielne wydziały KWMO /gospodarki materiałowo-technicznej, inwestycji i remontów, finansowy, zdrowia i spraw socjalnych/, podporządkowane komendantowi przez jego zastępcę ds administracyjno-gospodarczych.

Ponieważ zaś całość spraw związanych z przygotowaniem i prowadzeniem zespołowych działań milicyjnych skoncentrowana jest w sztabie, więc logiczne jest umiejscowienie komórki kwatermistrzowskiego zabezpieczenia tych działań w jego ramach. Poza tym jest to konsekwencją zachowania ciągłości i łączności w przygotowaniu KWMO do działań zarówno w warunkach "PZ", jak i w warunkach zagrożenia i wojny.

Do tego działu winno należeć:

- wytyczanie zadań i koordynowanie udziału poszczególnych służb w zapewnieniu wyżywienia i zakwaterowania dla sił KWMO zaangażowanych w realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej i innych charakterystycznych, wymagających prowadzenia zespołowych działań milicyjnych;
- planowanie i koordynowanie dostaw dla jednostek zwartych i sił z nimi współdziałających sprzętu uzbrojenia, amunicji, materiałów pędnych i smarów, środków i sprzętu chemicznego oraz innego wyposażenia techniczno-bojowego, sortów mundurowych itp.;
- planowanie zabezpieczenia transportowego dla dokonywania przerzutów sił biorących udział w zespołowych działaniach milicyjnych, zwłaszcza zaś przeciwdywersyjnych działań manewrowych;
- precyzowanie zadań dla służby medycznej w dziedzinie organizacji zabezpieczenia medycznego w działaniach manewrowych, ewakuacji rannych z pola walki oraz rejonów porażenia bronią konwencjonalną i masowego rażenia, a następnie ich leczenia i rehabilitowania.

W skład tego działu winno się wyznaczyć przedstawicieli z następujących komórek:

- z Wydziału Gospodarki Materiałowo-Technicznej - 1-2;
- z Wydziału Zdrowia - 1;
- z Przedsiębiorstwa Handlowego "Konsumy" - 1-2.

Kierowanie tym 3-5 osobowym działem może być powierzone bezpośrednio zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds administracyjno-gospodarczych lub naczelnikowi Wydziału Gospodarki Materiałowo-Technicznej.

Jeśli idzie o obsługę kancelaryjną sztabu KWMO, zaopatrywanie go w niezbędne do pracy materiały i urządzenia itp., to może to chyba zapewnić Wydział Ogólny KWMO.

5. Niektóre problemy doboru i przygotowania kadr komend wojewódzkich MO do kierowania i dowodzenia podległymi siłami w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny

Sprostanie niezwykle złożonym i trudnym zadaniom w zakresie kierowania komendą wojewódzką MO w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny uzależnione jest jednak nie tylko od dokonania w ich składzie niezbędnych zmian organizacyjno-funkcjonalnych, ale i od doboru właściwych ludzi do organów kierowania i dowodzenia oraz ich systematycznego doskonalenia. Dlatego też problem ten należy rozpatrywać łącznie, bo dopiero spełnienie wszystkich wymienionych warunków gwarantuje sprawność działania systemu kierowania i dowodzenia.

Jeśli idzie o dobór kadry do sztabów komend wojewódzkich MO oraz kadry dowódczo-sztabowej do jednostek manewrowych KWMO, to przed przystąpieniem do niego należałoby wpierw sprecyzować wymagania w tym względzie, podobnie jak to uczyniono w MON-ie, gdzie opracowano "Zasady działania kadrowego w siłach zbrojnych". Otóż funkcjonariusz przewidziany na określone stanowisko w sztabie komendy i w sztabie jednostki manewrowej KWMO winien wyróżniać się na dotychczasowym odcinku pracy

dojrzałością polityczną, głęboką znajomością spraw fachowych, umiejętnością kierowania zespołami ludzkimi i pracy w kolektywie, odpornością psychiczną i zdolnością podejmowania optymalnych decyzji w trudnych, gwałtownie zmieniających się sytuacjach, samodzielnością myślenia i działania, konsekwentnym dążeniu do celu, silną wolą i charakterem, wymagalnością wobec siebie i podwładnych itp.<sup>42</sup>

Część z wymienionych cech osobowych ma charakter wrodzony i na ich występowanie u poszczególnych funkcjonariuszy wpływu nie mamy, lecz większość z nich daje się kształtować i ugruntowywać w drodze celowego oddziaływania przełożonych oraz właściwie ukierunkowanego szkolenia i doskonalenia kadry KWMO, i to zarówno pod względem teoretycznym jak i praktycznym.

W świetle powyższego, zasadniczym celem szkolenia zawodowego w resorcie spraw wewnętrznych, a zwłaszcza jego części składowej, wyszkolenia obronnego, winno być dostarczenie takiego zasobu wiedzy i wykształcenie takich umiejętności, które są niezbędne pracownikowi KWMO do objęcia przez niego stanowiska przewidzianego w etacie wojennym komendy lub do podołania nowym zadaniom na aktualnym odcinku pracy.

Cel ten można osiągnąć przez stosowanie różnych form i metod szkolenia i doskonalenia specjalistycznego, technicznego i taktyczno-operacyjnego. Główną jednak rolę w przygotowaniu zarówno indywidualnym, jak i tym bardziej zespołowym funkcjonariuszy KWMO ma do odegrania to ostatnie, tj. szkolenie tak-

---

<sup>42</sup> Por. Z. Jurewicz: O naukowym kierowaniu wojskami. "Myśl Wojskowa", nr 11/1967, s. 124; J. Cwetsch: O pewnych aspektach przygotowania oficerów do dowodzenia na polu bitwy, "Myśl Wojskowa", nr 6/1969, s. 25.

tyczne, a to dzięki temu, że łączy ono problematykę teorii i praktyki dotyczącej opanowania zasad planowania, organizacji i prowadzenia działań przez sztab KWMO i podległy mu sztab jednostki manewrowej MO, jak i przez poszczególne jego komórki i pojedynczych pracowników.

Szkolenie w zakresie kierowania i dowodzenia oraz taktyki, obejmujące nauczanie od podstaw oficerów SB i MO /w tym oficerów dla jednostek ZOMO, na bazie których rozwija się jednostki manewrowe MO/, winno być realizowane według określonych i wzajemnie zsynchronizowanych programów w wyższych szkołach oficerskich resortu oraz w akademii spraw wewnętrznych. Przez synchronizację programów nauczania taktyki rozumie się określenie tego jaki zakres wiedzy i dla jakiego szczebla kierowania ma przygotować absolwenta wyższa szkoła oficerska, a od czego winna rozpocząć realizację programu w tym przedmiocie ASW i co miałyby osiągnąć na zakończenie studiów. Lapidarnie można to ująć następująco: WSO przygotowują swych absolwentów do spełniania funkcji wykonawczych oraz kierowniczych w najniższych ogniwach resortu; ASW szkoli oficerów resortu do wypełniania zadań koncepcyjnych i kierowniczych na szczeblu KMMO i KWMO.

Doskonalenie zaś w tej dziedzinie winno być kontynuowane w jednostkach resortu, w ramach planowego szkolenia zawodowego lub na różnego rodzaju kursach interwencyjnych, specjalistycznych itp., łączących zarówno elementy szkolenia, jak i doskonalenia.<sup>43</sup> Powinna ona łączyć w jedną całość przygotowanie funkcjonariuszy KWMO do działań w okresie zagrożenia i wojny z przygotowaniem do działań w warunkach "PZ".

---

<sup>43</sup> Por. Z. Gołąb, S.Kończ, wyd.cyt., s. 259.

Podstawową zasadą, którą winni się kierować organizatorzy szkolenia i doskonalenia kadry oficerskiej resortu spraw wewnętrznych w zakresie obronności winno być jego u p r a k t y c z n i e n i e.

Oznacza to prowadzenie tego szkolenia, a także doskonalenia oficerów głównie w formie treningów sztabowych i ćwiczeń /grupowych, dowódczo-sztabowych i szkieletowych/, na co trzeba by położyć szczególny nacisk oraz przewidzieć więcej czasu i dłużej trwające zajęcia niż to ma miejsce obecnie, kiedy dominuje zdecydowanie przygotowanie teoretyczne /wykłady, seminaria/. Jednym słowem trzeba zmienić proporcje w przygotowaniu obronnym oficerów resortu między szkoleniem praktycznym a teoretycznym, naturalnie na korzyść tego pierwszego.

Jedynie w ten sposób można optymalnie przygotować wymienioną kadre do kierowania i dowodzenia działaniami zespołowymi MO, a poza tym dokonać przełomu w umiejętności pracy na mapie i nanoszeniu na nią sytuacji, ponieważ aktualny stan w tym względzie jest przedmiotem nieustannych krytyk we wszystkich omówieniach ćwiczeń resortowych.

Posunięcie to byłoby poza tym korzystne nie tylko z punktu widzenia przygotowań obronnych resortu, lecz przyczyniłoby się także do podniesienia efektywności bieżącej pracy organów MSW, zwłaszcza zaś na odcinku organizacji różnych działań i akcji w terenie, zabezpieczania imprez, uroczystości itp

R o z d z i a ł    III

KIEROWANIE BOJOWYMI DZIAŁANAMI PRZECIWDYWERSYJNYMI  
W RAMACH OBRONY WOJEWÓDZTWA

1. Rola i tryb podejmowania decyzji przez wojewódzki komitet  
obrony /WKO/ w zakresie obrony przeciwdywersyjnej

Całokształtowe kierowanie sprawami obronnymi w granicach administracyjnych województwa, a więc również obroną przeciwdywersyjną tego obszaru, znajduje się zgodnie z ustaleniami Komitetu Obrony Kraju w kompetencji wojewódzkiego komitetu obrony.<sup>1</sup> Do WKO będzie więc należało także podejmowanie węzłowych, generalnych decyzji dotyczących obrony przeciwdywersyjnej i sprawowanie ogólnego nadzoru nad realizacją zadań w tym zakresie na terenie województwa. Przy podejmowaniu tych decyzji winien się WKO kierować dyrektywami KOK-u, ustaleniami /zarządzeniami, wytycznymi/ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jako resortu odpowiedzialnego za zwalczanie dywersji w systemie obrony PRL i zarazem zwierzchniego nad komendą wojewódzką MO oraz konkretnymi potrzebami wynikającymi z sytuacji na terenie województwa.

---

<sup>1</sup> Por. Uchwała nr 01/74 Komitetu Obrony Kraju z dnia 27 kwietnia 1974 r. w sprawie wojewódzkich komitetów obrony. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 20-A z 31 lipca 1975 r.; System kierowania obroną PRL, wyd.cyt., s. 3; M.Dębicki: Węzłowe założenia kierowania i zarządzania państwem w czasie zagrożenia i wojny, wyd.cyt., s. 10; B.Chocha: Obrona terytorium kraju, wyd.cyt., s. 112.

Zaznaczyć należy, że w sprawach kierowania obroną przeciwdywersyjną województwa, kierownictwo resortu spraw wewnętrznych winno respektować kompetencje i decyzje wojewódzkiego komitetu obrony.

Decyzje te, w ramach wojewódzkiego komitetu obrony, jako organu kolegialnego o m i e s z a n y m s y s t e m i e d e c y z y j n y m,<sup>2</sup> w zależności od sytuacji i stopnia pilności, podejmowane mogą być jednoosobowo przez przewodniczącego bez zwoływania komitetu lub też na jego posiedzeniach. Uchwała nr 01/74 KOK uprawnia bowiem przewodniczącego WKO do wydawania zarządzeń, a w sprawach wymagających natychmiastowego działania - do podejmowania decyzji. O wydanych zarządzeniach i podjętych decyzjach przewodniczący obowiązany jest informować członków komitetu.<sup>3</sup>

Rozumie się, że WKO nie będzie się zajmował szczegółowo bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi, podejmowanymi w ramach obrony przeciwdywersyjnej, lecz poprzestanie na sprecyzowaniu ramowych zadań dla poszczególnych organów kierowniczych szczebla wojewódzkiego. Poza tym spełniać będzie rolę koordynatora działań podejmowanych przez organa partyjno-polityczne, administracyjne oraz KWMO, WSzW, WIOC w zakresie obrony przeciwdywersyjnej. W sytuacji, gdy siły i środki województwa oraz ewentualne wzmocnienie ze szczebla MSW nie wystarczą do

---

<sup>2</sup> Por. S.J.Sokołowski: Decyzja a działania. Warszawa 1975, s. 268; W.Mróz: Aktualne problemy dowodzenia i zarządzania w siłach zbrojnych. "Myśl Wojskowa", nr 12/1970, s. 13.

<sup>3</sup> Por. Uchwała nr 01/74 KOK /.../, wyd.cyt.; M.Dębicki: Węzłowe założenia kierowania i zarządzania państwem w czasie zagrożenia i wojny. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974, s. 12.

likwidacji zagrożenia dywersyjnego, komitet ten ma prawo wystąpić przez pełnomocnika KOK-u przy OW do jego dowódcy o wydzielenie do pomocy KWMO niezbędnych sił i środków wojska. Nie wyklucza to możliwości zwrócenia się przez komendanta wojewódzkiego MO w tej sprawie do kierownika grupy operacyjnej MSW przy dowódcy okręgu wojskowego lub nawet do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w przypadkach nie cierpiących zwłoki.<sup>4</sup>

Zaznaczyć także należy, że WKO /jego SK/ stanowić może dogodne forum do nawiązywania i podtrzymywania współdziałania w zakresie obrony przeciwdywersyjnej przez komendanta wojewódzkiego MO z innymi członkami tego komitetu, zwłaszcza zaś z sekretarzami KW PZPR, szefem WSzW, szefem OC województwa itp.

## 2. Rola komendy wojewódzkiej MO w organizacji obrony przeciwdywersyjnej województwa i zasady kierowania przez nią bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi

Podobnie jak to ma miejsce na szczeblu centralnym, również i w skali województwa główną odpowiedzialność za zwalczanie dywersji ponoszą organa resortu spraw wewnętrznych, a konkretnie KWMO. I to zarówno w pionie - przed kierownictwem resortu spraw wewnętrznych, jak i w poziomie - przed wojewódzkim komitetem obrony.

W związku z tym do obowiązków komendy wojewódzkiej MO należy opracowanie w okresie pokoju, przy współpracy WSzW, planu obrony przeciwdywersyjnej województwa, przygotowanie mobilizacyjnego rozwinięcia KWMO oraz organizowanie szkolenia

---

<sup>4</sup> Zasady współpracy MON i MSW, wyd.cyt.

pod tym kątem swoich rezerw, a także straży ochronnych służby porządkowo-ochronnej formacji samoobrony.

W okresie zagrożenia i wojny KWMO kierować będzie bezpośrednio realizacją większości przedsięwzięć wchodzących w skład obrony przeciwdywersyjnej, a mianowicie: działaniami rozpoznawczo-wywiadowczymi i kontrwywiadowczymi, porządkowo-ochronnymi i bojowymi.

O ile w przypadku WKO mieliśmy do czynienia z mieszanym systemem decyzyjnym, to dla KWMO charakterystyczna jest jednoosobowość i jednolitość kierowania, jak i jego szczególnej formy - dowodzenia.<sup>5</sup> Jedno i drugie w komendzie ma zastosowanie i niejako współistnieje, wzajemnie się zazębiając.

W stosunku do działalności rozpoznawczo-wywiadowczej i kontrwywiadowczej stosowane będzie raczej kierowanie, sprawowane za pomocą poleceń, natomiast w bojowych działaniach przeciwdywersyjnych - dowodzenie, realizowane głównie przy pomocy rozkazów /komend, sygnałów itp./.

Dowodzenie to, podobnie jak to ma miejsce w warunkach wojska, winno się opierać na centralizacji kierowania i skupieniu pełni uprawnień dowódczych w stosunku do podległych sił w ręku komendanta wojewódzkiego MO jako jednoosobowego kierownika oraz na zasadzie jednoosobowej odpowiedzialności, rozkazu i posłuszeństwa.

---

<sup>5</sup> Por. J.Zieleniewski: Organizacja zespołów ludzkich. Warszawa 1947, s. 599; J.Kurnal: O kierowaniu, dowodzeniu i zarządzaniu. "Myśl Wojskowa" nr 1/1970, s. 37; M.Gliński: Kierowanie, dowodzenie i zarządzanie w świetle poglądów ogólnej teorii organizacji oraz praktyki sił zbrojnych. "Myśl Wojskowa", nr 1/1970, s. 26; J.Cendrowski: Psychologiczne problemy dowodzenia wojskami. Wyd. TWWO 1973. s. 10.

W praktyce oznacza to, że stan osobowy biorący udział w bojowych działaniach przeciwdywersyjnych powinien ponosić odpowiedzialność za wykonanie zadań na zasadach wojskowych.

Tylko taka forma kierowania bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi jak dowodzenie, może zapewnić osiągnięcie celu bojowych działań przeciwdywersyjnych, którym jest rozbicie w walce zbrojnej i likwidacja sił dywersyjnych nieprzyjaciela, w jak najkrótszym czasie i przy najmniejszych stratach własnych.<sup>6</sup> Potwierdzają to zarówno doświadczenia organów bezpieczeństwa i porządku publicznego w walce z bandami zbrojnego podziemia, jak i z kierowania siłami zwartymi MO w czasie pokoju.

Z przyjęcia zasady jednoosobowego dowodzenia bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi przez komendanta wojewódzkiego MO wynika, że jedynie on jest władny decydować, rozkazywać i nadzorować wydzielone w tym celu siły, korzystając naturalnie z pomocy sztabu KWMO. Po to by mógł temu sprostać winien on tkwić nieustannie w środku wydarzeń i znać ciągle aktualną sytuację.

W wypadku powstania poważnego zagrożenia dywersyjnego w jakimś rejonie województwa, wymagającego zorganizowania akcji przeciwdywersyjnej, komendant wojewódzki MO może powierzyć dowodzenie nią dowódcy pułku /batalionu/ manewrowego KWMO, przydzielając zarazem w razie potrzeby pewną liczbę pracowników z pionów operacyjnych KWMO do prowadzenia rozpoznania

---

<sup>6</sup> Por. E. Dzieciatkowski: Wybrane problemy kierowania obroną przeciwdywersyjną na szczeblu powiatu. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 2/1974. s. 69.

specjalnego. Poza tym wskazane jest okresowe podporządkowanie jemu sił jednostek terenowych /stacjonarnych/ MO, straży ochronnych, pododdziałów ochronno-porządkowych formacji samoobrony itp. na obszarze objętym akcją oraz ewentualne przydzielenie dodatkowego wzmocnienia na czas działań.

W sytuacji, gdy działalność dywersyjna w określonym rejonie województwa przybierze szczególnie groźny charakter i wyniknie potrzeba skierowania maksimum sił KWMO do przeciwdziałania i likwidacji sił dywersyjnych, bezpośrednie dowodzenie akcją przeciwdywersyjną może wziąć w swe ręce komendant wojewódzki MO lub jeden z jego zastępców. W tym przypadku konieczne będzie doraźne tworzenie grup operacyjnych do pomocy dowodzącym akcją przeciwdywersyjną. Do takich sztabów wskazane byłoby włączyć niezbędną liczbę pracowników sztabów KWMO i ewentualnie niektórych wydziałów tych komend.

### 3. Organizacja bojowych działań przeciwdywersyjnych przez KWMO

Metoda organizacji pracy komendanta wojewódzkiego MO i sztabu KWMO nad przygotowaniem i podjęciem decyzji oraz zorganizowaniem bojowych działań przeciwdywersyjnych nie odbiega od tej jaka będzie stosowana podczas organizacji każdego działania w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego i w związku z tym nie ma potrzeby szerszego jej omawiania. Zaznaczyć tylko należy, że poza treścią zadań stawianych przez MSW i WKO, położeniem sił własnych i przeciwnika oraz efektywnością pracy sztabu KWMO, zależną od jego przygotowania i zgrania, decydujący wpływ na nią wywierać będzie czynnik czasu, powodując częstokroć pominięcie niektórych czynności

wchodzących w skład procesu przygotowania i opracowania decyzji. Dla przykładu można wskazać na konieczność podejmowania decyzji przez komendanta wojewódzkiego MO częstokroć bez wysłuchiwania meldunków oficerów sztabu KWMO przygotowujących elementy do niej i bez ich udziału, najwyżej przy korzystaniu z pomocy szefa sztabu komendy.

Niezależnie jednak od tego w jaki sposób będzie przebiegało przygotowanie i podjęcie decyzji do bojowych działań przeciwdywersyjnych przez komendanta wojewódzkiego MO, winna ona zawierać:

- wnioski z oceny zagrożenia dywersyjnego województwa, przypuszczalna liczba i skład jego grup dywersyjno-rozpoznawczych i band zbrojnych, ich możliwości, rejony bazowania itp./ oraz postawy ludności cywilnej;
- zamiar organizacji bojowych działań przeciwdywersyjnych, obejmujący określenie głównego kierunku /rejonu/ przeciwdywersyjnych działań zaczepnych oraz podział sił i środków;
- zadania dla jednostki manewrowej KWMO oraz innych sił skierowanych do prowadzenia przeciwdywersyjnych działań zaczepnych /manewrowych/;
- zadania dla organów rozpoznania specjalnego oraz sił realizujących zadania ochronno-obronne, a także dla terenowych, stacjonarnych jednostek MO, pododdziałów porządkowo-ochronnych formacji samoobrony, jednostek zmilitaryzowanych itp.;
- podstawowe problemy współdziałania sił zwartych MO i innych prowadzących bojowe działania przeciwdywersyjne z organami rozpoznania specjalnego KWMO oraz z jednostkami terenowymi

- MO, a także z władzami terenowymi, organizacjami politycznymi, społecznymi, młodzieżowymi oraz ludnością miejscową;
- ważniejsze przedsięwzięcia w zakresie zabezpieczenia bojowych działań przeciwdywersyjnych, w tym materiałowo-technicznego zaopatrywania i organizacji pomocy medyczno-sanitarnej sił zwartych MO prowadzących przeciwdywersyjne działania zaczepne /manewrowe/;
  - organizację dowodzenia bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi i łączności;
  - czas gotowości do działań /akcji/ przeciwdywersyjnych.

Podobnie precyzuje swą decyzję dowódca pułku /batalionu/ manewrowego KWMO.

Zasadnicze decyzje komendanta wojewódzkiego MO, zwłaszcza do działań przeciwdywersyjnych i innych, w których będzie zaangażowany aparat polityczny, formacje samoobrony i obronnie zorganizowane społeczeństwo - na żądanie przewodniczącego WKO - winny być referowane jemu osobiście lub całemu komitetowi na posiedzeniach tego gremium. To samo odnosi się do informowania WKO o realizacji zadań przez komendę.<sup>7</sup>

W wypadku, gdy realizacja określonego zadania wymaga prowadzenia działań z pomocą sąsiednich KWMO lub wiąże się z koniecznością zaangażowania na terenie województwa sił centralnego podporządkowania MSW i ewentualnie wojska, komendant wojewódzki MO obowiązany będzie przedstawić swoją decyzję do akceptowania kierownikowi grupy operacyjnej MSW przy OW lub Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

---

<sup>7</sup> Por. Uchwała nr 01/74 KOK /.../, wyd.cyt.

Sztab KWMO opracowuje decyzję komendanta wojewódzkiego MO do ww działań w formie planu oraz przekazuje ją niektórym wykonawcom osobiście, a pozostałym przez wyznaczonych oficerów, przesyłanie pisemnych zarządzeń bojowych, taśm magnetofonowych z nagranyymi rozkazami lub map z wyrysowanymi zadaniami.<sup>8</sup> Poza tym organizuje on kontrolę przygotowania wydzielonych sił /ich sztabów/ do prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych, z jednoczesnym udzielaniem pomocy w usunięciu stwierdzonych niedopracowań lub zaniedbań. Formy kontroli mogą być różne, od wyjazdu do podległych jednostek poczynając, a na studiowaniu meldunków, rozmowach prowadzonych przez techniczne środki łączności kończąc.

Kierowanie całokształtem działalności KWMO, a więc i bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi, odbywać się będzie ze stanowiska kierowania nr 1 komendy, skąd jest zapewniona najlepsza łączność i bezpośredni kontakt z WKO, a w razie potrzeby ze stanowiska kierowania nr 2, jeśli dana komenda takie rozwija. Okresowo komendant wojewódzki MO może dowodzić tymi działaniami, a zwłaszcza akcją przeciwdywersyjną, z ruchomego stanowiska kierowania /wozu dowodzenia/. Natomiast dowódca pułku /batalionu/ manewrowego KWMO dowodzi ze stanowiska dowodzenia /SD/ lub z wysuniętego stanowiska dowodzenia /WSD/. Niezwykle skutecznie, jak wskazują doświadczenia amerykańskie w Wietnamie, może być dowodzenie siłami przeciwdywersyjnymi bezpośrednio ze śmigłowca. M.in. z tego względu należy zaplanować i zrealizować wyposażenie każdej KWMO w minimum jeden

---

<sup>8</sup> Por. Problemy rozwinięcia i użycia brygady KBW /.../, wyd. cyt., s. 138.

śmigłowiec. Przyda się on również do kontroli i kierowania ruchem na obszarze województwa.

4. Niektóre problemy dowodzenia oddziałami i pododdziałami zwartymi MO i wojska oraz zabezpieczenia bojowych działań przeciwdywersyjnych

Istotną cechą dowodzenia w bojowych działaniach przeciwdywersyjnych jest znaczna decentralizacja kierowania siłami prowadzącymi te działania, w związku z czym komenda wojewódzka MO winna zapewnić podległym dowódcom sił manewrowych MO dużą swobodę w wykonywaniu postawionych im zadań, prawo decydowania o użyciu podległych sił i środków oraz stosowania śmiałych rozwiązań przy podejmowaniu decyzji i wcielaniu jej w życie. Dowódcy pułku /batalionu/ manewrowego KWMO należy zagwarantować wszelkie warunki do jednoosobowego i scentralizowanego dowodzenia, a w związku z tym prawo wydawania rozkazów nie tylko dowódcom pododdziałów podległych mu etatowo, lecz także podporządkowanych na czas działań oraz komendantom jednostek terenowych MO, zmilitaryzowanych straży ochronnych itp., znajdujących się w rejonie bojowych działań przeciwdywersyjnych. Podyktowane jest to koniecznością skoordynowania przeciwdywersyjnych działań zaczepnych i ochronno-obronnych i połączeniu wysiłku wsuystkich sił zaangażowanych do walki z dywersją.

Natomiast jeśli idzie o spełnianie funkcji dowódczych wewnątrz pododdziałów /oddziałów/ zwartych MO i wojska, to w każdym wypadku dowodzą nimi ich etatowi dowódcy, naturalnie zgodnie z zadaniem otrzymanym z KWMO lub od dowódcy jednostki manewrowej KWMO, jeśli zostali mu podporządkowani.<sup>9</sup>

<sup>9</sup> Por. J. Hańba: Działania przeciwdywersyjne jednostek manewrowych Milicji Obywatelskiej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/5/, 1976, s. 53.

Rola podstawowego środka łączności w dowodzeniu bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi, a zwłaszcza działaniami zaczepnymi, przypadnie radiu, tzn. że łączność ta opierać się będzie głównie na wykorzystaniu radiostacji i radiotelefonów. Z tego wypływają określone wnioski co do konieczności zorganizowania przez dział łączności i TD sztabu KWMO /jeśli się go utworzy/ jednolitego systemu łączności radiowej dla wszystkich sił biorących udział w tych działaniach. Stworzenie tego systemu nie będzie łatwe, ponieważ siły MO, wojsko, formacje samoobrony i straże ochronne dysponują sprzętem radiowym o różnych, często nie pokrywających się częstotliwościach.

Doraźnym wyjściem z tej sytuacji może być wzajemna wymiana między wspomnianymi siłami obsługa wraz z radiostacjami i danymi radiowymi oraz dokumentami TD. W sensie długofalowym należy dążyć do stopniowej typizacji sprzętu.

Istotną sprawą w tej dziedzinie jest także sposób w jaki zostanie powiązany polowy system łączności sił prowadzących przeciwdywersyjne działania zaczepne z systemami łączności jednostek stacjonarnych MO, straży ochronnych i innych sił zapewniających ochronę i obronę obiektów, tras komunikacyjnych itp. Dla tych celów trzeba by wydzielić określoną liczbę radiostacji lub radiotelefonów.

Wydaje się, że podobnie jak to ma miejsce w trakcie organizacji natarcia przez siły zbrojne, również podczas przygotowania przeciwdywersyjnych działań zaczepnych, należałoby maksymalnie ograniczyć korespondencję radiową, głównie posługując się środkami przewodowymi i ruchomymi.

Niezwykle pomocne w planowaniu i organizowaniu łączności i tajnego dowodzenia na okres zagrożenia i wojny oraz w przygotowaniu stanów osobowych Wydziału Łączności KWMO i Samodzielnej Sekcji "A", mogą być bez wątpienia wspólne ćwiczenia i treningi oraz wzajemne informowanie się i wymiana doświadczeń z organami łączności WP.

Kolejny problem, w rozwiązywaniu którego organa KWMO mają niewielkie przygotowanie i praktykę, to zabezpieczenie tyłowe /materiałowo-techniczne i medyczne/ sił prowadzących przeciwdywersyjne działania zaczepne, charakteryzujące się znaczną ruchliwością i rozczłonkowaniem tych sił. Idzie tu konkretnie o organizację tego zabezpieczenia w warunkach polowych, co wymaga stworzenia odpowiedniego aparatu kwatermistrzowskiego, wyposażenia go w odpowiedni sprzęt i wypracowania stosownych metod, zwłaszcza zaś w zakresie zapewnienia ciepłej strawy w toku działań, ewakuacji i udzielania pomocy rannym na polu walki oraz zorganizowania niezbędnej ochrony i obrony elementów tyłowych.

Problem ten należy mieć na uwadze w czasie organizacji i prowadzenia ćwiczeń mobilizacyjno-taktycznych w KWMO oraz podczas zabezpieczania zespołowych działań milicyjnych, które z różnych względów muszą być prowadzone od czasu do czasu. Ww ćwiczenia i działania stwarzają dogodną okazję do wypracowania metod zaopatrywania sił zwartych MO, prowadzących działania o charakterze manewrowym oraz sprecyzowania potrzeb, które należy uwzględnić w przygotowaniach obronnych KWMO.

## R o z d z i a    I V

### ORGANIZACJA WSPÓŁDZIAŁANIA W OBRONIE PRZECIWDYWERSYJNEJ WOJEWÓDZTWA

#### 1. Wprowadzenie

Znaczenia efektywnego współdziałania wszystkich organów i sił zaangażowanych w obronie przeciwdywersyjnej województwa nie sposób przecenić, ale jednocześnie należy zdać sobie sprawę z trudności, jakie - ze względu na szeroki wachlarz organizatorów i uczestników /organa partyjno-polityczne i administracyjne, siły militarne i pozamilitarne/ oraz przedsięwzięć wchodzących w skład tej obrony - ma do pokonania komendant wojewódzki MO, jako główny organizator tego współdziałania.

Poza tym trzeba zawsze pamiętać o wpływie, jaki na organizację współdziałania wywiera położenie danego województwa w skali kraju. Oznacza to, że nie można jednakowo traktować problemów współdziałania we wszystkich województwach. Idzie tu zwłaszcza o województwa, tereny których przylegają do granicy państwowej lub które znajdują się czasowo w strefie działań frontu, na obszarze operacji przeciwdesantowej itp.

Usytuowanie województwa na obszarach, na których zająbiają się bezpośrednio, znajdujące się często w sprzeczności ze sobą interesy, reprezentowane z jednej strony przez WKO i w określonym zakresie przez KWMO, szerzej zaś rzecz ujmując - przez obronnie zorganizowane społeczeństwo województwa, a z drugiej strony przez Wojska Ochrony Pogranicza, wojska operacyjne, własne i sojusznicze wojska OTK i siły manewrowe

MO centralnego podporządkowania, powodować może powstawanie sytuacji konfliktowych i sporów kompetencyjnych co do tego, komu winna przypaść kierownicza i decydująca rola, m.in. i w organizacji obrony przeciwdywersyjnej. Dlatego konieczne jest wcześniejsze przeanalizowanie tego problemu i opracowanie takich zasad współdziałania, które uwzględniałyby specyfikę przewidywanych sytuacji a jednocześnie służyły wspólnym interesom wszystkich zainteresowanych stron.

2. Zagadnienia współdziałania KWMO z organami politycznymi, władzy i administracji państwowej oraz współpracy z ludnością cywilną na terenie województwa

Na pierwszym miejscu, ze względu na skalę ważności należy wymienić zespół przedsięwzięć partyjno-politycznych i propagandowych, podejmowanych w ramach obrony przeciwdywersyjnej. Mogą one bowiem wywrzeć ogromny wpływ na skuteczność obrony przeciwdywersyjnej przez przeciwdziałanie dywersji ideologicznej przeciwnika prowadzonej w sferze psychologicznej oraz skutkom psychologicznym działalności jego grup dywersyjno-rozpoznawczych, zastraszeniu i panice, a także przez mobilizowanie członków partii i całego społeczeństwa na rzecz aktywnego włączania się do przeciwdziałania i zwalczania wszelkiej wrogiej i dywersyjnej działalności na terenie województwa. Głównym kierownikiem i organizatorem tej działalności, a więc i współdziałania wszelkich sił w niej zaangażowanych, jest komitet wojewódzki PZPR.

Z tego względu komendant wojewódzki MO i podległe mu organa winny ściśle współpracować i udzielać wszechstronnej

pomocy komitetowi wojewódzkiemu P Z P R, a zwłaszcza dostarczać informacji i przedstawiać pogłębione oceny dotyczące przypadków działalności antypaństwowej, dywersyjno-rozpoznawczej, sabotażowej, bandyckiej, a także odnoszące się do nastrojów i postaw ludności cywilnej, przestrzegania dyscypliny społecznej itp. Poza tym KWMO obowiązana jest do zapewnienia ochrony i obrony SK KW PZPR oraz bezpieczeństwa osobistego kierowniczym pracownikom tego komitetu.<sup>1</sup>

Jednocześnie komitet wojewódzki MO będzie przekazywał KW PZPR swoje sugestie co do kierunków i form pracy polityczno-propagandowej z punktu widzenia potrzeb obrony przeciwdywersyjnej.

Z kolei KW PZPR ukierunkowywałby pracę partyjno-polityczną w komendzie i udzielałby pomocy w tym zakresie. Oprócz tego jego pracownicy braliby aktywny udział w realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej prowadząc działania polityczno-propagandowe adresowane zarówno do ludności cywilnej jak i sił dywersyjnych przeciwnika.

Istotne znaczenie dla podniesienia sprawności obrony przeciwdywersyjnej województwa ma ustanowienie ścisłego współdziałania między komendą wojewódzką MO a wojewódzkim sztabem wojskowym

---

<sup>1</sup> Por. Wytyczne Komitetu Obrony Kraju z 18 marca 1976 r. do działalności w zakresie doskonalenia systemu obronnego państwa na lata 1976-1980. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 23-A z 12 kwietnia 1976 r.

/wojskowym dowództwem terytorialnym utworzonym na bazie WSzW/<sup>2</sup>, a także sekretariatem WKO, i określenie wzajemnie świadczonych pomocy oraz zakresu kompetencji.

Z realizacją powyższego postulatu nie należy czekać aż do wojny, lecz trzeba poświęcać mu należytą uwagę w czasie pokoju. Stąd też zapewnienie harmonijnej współpracy między KWMO i WSzW musi być przedmiotem nieustannej troski kierowników tych organów. Szczególnie wiele uwagi powinni poświęcić wspólnemu ustalaniu i weryfikowaniu, w miarę rozbudowy przemysłu, komunikacji, łączności, energetyki itp., wykazu obiektów kategorii I, ochronianych siłami wojska; oraz wzajemnemu uzgadnianiu opracowywanych w czasie pokoju planów obronnych, a także sprawom mobilizacyjnym, szkolenia i łączności.

Jeśli idzie o okres zagrożenia i wojny, to komendant wojewódzki MO i jego sztab będzie służył pomocą wojewódzkiemu sztabowi wojskowemu w zabezpieczeniu sprawnego przebiegu mobilizacji do Sił Zbrojnych PRL i przegrupowania wojsk własnych i sojuszniczych przez teren województwa, w ochronie fizycznej niektórych obiektów opuszczonych przez wojska operacyjne oraz w zakresie ochrony specjalnej obiektów ochronianych siłami wojskowymi. Poza tym sztab KWMO zapewni systematyczne informowanie WSzW o działalności dywersyjnej przeciwnika i sytuacji politycznej na terenie województwa.

Z kolei szef WSzW winien powiadamiać komendanta wojewódzkiego i jego sztab o drogach i terminach przemarszu wojsk

---

<sup>2</sup> Por. M. Mazur: Poglądy na zasady dowodzenia okręgiem wojskowym w czasie wojny, przy wykorzystaniu terenowych sztabów wojskowych jako dowództw terytorialnych. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/3/, IOT 1975, s. 25.

przez teren województwa, rejonach i obiektach zajmowanych, zastrzeżonych lub ochronianych przez wojsko i jego organa tylowe oraz udzielać w miarę możliwości pomocy KWMO w realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej.

Zadaniem szczególnej wagi, które każdorazowo powinno być przedmiotem szczegółowych uzgodnień między sztabem KWMO a WSzW i odpowiednio na szczeblu KWMO i KG, jest podział zadań w okresie ochrony i obrony obiektów i tras komunikacyjnych oraz koordynacja działań podejmowanych przez siły MO i SB, straże ochronne, formacje samoobrony, jednostki zmilitaryzowane, jednostki wojskowe, komendy garnizonów itp. Podyktowane jest to koniecznością zapewnienia warunków bezpieczeństwa, należytego zabezpieczenia działań ochronno-obronnych i oszczędnego gospodarowania szczupłymi - w stosunku do liczby obiektów wymagających ochrony - siłami.

Dotyczy to zwłaszcza większych miejscowości, w których obiekty ochroniane i bronione przez siły różnego podporządkowania przylegają do siebie lub położone są w pobliżu. W tych wypadkach komendy /komisariaty/ miejskie MO stosownie do ustaleń na szczeblu sztab KWMO - WSzW - WIOC, obowiązane są wspólnie z komendantami garnizonów lub bezpośrednio z dowództwami jednostek wojskowych /szkół, ośrodków szkolenia, składnic, magazynów, szpitali wojskowych itp./, a także z dowódcami jednostek zmilitaryzowanych, formacji samoobrony i straży ochronnych, szczegółowo uzgadniać swoje plany ochrony i obrony obiektów, a zwłaszcza granice /linie rozgraniczenia/ ochronianych obiektów, organizację systemu ochrony i obrony obiektów, ilość, miejsce i zadania posterunków zewnętrznych, patroli punktów

obserwacyjnych i ubezpieczeń oraz sposób działania załóg ochronnych, sposób prowadzenia rozpoznania i działań bojowych w rejonie i na podejściach do ochraniających obiektów /miejsca i skład wystawionych podsłuchów i zasadzek/, rejon rozmieszczenia i kierunki działania odwodów, organizację dowodzenia, inżynierską rozbudowę /system zapór inżynierskich i sygnalizacyjno-manewrowych/, system ognia i maskowania, znaki rozpoznawcze, sygnały dowodzenia, współdziałania i alarmowe.<sup>3</sup>

Wspomnieć należy o celowości wyznaczania w grupie obiektów przyległych do siebie jednego dowództwa, któremu byłyby podporządkowane operacyjnie wszystkie siły ochraniające dane obiekty i które opracowywałyby jeden wspólny plan ochrony i obrony zespołu obiektów i według niego kierowało działaniami.

W przeciwnym wypadku, zwłaszcza w warunkach ograniczonej widoczności, nie da się uniknąć wzajemnego ostrzelania się przez załogi ochraniające poszczególne obiekty lub też wymiany ognia między nimi a siłami prowadzącymi przeciwdywersyjne działania zaczepne. Wzajemna zaś strzelanina grozi nie tylko niepotrzebnymi stratami w ludziach, ale dezorganizuje całe życie, pracę, produkcję, usługi i odbija się na morale załóg ochronnych, a przede wszystkim ujawnia przeciwnikowi nasz system ognia oraz rozmieszczenie ubezpieczeń, posterunków, patroli itp.

---

<sup>3</sup> Por. D.Kubajewski: Obrona przeciwdywersyjna wojsk oraz ochrona i obrona obiektów wojskowych i ważnych z obronnego punktu widzenia na obszarze kraju. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 4/1975, s. 65; Instrukcja o zasadach prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych. Wyd. IOT 1974, s. 62; Ochrona i obrona obiektów i tras komunikacyjnych w warunkach zagrożenia dywersyjnego - Podręcznik - Wyd. IOT 1971, s. 53 i nast.; W.Muś: Walka z desantami dywersyjnymi. Wyd. KBW 1957, s. 65.

Do wymienionych powyżej zagadnień współdziałania należy dodać również zorganizowanie we współpracy z WSzW jednolitego systemu rozpoznania, powiadamiania i alarmowania o zagrożeniu ze strony przeciwnika /głównie bronią masowego rażenia, siłami desantowymi i dywersyjnymi/, a także opracowanie dokumentów współdziałania i łączności /w tym ustalenie skali map i sposobu ich kodowania, wymiana dokumentów TD itp./.

W okresie zagrożenia i wojny zyska bardzo na znaczeniu współdziałanie KWMO z dowództwami jednostek OPK, głównie w zakresie powiadamiania o przelotach samolotów przeciwnika, zrzutach itp. oraz ochrony specjalnej obiektów OPK /stacji radiolokacyjnych, stanowisk rakiet i artylerii przeciwlotniczej/, a także wzajemnej pomocy i informowania o stanie bezpieczeństwa w rejonie poszczególnych jednostek OPK, sygnałach itd.

KWMO województw nadmorskich dodatkowo będzie współdziałać ściśle z Marynarką Wojenną, wymieniając z nią informacje o zakresie wykonywanych zadań, zwłaszcza ochronno-obronnych, działalności przeciwnika oraz sygnały współdziałania i znaki rozpoznawcze.

Niezwykle ważną sprawą jest zapewnienie bezkonfliktowej, a jednocześnie sprawnie działającej współpracy między k o m e n d a n t e m w o j e w ó d z k i m M O a s z e f e m o b r o n y c y w i l n e j w o j e w ó d z t w a, czyli wojewodą /prezydentem miasta/ oraz między podległymi im organami.

Abstrahując nawet od prób podporządkowania sobie milicji przez organa OC /inspirowane zapewne wzorami radzieckimi

w tej dziedzinie/<sup>4</sup>, a to z tego względu, że są z góry skazane na niepowodzenie, ponieważ w naszych warunkach udział organów MO w zabezpieczeniu przedsięwzięć OC stanowi niewielki wycinek zadań obronnych resortu spraw wewnętrznych,<sup>5</sup> to i tak pozostaje jeszcze wiele powodów do wzajemnych zdrażeń. Trzeba przede wszystkim wskazać na problemy wiążące się z praktycznym egzekwowaniem podporządkowania operacyjnego służby porządkowo-ochronnej formacji samoobrony, a więc części sił OC, komendantowi wojewódzkiemu MO. Podobnie zresztą wygląda sprawa służby rozpoznawczej tych formacji, włączanej przez sztab KWMO do jednolitego systemu rozpoznania na terenie województwa /ogólnowojewódzkiego systemu rozpoznania/. Sytuacje konfliktowe między obydwu zainteresowanymi stronami mogą powstawać nie tylko na szczeblu wojewódzkim, lecz również w terenie /między komendantami terenowych jednostek MO a kierownictwem TOS-ów i ZOS-ów/, zwłaszcza wówczas, kiedy wyniknie potrzeba użycia pododdziałów porządkowo-ochronnych wymienionych formacji samoobrony do realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej, wykraczających poza obszar gminy lub macierzystego zakładu pracy.

---

<sup>4</sup> W ZSRR służba ochrony porządku publicznego, organizowana na bazie milicji radzieckiej, stanowi część składową obrony cywilnej i podlega jej szefowi.

<sup>5</sup> Por. J. Roszcinałski: Wybrane zagadnienia z dziedziny zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa publicznego w okresie zagrożenia i wojny. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 3/1974, s. 55; Uchwała Rady Ministrów nr 111/1973 z dnia 18 maja 1973 r. w sprawie obrony cywilnej. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 20-A z lipca 1973 r.; B. Pawlikowski, J. Roszcinałski: Niektóre problemy administracji państwowej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/4/, 1975, s. 36.

Dążąc do zapobieżenia temu, komendant wojewódzki MO winien już w okresie pokoju szczegółowo uzgodnić z wojewodą i wojewódzkim inspektoratem obrony cywilnej zakres swych uprawnień odnośnie użycia wspomnianych sił samoobrony, głównie dla ochrony i obrony obiektów i tras komunikacyjnych, jak i dokładnie określić obowiązki jakie w związku z tym ciążyą na KWMO. Idzie tu zwłaszcza o fachową pomoc i nadzór nad szkoleniem pododdziałów porządkowo-ochronnych formacji samoobrony oraz o planowanie, zapotrzebowanie, przechowywanie /magazynowanie/ i w razie potrzeby wydawanie im broni, amunicji i innego wyposażenia.

Poza tym powinien doprowadzić do sprecyzowania przez wojewodę, jako szefa OC województwa, zadań dla KWMO w zakresie tej obrony, przede wszystkim zaś w dziedzinie zabezpieczenia rozśrodkowania ludności i akcji ratowniczych.<sup>6</sup>

Jeśli idzie o współdziałanie z poszczególnymi służbami OC województwa, czyli z wydziałami urzędu wojewódzkiego, to z punktu widzenia zadań obrony przeciwdywersyjnej, realizowanych przez KWMO, liczy się przede wszystkim współpraca z takimi wydziałami jak: spraw wewnętrznych, komunikacji, zdrowia i opieki społecznej oraz z odpowiednimi komórkami w urzędach miejskich, dzielnicowych i gminnych.<sup>7</sup>

---

<sup>6</sup> Szczegółowo na ten temat wypowiadają się: J. Roszcinański, wyd. cyt., s. 49 i 53; T. Jakimiuk, H. Banasik: Planowanie i organizacja ochrony porządku wewnętrznego w czasie rozśrodkowania ludności i zakłóg zakładów pracy. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 2/1975, s. 61; E. Piórński, A. Weremko: Wybrane aspekty planowania i prowadzenia akcji ratowniczej w aglomeracjach miejsko-przemysłowych. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 1/1975, s. 106.

<sup>7</sup> Por. Zarządzenie Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 15 lipca 1975 r. w sprawie zakresu czynności wydziałów wchodzących w skład urzędów wojewódzkich w dziedzinie obronności. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 21-A z 1 sierpnia 1975 r.

W przypadku wydziału spraw wewnętrznych i jego odpowiedników w terenie, szczególne znaczenie dla KWMO ma zwrócenie bacznej uwagi przez pracowników tego wydziału lub ludzi wykonujących dla niego zadania na "wyławianie" podczas ewidencjonowania ludności rozśrodkowanej dezertersów, osób poszukiwanych, przestępców oraz szpiegów i dywersantów, korzystających ze sprzyjających warunków jakie dla ukrycia stwarza im masowe przemieszczanie ludności na tereny wiejskie. Umożliwi to organom SB i MO podjęcie inwigilacji tych osobników, bądź też ich zatrzymanie. Oprócz tego konieczna będzie współpraca z tym wydziałem w zakresie ochrony tajemnicy państwowej i służbowej w instytucjach wojewódzkich.

Organem KWMO zainteresowanym w utrzymaniu współdziałania z wydziałem komunikacji urzędu wojewódzkiego jest Wydział Ruchu Drogowego KWMO. Wspomniane dwa organa /oraz WSzW i ewentualnie komenda strefy kierowania i kontroli ruchu wojsk - tylko w stosunku do dróg wojskowych/ odpowiadają wspólnie za organizację i zarządzanie ruchem na drogach publicznych w czasie wojny oraz przygotowanie tych dróg do celów obronnych. Poza tym współpraca z wymienionym Wydziałem powinna dotyczyć sprawnego uzupełniania potrzeb transportowych MO wozami z gospodarki narodowej w czasie mobilizacji.

Szef służby zdrowia KWMO współpracować będzie z wydziałem zdrowia i opieki społecznej urzędu wojewódzkiego, dysponującym na terenie województwa siecią szpitali, zmilitaryzowanych oddziałów pierwszej pomocy medycznej, oddziałów pierwszej pomocy medycznej oraz służb medyczno-sanitarnych i opieki społecznej w formacjach samoobrony, i z racji tej

mogącym udzielić pomocy w ewakuacji z pola walki i leczeniu rannych funkcjonariuszy MO i SB, których liczba w toku bojowych działań przeciwdywersyjnych może przerosnąć możliwości służby zdrowia komendy.

Przedmiotem szczególnej troski ze strony kierownictwa KWMO, a zwłaszcza działu rozpoznania sztabu komendy, winno być uzyskanie poparcia ludności dla sił przeciwdywersyjnych i przy-  
ciągnięcie całego społeczeństwa, zwłaszcza zaś członków organi-  
zacji polityczno-społecznej, młodzieżowych /i w ogóle młodzie-  
ży szkolnej/ formacji samoobrony, administracji terenowej, pra-  
cowników PKP, PKS, poczty, leśnictwa itp. do współpracy z orga-  
nami MO, szczególnie w zbieraniu i zdobywaniu wszelkich infor-  
macji o działalności dywersyjnej, sabotażowej, szpiegowskiej,  
bandyckiej na terenie województwa w ramach jednolitego systemu  
rozpoznania.<sup>8</sup> Zaznaczyć należy, że przy korzystaniu z informa-  
cji otrzymywanych z tych źródeł trzeba wzmóc wymagania w zakre-  
sie ich weryfikacji, ponieważ może mieć miejsce wyolbrzymianie  
określonych zdarzeń, z uwagi na naturalne w tym wypadku zjawie-  
sko przeczulenia na punkcie ujawniania szpiegów i dywersantów.

### 3. Współdziałanie KWMO z wojskami przegrupowującymi się przez obszar województwa

Przy omawianiu powyższego problemu, w rozwiązywaniu którego zainteresowany jest również WSzW, na plan pierwszy należy wysunąć przeciwdywersyjne zabezpieczenie dróg przemar-  
szu wojsk sojusznicznych i regulację ruchu w większych miej-

---

<sup>8</sup> Por. Cz. Kurowski, B. Woźniński: Działania partyzanckie. Warszawa 1975, s. 225; Praca zbiorowa - płk Gacow i inni: Administratiwna dejnost na Narodnata Milicyja w NRB. Sofija 1975, s. 275.

scowościach. Zadanie to spocznie przede wszystkim na siłach KWMO, które poza przekazywaniem informacji o działalności sił dywersyjnych na terenie województwa /pośrednio przez organa WSW lub podczas bezpośrednich kontaktów/, obowiązane będą do fizycznej ochrony i obrony newralgicznych, szczególnie czułych punktów i odcinków dróg przegrupowania wojsk /mostów, wiaduktów, odcinków dróg przebiegających przez lasy itp./. Z tym zaś wiązać się będzie częstokroć konieczność prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych wspólnie z siłami ubezpieczeń maszerujących wojsk.

W świetle powyższego z całą ostrością trzeba postawić zagadnienie zapewnienia warunków bezpieczeństwa w wypadku prowadzenia wspólnych działań. Można je osiągnąć tylko wtedy, jeśli sztab KWMO odpowiednio wcześniej przekaże bezpośrednio lub przy pomocy WSzW, odgrywającego rolę terenowego ogniwa systemu kierowania i kontroli ruchu wojsk na obszarze kraju,<sup>9</sup> informacje do maszerujących wojsk o obiektach /odcinkach trasy/ komunikacyjnych, ochronianych i bronionych przez siły KWMO /ewentualnie pododdziały porządkowo-ochronne formacji samoobrony/ oraz o sygnałach /znakach/ dowodzenia, współdziałania i rozpoznawczych. Z kolei KWMO winna wcześniej uzyskać dane o czasie znalezienia się maszerujących wojsk na terenie województwa, o rejonach ich postoju, sposobie utrzymywania łączności współdziałania, organizacji regulacji ruchu itp.

---

<sup>9</sup> Por. J. Wróblewski, M. Misztal: Zasadnicze problemy zabezpieczenia przegrupowania wojsk operacyjnych przez obszar Warszawskiego Okręgu Wojskowego. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974, s. 31/32.

#### 4. Współdziałanie z sąsiadami KWMO

Wyciągając wnioski z doświadczeń walk ze zbrojnym podziemiem w latach powojennych oraz uwzględniając zasady działań, możliwości i stopień ruchliwości sił dywersyjnych, a przede wszystkim grup dywersyjno-rozpoznawczych /GDR/ nieprzyjaciela, należy z góry zakładać, że ich zwalczanie nie może być rozpatrywane wyłącznie w skali jednego województwa. Taktyka działań GDR-ów i innego rodzaju sił dywersyjnych zakłada m.in. atakowanie obiektów położonych z dala od miejsc zrzutu i bazowania, a następnie dokonanie szybkiego "odskoku", i to o ile możliwe, poza granice administracyjne tego województwa, na terenie którego dokonały aktu dywersji. Ma to na celu zapewnienie sobie względnej bezkarności.

Zrozumiałe, że z tych powodów w okresie zagrożenia i wojny wzrasta poważnie znaczenie i zakres współdziałania między sąsiednimi komendami wojewódzkimi MO. Poza tym, wobec znacznego usamodzielnienia tych komend i decentralizacji uprawnień decyzyjnych podczas wojny, komendanci wojewódzcy MO sąsiadujące ze sobą, będą zmuszeni podejmować wspólne działania bez oglądania się na decyzje i wytyczne odgórne, podobnie jak to robili szefowie powiatowych i wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego w czasie walk z reakcyjnym podziemiem. Działaniami połączonych sił sąsiednich powiatów i województw kierował wówczas ten szef urzędu powiatowego /wojewódzkiego/ UB, który był starszy stopniem lub dysponował większymi siłami. Tę sprawę rozstrzygali zresztą między sobą.<sup>10</sup>

<sup>10</sup> Podstawa - ustna relacja mjr Wacława Ziółka, zasłużonego uczestnika walk ze zbrojnym podziemiem na Kielecczyźnie i funkcjonariusza organów UB, aktualnie pracownika Wydziału Szkolenia KWMO Kielce.

Wydaje się, że podobne postępowanie można i teraz zalecić, zwłaszcza wtedy, gdy wskutek zakłócenia lub przerwania łączności, co po masowych uderzeniach konwencjonalnych lub tym bardziej jądrowych jest wysoce prawdopodobne, nie będzie po prostu czasu ani możliwości na przedłożenie ww sprawy do rozstrzygnięcia kierownictwu resortu.

Następna kwestia, to możliwie jednoznaczne sprecyzowanie jak ma postępować dowódca akcji przeciwdywersyjnej /dowódca jednostki manewrowej MO/ lub dowódca grupy pościgowej w sytuacji, gdy ścigana grupa dywersyjno-rozpoznawcza npla lub inny dywersyjny oddział /grupa/ zbrojny uchodzi na teren sąsiedniego województwa. Czy ma przerwać działania, czy też kontynuować nadal, a jeśli tak to na jaką odległość od granic swojego województwa?

Powołując się jeszcze raz na wspomniane uprzednio doświadczenia i mając na względzie cel jaki stawiamy przed działaniami pościgowo-likwidacyjnymi, mamy wszelkie podstawy by stwierdzić, że siły danej KWMO, wydzielone do tych działań, nie powinny ich przerywać po dojściu do granic administracyjnych swego województwa. Przeciwnie, pościg trzeba kontynuować aż do skutku, nie dając przeciwnikowi możliwości oderwania się, odetchnięcia i zakonspirowania na terenie sąsiedniego województwa.

Należy jednak dążyć do tego, by każdorazowo uprzedzać o tym sąsiednią KWMO, na teren której przeniesione zostaną działania pościgowe, i to z dwóch powodów.

Po pierwsze ze względów bezpieczeństwa, tzn. w tym celu, by zapobiec ewentualności starcia zbrojnego grup pości-

gowych z siłami miejscowymi MO. Możliwości takiej nie można wykluczyć, tym bardziej, że dywersanci nieprzyjacielscy mogą działać w mundurach MO, WP, Armii Radzieckiej itp., wobec czego łatwo o pomyłkę.

Po drugie po to, żeby umożliwić sąsiedniej KWMO zorganizowanie działań blokujących i zasadzek na kierunkach wycofywania się dywersantów lub też zluzowania sił prowadzących dotychczas działania pościgowe.

Poza tym komendanci sąsiednich KWMO i ich sztaby winni się na bieżąco informować o zagrożeniu dywersyjnym i sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na swoich terenach i o działaniach podejmowanych przez podległe im siły oraz szczegółowo uzgadniać zakres i sposób wzajemnej pomocy, dowodzenie połączonymi siłami, łączność współdziałania itp. Jednocześnie będą obowiązani do przekazywania sobie sygnałów i znaków rozpoznawczych /wzajemnego rozpoznawania się/ oraz dopilnowywać, by zostały one doprowadzone do wiadomości każdego funkcjonariusza KWMO i w ogóle uczestnika bojowych działań przeciwdywersyjnych.

W uzasadnionych wypadkach wskazana jest wymiana między nimi oficerów łącznikowych oraz utrzymywanie bezpośrednich, w miarę możliwości osobistych kontaktów.

5. Współdziałanie przygranicznych komend wojewódzkich MO  
z jednostkami WOP

Pamiętając o tym, że prawie połowa naszych województw, bo 21 na 49, leży na rubieżach kraju i styka się z granicą państwową, szczególnie narażoną na działalność dywersyjną nieprzyjaciela, należy dokładnie rozważyć problem organizacji obrony przeciwdywersyjnej na obszarze przyległym do niej, czyli w pasie granicznym, sięgającym 30 km w głąb kraju i w związku z tym obejmującym od 1/4 - 3/4 powierzchni wymienionych województw.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że nie powinno być w tym względzie żadnych specjalnych trudności i nieporozumień, ponieważ obronę tę, podobnie jak na pozostałej części terytorium PRL, organizują siły podległe ministrowi Spraw Wewnętrznych /jeśli nie liczyć pewnej specyfiki obrony przeciwdywersyjnej na wybrzeżu morskim/. Okazuje się jednak, że taki stan nie oznacza automatycznie istnienia pełnej jasności i jednoznaczności w rozumieniu i realizowaniu na tych terenach zadań obrony przeciwdywersyjnej, ponieważ odpowiedzialność za jej bezpośrednią organizację ciąży nie tylko na komendach wojewódzkich MO, ale i na brygadach WOP, a zakres obowiązków i kompetencji obu tych stron nie jest dokładnie rozgraniczony.

W tej sytuacji WOP przyjmuje za rzecz przesądzoną, że w pasie granicznym za organizację i kierowanie działaniami przeciwdywersyjnymi, w warunkach szczególnego zagrożenia dywersyjnego, odpowiadają dowódcy jego jednostek, którzy mogą w tym

względnie korzystać z pomocy współdziałających organów służby bezpieczeństwa i MO.<sup>11</sup>

Jeżeli przed reorganizacją władz administracyjnych takie rozwiązanie było do przyjęcia, ponieważ ze względu na nieporównanie większy obszar ówczesnych województw tereny objęte pasem granicznym nie stanowiły takiego procentu ich powierzchni jak dzisiaj, to obecnie jest ono nie do utrzymania.

W związku z tym wydaje się, że należałoby przyjąć taką zasadę, że głównym organem kierowania sprawami obronnymi w skali całego województwa nadgranicznego jest WKO, a jeśli idzie o ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym i obronę przeciwdywersyjną - KWMO, pod warunkiem jednak, że jednostki WOP byłyby w pełni suwerenne w organizowaniu działań przeciwdywersyjnych i innych wiążących się z ochroną i obroną granicy - w strefie nadgranicznej, która na wypadek wojny może ulec rozszerzeniu do 10 km.<sup>12</sup> Konsekwencją tego byłoby skupienie w rękach komendanta wojewódzkiego MO i jego sztabu całości spraw współdziałania między siłami KWMO, WOP, formacji samoobrony itp., angażowanymi w obronie przeciwdywersyjnej województwa z tym, że nie ponosiłby on bezpośredniej odpowiedzialności przed kierownictwem MSW i WKO za zwalczanie dywersji w strefie nadgranicznej. Za ten teren odpowiadałby przed dowództwem WOP-u i pośrednio kierownictwem resortu spraw wewnętrznych - dowódca brygady WOP.

---

<sup>11</sup> Działania WOP w systemie ochrony granic kraju w czasie pokoju i wojny. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/101/. Szt. Gen. 1971, s. 23.

<sup>12</sup> Tamże, s. 21.

W tym miejscu nasuwa się dodatkowo pytanie, czy dla dobra przede wszystkim obrony przeciwdywersyjnej nie byłoby wskazane włączenie dowódcy brygady WOP bądź też jednego z jego zastępców /jako, że brygada ochrania granicę z reguły w pasie obejmującym więcej niż jedno województwo/ do składu WKO, jako pełnoprawnego członka lub członka obserwatora? Wydaje się, że tak.

Poza tym naturalnie konieczna będzie wymiana przedstawicieli /oficerów łącznikowych/ między sztabami /komórkami sztabowymi/ brygad WOP i KWMO oraz utrzymywanie bieżących, w miarę możliwości osobistych kontaktów między dowódcami strażnic /placówek/ WOP a właściwymi terenowo komendantami posterunków MO.

Przedmiotem współdziałania między KWMO a brygadami WOP będą przede wszystkim zagadnienia dotyczące organizacji i prowadzenia:

- rozpoznania i zabezpieczenia kontrwywiadowczego;
- przeciwdywersyjnych działań zaczepnych;
- ochrony i obrony obiektów.

W zakresie r o z p o z n a n i a i zabezpieczenia kontrwywiadowczego szczególną uwagę należy zwrócić na koordynację i zgranie przedsięwzięć rozpoznawczo-wywiadowczych i kontrwywiadowczych, a zwłaszcza na sposób przekazywania /wymiany/ informacji między organami i komórkami sztabowymi KWMO i WOP zajmującymi się wymienioną problematyką oraz uzgadnianie zakresu działań i współpracy między obu stronami. Jest to konieczne m.in. i z tego powodu, że obie strony działają na

tym samym terenie, obszary ich zainteresowań w znacznej mierze się pokrywają, a rozbudowywane siatki agenturalne bazują na tej samej ludności. Ponieważ nie ma między nimi stosunków zależności, może to prowadzić do dublowania wysiłków, niezdrowej rywalizacji itp.

Koordinatorem rozpoznania na terenie danego województwa powinien być sztab KWMO, naturalnie z pewnymi ograniczeniami dotyczącymi rozpoznania kontrwywiadowczego w rejonach rozmieszczenia pododdziałów /oddziałów/ WOP, ponieważ należy to do organów WSW tych wojsk oraz strefy nadgranicznej. Oznacza to, że wszelkie organa rozpoznania WOP /zwiad, WSW oraz rozpoznanie wojskowe tych wojsk/, podobnie jak i organa SB i MO, byłyby zobowiązane do kontaktów na wszystkich szczeblach oraz do przekazywania /meldowania/ do działu rozpoznania sztabu KWMO wiadomości o przeciwniku i jego działalności dywersyjnej.

Jeszcze dalej idącym rozwiązaniem może być powołanie grupy koordynacyjnej ds rozpoznawczo-wywiadowczych przy sztabie KWMO, z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych stron, i to nawet teraz, a nie dopiero w wypadku wojny. Utworzenie takiej grupy lub co najmniej ściślejsza współpraca organów rozpoznania KWMO i WOP, przyniosłaby wiele pożytku także w czasie pokoju, jak zgodnie podkreślono podczas omówienia ćwiczenia "Warta-74".

Natomiast jeśli idzie o p r z e c i w d y w e r s y j n e d z i a ł a n i a z a c z e p n e /manewrowe/, to poza nie budzącą wątpliwości sprawą, że siły brygady WOP ponoszą wyłączną odpowiedzialność za zwalczanie dywersantów w trakcie przekraczania granicy i w strefie nadgranicznej,

pozostaje jeszcze do ustalenia zagadnienie prowadzenia przeszukiwań i działań pościgowych za tymi grupami dywersyjnymi przeciwnika, które przeniknęły w głąb obszaru województwa z zagranicy lub z terenów sąsiednich województw, ewentualnie zostały utworzone z miejscowych elementów wrogich władzy ludowej. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że należałoby na siły WOP nałożyć obowiązek wykrycia i zlikwidowania tych sił przeciwnika, którym udało się przekroczyć granicę państwową w kierunku kraju, lub względnie oddalić się od rejonu wysadzania desantu, gwarantując jednocześnie możliwość jego zrealizowania. Oznacza to, że dowódcy WOP poszczególnych szczebli dowodzenia winni mieć prawo prowadzenia w razie potrzeby działań rozpoznawczo-przeszukiwawczych oraz pościgowych w głąb województwa /tzn. poza strefę nadgraniczną a nawet pas graniczny/, pod warunkiem ich uzgodnienia z komendantem wojewódzkim MO /jego sztabem/ lub w ostateczności powiadomienia o tym komendy.

Z kolei komendant wojewódzki MO powinien w razie potrzeby udzielić im niezbędnej pomocy w tych działaniach, np. przez skierowanie określonych sił do zorganizowania działań blokujących, zasadzek lub dla wzmocnienia sił pościgowych WOP oraz organizować własnymi siłami zwalczanie sił dywersyjnych w głębi województwa, tzn. poza strefą nadgraniczną. Może on też zwrócić się do dowódcy brygady WOP z prośbą o pomoc w działaniach prowadzonych przez KWMO w głębi województwa, a nawet w razie konieczności o przejęcie dowodzenia akcją przeciwdywersyjną, w której brałyby udział połączone siły obu stron.

Ważne miejsce w organizacji współdziałania między KWMO a brygadami WOP winna zająć o c h r o n a i o b r o n a

o b i e k t ó w przed dywersją nieprzyjaciela w pasie granicznym, w zakresie której należałoby przyjąć zasadę wyłącznej odpowiedzialności sił WOP-u za ochronę obiektów w strefie nadgranicznej oraz przewidzieć pewien ich udział w realizacji powyższego zadania na terenie pasa granicznego. Przy ochronie i obronie obiektów przez siły KWMO i WOP winny naturalnie obowiązywać te same zasady współdziałania i bezpieczeństwa, co uprzednio omówione.

Poza tym we wszelkich wspólnych działaniach należy pamiętać o obowiązku uzgadniania przez obie strony znaków rozpoznawczych, sygnałów współdziałania i dowodzenia oraz danych radiowych i zasad tajnego dowodzenia.

Na nieco innych zasadach oparta będzie bez wątpienia organizacja współdziałania na odcinku zwalczania dywersji w o b r o n i e w y b r z e ż a m o r s k i e g o, stanowiącego bezpośredni styk z potencjalnym przeciwnikiem, skutkiem czego istnieje tam niepomiarne większe zagrożenie z powietrza, morza i lądu niż na pozostałych granicach naszego państwa.<sup>13</sup>

---

<sup>13</sup> Por. Uchwała nr 02/75 Komitetu Obrony Kraju z 17 kwietnia 1975 r. w sprawie ochrony granicy morskiej i wybrzeża morskigo PRL; T. Tuczapski: Właściwości obrony terytorium kraju. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/1974, s. 14; K. Nożko: Wizja przyszłej wojny i zagrożenia a charakter obrony terytorium kraju. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/1974, s. 31; Obrona wybrzeża. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/115/, Sztab Gen. 1974, s. 57; K. Łukaszewski: Wybrane problemy obrony wybrzeża morskigo w świetle wniosków z gry wojennej "Wybrzeże-75". "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/4/, 1975, s. 29.

Z tych też względów wspomniana obrona organizowana przez resort obrony narodowej, a dokładniej przez Pomorski Okręg Wojskowy, ma charakter kompleksowy i obejmuje szeroki zespół przedsięwzięć i działań, prowadzonych według jednolitego planu i pod wspólnym dowództwem przez różne rodzaje sił zbrojnych i wojsk oraz w określonych dziedzinach przez siły i środki układu pozamilitarnego, w tym także resortu spraw wewnętrznych /brygady WOP - przekazane w podporządkowanie ministra Obrony Narodowej, siły KWMO województw nadmorskich/.

W tym stanie rzeczy obrona przeciwdywersyjna jest tylko fragmentem obrony wybrzeża morskiego i stanowi obok obrony przeciwdesantowej część składową obrony lądowej tego wybrzeża.<sup>14</sup> Dlatego też przeciwdywersyjna obrona wybrzeża morskiego organizowana jest pod ogólnym kierownictwem dowództwa obrony wybrzeża, a więc dowództwa wojskowego, i ono będzie koordynować całokształt działań wchodzących w jej skład, bądź też zleci to grupie operacyjnej MSW przy dowództwie POW. Bez względu jednak na to kto konkretnie będzie koordynować wspomniane działania, komendanci wojewódzcy MO województw nadmorskich zostaną w jakimś stopniu podporządkowani dowództwu wojskowemu, a służba rozpoznawczo-wywiadowcza KWMO włączona do jednolitego systemu rozpoznania obrony wybrzeża morskiego.

Oznacza to po pierwsze - pewne ograniczenie swobody działania i zakresu kompetencji KWMO tych województw i po drugie - obowiązek uzgadniania ważniejszych działań w zakresie

---

<sup>14</sup> Por. J.Mroczo: System obrony PRL i miejsce w nim obrony terytorium kraju. Wyd. ASW "Taktyka i technika wojskowa", 1974, s. 168.

obrony przeciwdywersyjnej ze wspomnianym dowództwem oraz składania do niego meldunków, sprawozdań itp., a także realizowania otrzymanych stamtąd zadań odnośnie walki z zagrożeniem dywersyjnym. Oprócz tego trzeba się liczyć z wypadkami czasowego podporządkowania się manewrowych KWMO dowódcom wojskowym /w tym także dowódcom brygad WOP/, kierującym w rejonie wysadzenia desantu morskiego i powietrznego oraz towarzyszących im działaniom dywersyjnym bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi i przeciwdesantowymi.

To wszystko, co powyżej powiedziano, nie wyklucza prowadzenia przez KWMO działań przeciwdywersyjnych wyłącznie we własnym zakresie i swoimi siłami, zwłaszcza przeciwko pojedynczym agentom, dywersantom i żołnierzom ze składu desantu nieprzyjaciela, działającym w rozproszeniu, lub też przeciwko grupom dywersyjnym i bandom zbrojnego podziemia, szczególnie wtedy, kiedy desant nie został wysadzony lub z dala od niego.

#### 6. Niektóre problemy organizacji współdziałania w zakresie obrony przeciwdywersyjnej na obszarze działań wojsk frontu

Jeszcze bardziej, niż w wypadku województw nadmorskich, skomplikują się warunki działania komend wojewódzkich MO i w ogóle całego systemu OTK wówczas, gdy część terytorium kraju wejdzie w skład obszaru działań wojsk frontu.

Znając pojemność obszaru NRD, a zwłaszcza niewielką odległość od granicy NRD z RFN do zachodnich rubieży PRL oraz biorąc pod uwagę wymagania co do głębokości obszaru działań wojsk frontu, możemy z góry przewidywać, że województwa zachod-

nie znajdują się /szczególnie w okresie rozwinięcia operacyjnego wojsk frontów na kierunku zachodnim/ w strefie tyłów operacyjnych.

Możliwa jest i taka sytuacja, że niektóre ze wspomnianych województw dostaną się w strefę bezpośrednich działań bojowych.

W pierwszym wypadku może być zastosowane jedno z trzech rozwiązań w dziedzinie administrowania tą częścią terytorium kraju, która znalazła się w strefie tyłów operacyjnych, a mianowicie:

- 1/ podporządkowanie terenowych władz dowódcom frontów i armii;
- 2/ pozostawienie funkcji administracyjnych właściwym terenowo dowódcom okręgów wojskowych;
- 3/ równoległe i niezależne istnienie i działanie - na zasadzie wzajemnej współpracy - dwóch systemów administracji, tj. administracji wojsk operacyjnych i administracji systemu OTK, przy ogólnym zwierzchnictwie jednej ze stron.<sup>15</sup>

Konsekwencją przyjęcia jednego z przedstawionych powyżej rozwiązań będzie mniejszy lub większy stopień ograniczenia uprawnień decyzyjno-kierowniczych na tych terenach organów kierowania systemu OTK w relacji KOK - WKO, MON - OW i MSW - KWMO oraz uzyskanie odpowiedzi na pytanie, kto ponosić będzie odpowiedzialność za obronę i administrowanie omawianej części terytorium PRL. Jeżeli zostanie przyjęte pierwsze z ww rozwią-

---

<sup>15</sup> Partyzantka i dywersja oraz walka z nimi /wnioski z ćwiczeń doświadczalnych i polowych podróży historycznych prowadzonych przez katedrę OTK/. Sesja naukowa. Wyd. ASG - Katedra OTK 1966, s. 152-153.

zań, a będzie to wysoce prawdopodobne wtedy, gdy tyły operacyjne przesuną się daleko w głąb obszaru kraju i zachodnie województwa znajdą się bliżej przedniej rubieży rozwinięcia tyłów, to należy się liczyć ze świadczeniem usług przez komendę wojewódzką MO na rzecz wojsk w zakresie rozpoznania specjalnego, udzielania pomocy pododdziałom wojska zwalczającym grupy dywersyjne poprzez przydzielanie im pracowników SB, przewodników, oficerów śledczych,<sup>16</sup> a także z wykorzystaniem pododdziałów i oddziałów zwartych MO zarówno w działaniach zapobiegawczych /prewencyjnych/, jak i do aktywnego udziału w likwidacji grup dywersyjnych oraz ochrony i obrony obiektów tyłowych. Poza tym na komendzie spoczywał będzie obowiązek utrzymania porządku publicznego na swoim obszarze i udział w regulacji ruchu. W omawianej sytuacji nastąpi dość ściśle podporządkowanie się KWMO dowódcom wojskowym.

W wypadku przyjęcia drugiego z ww rozwiązań, bardziej prawdopodobnego w naszych warunkach, a także trzeciego, kierownicza rola w organizowaniu obronności na tych terenach przypadnie dowódcy okręgu wojskowego, który z tej racji może stawiać zadania komendantom wojewódzkim MO w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, naturalnie w porozumieniu z kierownictwem resortu spraw wewnętrznych lub jego grupą operacyjną przy danym OW. Poza tym może on zarządzić podporządkowanie sobie sił manewrowych KWMO i wykorzystywać je zgodnie ze swoją decyzją.

---

<sup>16</sup> Por. M. Kubaszek: Likwidacja drobnych grup dywersyjnych npla w strefie tyłów armii w operacji obronnej. Wyd. KBW. "Zbiór prac dyplomowych", 1959, s. 139.

Bez względu jednak na to, które rozwiązanie spośród tych trzech zostanie przyjęte, główny ciężar odpowiedzialności za organizację i funkcjonowanie obrony przeciwdywersyjnej spoczywać będzie na siłach resortu spraw wewnętrznych, a na KWMO w szczególności. Idzie o to, by o ile możliwości nie odciągać wojsk operacyjnych od realizacji ich podstawowego zadania, tj. prowadzenia działań na froncie zewnętrznym. W związku z tym ważne znaczenie ma dążenie do uzyskania od organów tyłowych wojsk operacyjnych danych na temat rejonów rozmieszczenia jednostek i urządzeń tyłowych, dróg dowozu i ewakuacji oraz uzgadnianie udziału sił KWMO w ich ochronie i obronie, a poza tym ustalenie organizacji dowodzenia, współdziałania oraz sposobu utrzymania łączności, wymiana znaków rozpoznawczych, sygnałów współdziałania itp.

W drugim wypadku, tzn. wówczas, gdy niektóre województwa znajdą się w strefie bezpośrednich działań bojowych, komendy wojewódzkie MO tych województw zostaną bezpośrednio podporządkowane właściwym terenowo dowódcom armii i obowiązane będą wykonywać ich rozkazy i zarządzenia. Siły zwarte tych komend mogą być użyte do prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych lub do innych zadań samodzielnie bądź też pod dowództwem oficerów wojsk operacyjnych.

7. Organizacja współdziałania w rejonach polowych stanowisk kierowania naczelnymi władz państwowych oraz stref kierowania i kontroli ruchu wojsk

Z racji tego, że za ochronę i obronę stanowisk kierowania nr 2 naczelnymi władz państwowych odpowiada generalnie

resort obrony narodowej,<sup>17</sup> rolę głównego organizatora i koordynatora wszelkich działań tam podejmowanych, a więc i tych, które stanowią część składową obrony przeciwdywersyjnej, winien pełnić dowódca wyznaczony z ramienia tego resortu. Wszelkie zaś siły i środki tam się znajdujące powinny realizować określone zadania tej obrony zgodnie z planami wspomnianego dowódcy.

Z powyższego wynika konieczność wymiany przedstawicieli /oficerów łącznikowych/ między zainteresowanymi KWMO a dowództwem zgrupowania jednostek zabezpieczenia SK-2 w celu utrzymania bezpośrednich kontaktów i uzgadniania współdziałania obu stron. Poza tym komendy wojewódzkie MO, na których terenie znajduje się omawiany rejon, winny informować na bieżąco ww dowództwo o sytuacji dywersyjnej, politycznej itp. na danym terenie.

Natomiast działalność KWMO, tereny których częściowo lub całkowicie się pokrywają ze strefami kierowania i kontroli ruchu wojsk /SK i KRW/ nie odbiega w istotny sposób od normy, ponieważ komendy tych stref nie mają żadnych uprawnień w stosunku do komend wojewódzkich MO i ich sił. Poza tym ich zadania nie pokrywają się ani nie kolidują z działalnością KWMO.

Stąd też wzajemne stosunki KWMO i komend SK i KRW nie powinny stwarzać poważniejszych problemów. Współpracę obu stron należy oprzeć na świadczeniu pomocy strefom ze strony

---

<sup>17</sup> Por. S.Kruczek: Niektóre problemy prowadzenia działań przez Wojska Obrony Wewnętrznej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/3/, 1975, s. 38.

terenowych komend MO w postaci wydzielenia określonych sił i środków MO do zabezpieczenia przemarszu wojsk operacyjnych przez miasta, osiedla i większe węzły komunikacyjne, kanalizowania ruchu ludności cywilnej, utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie rozśrodkowania ludności oraz do zapewnienia w niezbędnych przypadkach ochrony i obrony ważniejszych mostów, wiaduktów, skrzyżowań, przejazdów kolejowych /nie objętych ochroną wojskową/ i przeciwdziałania rozpoznaniu i dywersji ze strony grup dywersyjno-rozpoznawczych nieprzyjaciela.<sup>18</sup>

Z kolei komendanci wymienionych stref winni informować właściwe terenowo komendy MO o swoich potrzebach, przebiegu dróg przemarszu wojsk, systemie regulacji ruchu itp.

---

<sup>18</sup> Struktura i zasady funkcjonowania systemu kierowania ruchem wojsk. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/101/, Sztab Gen. 1971, s. 57.

## R o z d z i a ł VI

### DOKUMENTY BOJOWE OPRACOWYWANE PRZEZ SZTAB KWMO

#### 1. Uwagi wstępne

Do obowiązków każdego sztabu występującego w oddziałach i związkach sił zbrojnych oraz w formacjach zmilitaryzowanych /paramilitarnych/, a więc i sztabu KWMO należy opracowywanie dokumentów bojowych,<sup>1</sup> zapewniających sprawne kierowanie podległymi, podporządkowanymi i wspierającymi siłami biorącymi udział w utrzymaniu bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym w realizacji zadań obrony przeciwdywersyjnej województwa.

Ilość opracowywanych dokumentów w sztabie KWMO winna być maksymalnie ograniczona i zależeć od czasu jakim będzie on dysponował na planowanie i organizację działań. Dążenie do opracowania wszystkich dokumentów nie może być celem samym w sobie oraz odciągać uwagę od spraw głównych. Najlepiej wykonany dokument bojowy pozostanie bowiem bezużytecznym kawałkiem papieru, o ile nie zostanie dostarczony na czas do wykonawcy zadania. Dlatego też należy przestrzec przed zbytnim przywiązaniem oficerów sztabu do map i dokumentów oraz nadmiernym kultywowaniem ich formy z niedostatkami treści, a także z nieliczeniem się z czasem przeznaczonym dla podległych jednostek.

---

<sup>1</sup> Użyte sformułowania "dokumenty bojowe", ponieważ po pierwsze dotyczą one organizacji, przygotowania i prowadzenia działań KWMO w systemie obrony terytorium kraju, a przede wszystkim walki zbrojnej z siłami dywersyjnymi nieprzyjaciela i po drugie - KWMO należy uznać za szczebel taktyczny a nie operacyjny.

To co wyżej powiedziano nie oznacza jednak rezygnowania z opracowywania dokumentów bojowych, tylko rozsądne podejścia do tej sprawy. Każdy pracownik sztabu winien należycie opanować umiejętność szybkiego, poprawnego i wyczerpującego opracowywania dokumentów bojowych, w tym zwłaszcza sporządzanych w formie graficznej, jako najbardziej przydatnych w kierowaniu bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi i w ogóle zespołowymi działaniami milicyjnymi. Dlatego też trzeba podkreślić konieczność posiadania przez ww pracowników umiejętności nanoszenia sytuacji /informacji/ na mapę, opracowywania planów, szkiców itp.

W przeciwnym razie można z góry przewidzieć olbrzymie trudności w zapewnieniu efektywnej pracy sztabu KWMO, w organizacji i utrzymaniu współdziałania z jednostkami wojsk operacyjnych i OTK, formacjami samoobrony itp., ponieważ trudno będzie o wzajemne zrozumienie z nimi i właściwe interpretowanie informacji przesyłanych przede wszystkim w formie graficznej.

Sama znajomość znaków i skrótów taktycznych oraz umiejętność wykorzystywania ich do nanoszenia sytuacji nie wyczerpuje w pełni problemu. Pozostaje jeszcze pilna konieczność doskonalenia i nieustannego wzbogacania tych znaków /w miarę rodzących się potrzeb/ oraz ujednoczania ich między resortami obrony narodowej i spraw wewnętrznych, a także Inspektoratem Obrony Cywilnej. Potwierdzają to alarmujące sygnały napływające po każdym ćwiczeniu, w których poza siłami resortu były zaangażowane i inne, np. WOP-u, Wojska Polskiego itp.

## 2. Podstawowe dokumenty bojowe

Opierając się na bogatym doświadczeniu sztabów poszczególnych szczebli Sił Zbrojnych PRL oraz wykorzystując nauki płynące z ćwiczeń prowadzonych w resorcie spraw wewnętrznych, dochodzimy do wniosku, że sztab KWMO, konkretniej zaś jego zespoły, powinien opracowywać niżej wymienione dokumenty bojowe /dowodzenia, sprawozdawcze i pomocnicze/.

### Dział rozpoznania

- 1/ mapę roboczą kierowania działu i mapy robocze poszczególnych zespołów;
- 2/ mapę przeglądową /przekrojową/ zawierającą charakterystykę polityczno-społeczną województwa /rejonu zamieszkałe przez mniejszości narodowe lub charakteryzujące się szczególnym oddziaływaniem kleru itp./;
- 3/ plan rozpoznania;
- 4/ dziennik ewidencji wiadomości rozpoznawczych /o nieprzyjacielu/;
- 5/ zarządzenie do rozpoznania;
- 6/ meldunki, komunikaty, informacje rozpoznawcze o przeciwniku i sytuacji wewnętrznej na terenie województwa;
- 7/ plan powiadamiania przeciwdywersyjnego.

### Dział operacyjny

- 1/ mapę roboczą komendanta wojewódzkiego MO oraz mapy robocze innych osób funkcyjnych i poszczególnych zespołów działu;

- 2/ mapę decyzji komendanta wojewódzkiego MO /plan działań KWMO/
- 3/ mapę sytuacyjną, najlepiej magnetyczną, obrazującą nieustannie aktualną sytuację w zakresie bezpieczeństwa i porządku na terenie województwa;
- 4/ zarządzenie lub rozkaz do działań;
- 5/ dziennik działań bojowych KWMO;
- 6/ plan współdziałania;
- 7/ różne plany opracowywane doraźnie dla zabezpieczenia działań KWMO;
- 8/ meldunki i sprawozdania o działaniach KWMO oraz komunikaty dla środków masowego przekazu.

Dział łączności i TD

- 1/ mapę roboczą kierownika działu;
- 2/ plan łączności;
- 3/ dokumenty tajnego dowodzenia.

Dział zabezpieczenia kwatermistrzowskiego

- 1/ mapę roboczą;
- 2/ plan zabezpieczenia kwatermistrzowskiego;
- 3/ meldunki i sprawozdania kwatermistrzowskie.

Poza tym wszystkie działy i ich pracownicy wykonują różnego rodzaju obliczenia, zestawienia, tabele, szkice, notatki, referaty, protokoły itp., a także uaktualniają dokumenty opracowane w czasie pokoju, jak np. plan ochrony i obrony ważniejszych obiektów na terenie województwa.

### 3. Zasady opracowania ważniejszych dokumentów bojowych

Wielką rolę przy opracowywaniu dokumentów bojowych, jak i w ogóle w kierowaniu działaniami podejmowanymi w celu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, odgrywają mapy topograficzne o różnych skalach, dostosowanych do potrzeb.

Podstawową jednak mapą na szczeblu KW MO powinna być mapa w skali 1 : 100 000. Taka mapa bowiem zapewnia wystarczającą do planowania działań przez sztab KWMO dokładność przedstawiania terenu a jednocześnie nie stwarza zbyt wielkich trudności w posługiwaniu się nią, ponieważ rozmiary jej nie są zbyt duże.

W celu utrzymywania współdziałania ze sztabem MSW i sztabem OW oraz dla umożliwienia śledzenia sytuacji na większych połaciach kraju, istnieje potrzeba posiadania w KWMO mapy z aktualnym położeniem w skali 1 : 200 000, a nawet 1 : 500 000. Natomiast dla potrzeb planowania i prowadzenia w terenie bojowych działań przeciwdywersyjnych, a także dla podległych jednostek terenowych MO, należy zapewnić komendantom wojewódzkim MO niezbędną ilość map w skali 1 : 50 000, a określonych, ważnych rejonów - 1 : 25 000. Poza tym trzeba wcześniej przygotować odpowiednie zapasy planów miast swojego województwa.

M a p y r o b o c z e, które na szczeblach taktycznych w wojsku stanowią najważniejszy, najdoskonalszy, a w wielu wypadkach jedyny dokument dowodzenia,<sup>2</sup> również w warunkach KWMO

<sup>2</sup> Por. B. Bidziński, T. Gałęcki, M. Łuczyński, T. Blok: Usprawnienie dowodzenia dywizją i pułkiem w warunkach polowych. "Zbiór prac Akademii", nr 3/61, Wyd. ASG 1973; W. Łaski: O usprawnieniu nanoszenia sytuacji na mapę. "Myśl Wojskowa" nr 2/1972 s. 64.

będą podstawowymi dokumentami kierowania ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie zagrożenia i wojny, w tym także ochroną przeciwdywersyjną województwa.

Mapa robocza w warunkach KWMO winna służyć zarówno do przedstawiania w sposób graficzny wszelkich uzyskanych informacji /danych/ o przeciwniku, siłach własnych, ludności cywilnej i o sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa, jak i do opracowywania koncepcji przyszłych działań, planów, decyzji itp.

W zasadzie wszyscy oficerowie kierownictwa i sztabu KWMO oraz naczelnicy wydziałów komendy i ich zastępcy powinni prowadzić mapy robocze, rysując tylko niezbędne do ich pracy informacje.

Oznacza to, że np. oficerowie zespołu rozpoznania sztabu KW MO nanosić będą na swoje mapy robocze przede wszystkim te dane, które dotyczą grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika, politycznych i kryminalnych band zbrojnych, aktów dywersji i sabotażu oraz wszelkiej wrogiej działalności /np. pojawienie się ulotek, wrogich napisów itp./.

Z kolei pracownicy działu operacyjnego wrysowywać będą wiadomości o aktualnym położeniu grup dywersyjno-rozpoznawczych i wszelkich band zbrojnych oraz o położeniu i stanie sił własnych, w stopniu niezbędnym do oceny sytuacji, przygotowania decyzji i planowania działań, a także informacje o decyzji komendanta wojewódzkiego MO w takim zakresie, by móc przekazać zadania podwładnym, zorganizować współdziałanie itp.

Mapa robocza komendanta wojewódzkiego MO przygotowana wstępnie przez dział operacyjny powinna zawierać możliwie pełną

sytuację /jej uogólnienie/. Mapa ta po wrysowaniu decyzji komendanta w trakcie jej podejmowania, staje się dopiero jego mapą roboczą w pełnym tego słowa znaczeniu, będącą podstawą planowania i kierowania działaniami w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Należy zaznaczyć, że ze względu na fakt, iż teren działania KWMO pozostaje wciąż ten sam /choć istnieje możliwość użycia części jej sił poza granicami województwa/, a poza tym warunki działania przez dłuższy czas nie ulegają większym zmianom, to częstotliwość podejmowania pełnych decyzji i opracowywania całkowicie nowych planów działania KWMO nie będzie zbyt duża. Dlatego też bieżące kierowanie działaniami KWMO przez jej komendanta w znacznej mierze będzie polegać na ciągłym wprowadzaniu korekt do wcześniej opracowanego planu i dostosowywaniu go do zaistniałych sytuacji oraz na podejmowaniu decyzji częściowych. W związku z tym należy maksymalnie wykorzystywać do tego celu mapy magnetyczne, plany zelektryfikowane itp., które znajdują się w pomieszczeniach służb dyżurnych wielu komend.

Dział operacyjny sztabu KWMO będzie dysponował na ogół wystarczającym czasem, by przy pomocy kreślarzy wrysować decyzję komendanta na oddzielną mapę. Nie oznacza to, że zawsze musi się ją wykonywać. Decydować o tym będzie czynnik czasu, no i przełożony.

Ta oddzielna mapa, to tzw. m a p a d e c y z j i /plan działań/ komendanta wojewódzkiego MO. Winna ona w miarę możliwości zawierać:

- dane o siłach dywersyjnych nieprzyjaciela, ich prawdopodobnym składzie, działaniach i zamiarach, a także o miejscach zrzutu grup dywersyjno-rozpoznawczych, wykrytych bazach tych grup, radiostacjach, stwierdzonych aktach dywersji, sabotażu itp.;
- ośrodki działalności podziemia politycznego oraz wrogiego oddziaływania na terenie województwa;
- ugrupowanie sił KWMO oraz planowane i wykonywane przez nie zadania; podział terenu województwa na rejony działania zgrupowań manewrowych; określenie rejonów głównego wysiłku;
- rozmieszczenie i zadania jednostek podporządkowanych i współdziałających;
- najnowsze elementy infrastruktury ekonomicznej i obronnej /sieć dróg tranzytowych i linii kolejowych, urządzenia energetyczne, obiekty przemysłowe o znaczeniu gospodarczo-obronnym, ujęcia wodne, urządzenia radio-telewizyjne itp./;
- organizację ochrony i obrony ww obiektów i tras komunikacyjnych na terenie województwa, a także zabezpieczenia przegrupowania wojsk własnych i sojuszniczych oraz rozśrodkowania ludności;
- sytuację skażeń i zakażeń;
- dyslokację sił sąsiednich KWMO w pobliżu granic województwa oraz jednostek i urządzeń wojskowych na terenie województwa, a także sposób współdziałania z nimi;
- rozmieszczenie stanowisk kierowania WKO i KWMO oraz stanowisk dowodzenia jednostek manewrowych MO, wojska itp.;

- granice administracyjne województwa, miast i gmin.

Dane, których w całości lub częściowo nie można zobrażać na mapie decyzji /roboczej/ graficznie, ujmuje się w legendzie opisywanej na mapie lub na blankietach, w notatnikach itp.

W legendzie umieszczamy zazwyczaj:

- wnioski z oceny zagrożenia dywersyjnego i stanu moralno-politycznego społeczeństwa województwa;
- cel i zamiar działań KWMO;
- stan sił i środków dysponowanych sił;
- podział sił i środków do poszczególnych zadań;
- organizację OPBMAR i OPL /sygnały, działanie/;
- stan i podział zespołów materiałowych;
- gotowość do działań;
- organizację kierowania /schemat łączności, kryptonimy, sygnały dowodzenia i współdziałania itp./.

Mapa przeglądowa i mapa sytuacyjna są to zalecane, a nie obowiązujące dokumenty sprawozdawczo-informacyjne, mogące oddać znaczne usługi w ocenie sytuacji polityczno-społecznej oraz stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Magnetyczne mapy sytuacyjne prowadzone są obecnie w niektórych KWMO i w pełni zdają egzamin, przedstawiając wyraziście stan przestępczości i wykrywalność w skali poszczególnych jednostek terenowych MO i całego województwa.

Zadania do działań w ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego sztab KWMO może przekazywać wykonawcom w różnej formie i w różny sposób. Z reguły będzie to zarządzenie do działań. Natomiast rozkaz opracowywany będzie bardzo rzadko i w wyjątkowych okazjach, np. do akcji przeciwdywersyjnej.

Treść z a r z ą d z e n i a d o d z i a ł a ń zależy od sytuacji i rodzaju tych działań, ale wskazane jest, aby zawierało takie elementy jak:

- wnioski z oceny stanu i możliwości działań nieprzyjaciela oraz prawdopodobny jego zamiar;
- zadania jakie ma wykonać dany wykonawca /jednostka manewrowa KWMO, wydziały KWMO, jednostki terenowe MO itp./;
- siły i środki przydzielone i wspierające daną jednostkę MO oraz inne informacje dla wykonawcy;
- gotowość do działań.<sup>3</sup>

Jeśli idzie o r o z k a z b o j o w y to winien mieć on następujący układ:

- 1/ krótka ocena i przewidywany charakter działań nieprzyjaciela;
- 2/ zadania KWMO i zamiar komendanta wojewódzkiego MO;
- 3/ zadania sąsiadów, ich rejony głównego wysiłku oraz rozmieszczenia odwodów, stanowisk kierowania KWMO i stanowisk dowodzenia sił zwartych MO;
- 4/ zadania jednostek organizacyjnych KWMO;

---

<sup>3</sup> Z.Gołąb, S.Kończ: Wyd.cyt., s. 186.

- 5/ zadania sił podporządkowanych i wspierających;
- 6/ czas gotowości do działań;
- 7/ miejsce rozmieszczenia SK;
- 8/ termin składania meldunków.<sup>4</sup>

Pisemne lub graficzne m e l d u n k i /sprawozdania/ wysyłane do sztabu MSW winny zawierać:

- zwięzłą ocenę położenia, stanu i działań przeciwnika;
- wiadomości o rezultatach działań, stanie sił własnych /w tym straty/ oraz ich zabezpieczeniu;
- zamiar działań na najbliższą przyszłość;
- prośby do przełożonego.

Poza tym komendant wojewódzki MO składa meldunki ministrowi Spraw Wewnętrznych i kierownikowi grupy operacyjnej przy OW osobiście bądź też przez techniczne środki łączności. Do sąsiednich KWMO i innych współdziałających sztabów przesyła się kopie meldunków, komunikatów i informacji rozpoznawczych oraz informuje się je na bieżąco przez oficerów łącznikowych itp.

D z i e n n i k e w i d e n c j i w i a d o m o ś c i r o z p o z n a w c z y c h oraz d z i e n n i k d z i a ł a ń b o j o w y c h są podstawowymi dokumentami sprawozdawczo-informacyjnymi sztabu KWMO. Nie muszą to być dokumenty wykonane w drukarni. Wystarczą w tym celu odpowiednio porubrykowane zeszyty.

---

<sup>4</sup> Por. D. Kubajewski: Właściwości bojowych działań przeciwywersyjnych, wyd.cyt., s. 46.

Dziennik ewidencji wiadomości rozpoznawczych winni prowadzić wyznaczeni oficerowie, wpisujący do niego chronologicznie, tzn. w miarę napływania wiadomości o siłach dywersyjnych i uderzeniach nieprzyjaciela oraz wszelkich aktach wrogich na terenie województwa. Proponuje się następujący układ tego dziennika:

Dziennik ewidencji wiadomości rozpoznawczych KWMO .

Lp.	Data	Godz.	Treść wiadomości	Źródło wiadomości	Uwagi
1	2	3	4	5	6

Dziennik działań bojowych /milicyjnych/ KWMO winien dawać pełny i obiektywny obraz działań sił wchodzących w skład komendy oraz stanowić podstawę do badań i wykorzystania doświadczeń.

Oficera odpowiedzialnego za prowadzenie tego dziennika należałoby zobowiązać do tego, by każdy zapis poprzedzał dokładnym i krytycznym przebadaniem organizacji działań podejmowanych przez KWMO oraz kierowania nimi, a także ocenianiem ich przebiegu. Wskazane byłoby, aby ten oficer przedstawiał opisywane wydarzenia w miarę możliwości pod bezpośrednim ich wrażeniem.

Przykładowy wzór dokumentu:

Dziennik działań bojowych /milicyjnych/ KWMO

Lp.	Data	Zadania sił KWMO i krótki opis przebiegu działań	Uwagi
1	2	3	4

Jako ilustrację do ww dziennika należy dołączyć mapy decyzji /mapy robocze/ komendanta wojewódzkiego MO, kopie podstawowych dokumentów itp.

Bezpośrednią kontrolę pracy oficera odpowiedzialnego za prowadzenie tego dziennika oraz sprawdzanie zapasów w nim dokonuje szef sztabu KWMO.

Jeśli idzie o podpisywanie dokumentów bojowych to na mapie decyzji dokonuje tego komendant wojewódzki MO; natomiast zarządzenia i rozkazy podpisują: komendant wojewódzki MO /z prawej/ i szef sztabu /z lewej/; meldunki zawierające decyzje - komendant i szef sztabu, pozostałe szef sztabu KWMO.

Wszelkie dokumenty bojowe KWMO powinny być w miarę możliwości opracowywane zgodnie z zasadami określonymi w "Regulaminie Służby Sztabów" wydanym przez MON, chociażby ze względu na wymogi współdziałania z siłami zbrojnymi.

Na zakończenie podkreślić należy konieczność wdrażania do pracy sztabów KWMO organizacyjno-technicznych środków pracy sztabowo-biurowej /urządzenia do reprodukcji dokumentów, magnetycznego zapisu informacji i łączności biurowej/ oraz wykorzystania automatyzacji dla polepszenia procesu kierowania i telewizji do obserwacji terenu działań. Poza tym trzeba wskazać na możliwości oszczędności czasu przy opracowywaniu dokumentów i skrócenia tego procesu przez zastosowanie przygotowanych wcześniej blankietów rozkazów, meldunków i zarządzeń oraz blankietów legendy do mapy decyzji /roboczej/.

B I B L I O G R A F I A

I/ Wykaz dokumentów

∨ I n s t r u k c j a o zasadach prowadzenia bojowych działań przeciwdywersyjnych. IOT 1974.

∨ I n s t r u k c j a Wehrmachtu "Działania bojowe przeciw partyzantom", wprowadzona z dniem 1 kwietnia 1944 r. "Biuletyn Informacyjny WIH", nr 13/60.

O b w i e s z c z e n i e Sekretarza Komitetu Obrony Kraju z dnia 19 lipca 1975 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu uchwały nr 02/70 Komitetu Obrony Kraju z dnia 24 marca 1970 r. w sprawie militaryzacji. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 20-A z 31 lipca 1975 r.

P r o b l e m y rozwinięcia i użycia brygady KBW w poszczególnych okresach organizacji i prowadzenia OTK /Ćwiczenie nr 8/63 "Babie Lato"/. KBW 1963.

R e g u l a m i n polowej służby sztabów. Sztab Gen. 1966.

S p e c i a l Forces Operations - U.S. Army Doctrine. Field Manual No 31-21 /FM 31-21/. Headquarters, Department of the Army 1969.

T e c z k i Wydziału III WUBP Kielce z lat 1945-1948. Archiwum KWMO Kielce.

T e c z k a ćwiczenia "Mazury-73" Zarządu I MSW 1973.

T e c z k a ćwiczenia "Warta-74" Zarządu I MSW 1973.

U c h w a ł a nr 111/73 Rady Ministrów z dnia 18 maja 1973 r. w sprawie obrony cywilnej. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 20-A z 31 lipca 1975 r.

U c h w a ł a nr 01/74 Komitetu Obrony Kraju z dnia 27 kwietnia 1974 r. w sprawie wojewódzkich komitetów obrony. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 2ż-A z 31 lipca 1975 r.

U c h w a ł a nr 01/75 Komitetu Obrony Kraju z dnia 17 kwietnia 1975 r. w sprawie gotowości obronnej PRL. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 20-A z 31 lipca 1975 r.

U c h w a ł a nr 02/75 Komitetu Obrony Kraju z dnia 17 kwietnia 1975 r. w sprawie ochrony i obrony granicy morskiej i wybrzeża morskiego PRL.

U c h w a ł a nr 01/76 Komitetu Obrony Kraju z dnia 18 marca 1976 r. w sprawie ochrony obiektów gospodarki narodowej w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny.

W o j n a partyzancka Obrony Kraju z dnia 18 marca 1976 r. do działalności w zakresie doskonalenia systemu obronnego państwa na lata 1976-1980. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 23-A z 12 kwietnia 1976 r.

√ Z a s a d y współpracy MON i MSW - zarządzenie nr 081/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 listopada 1974 r.

Z a r z ą d z e n i e nr 076/69 Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przygotowań się resortu spraw wewnętrznych do działań w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Z a r z ą d z e n i e nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych.

Z a r z ą d z e n i e nr 01/74 Przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju z dnia 7 października 1974 r. w sprawie określenia miast uznanych za szczególnie zagrożone. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 19-A z 25 listopada 1975 r.

Z a r z ą d z e n i e nr 0052/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5 lipca 1974 r. w sprawie pracy operacyjnej Milicji Obywatelskiej.

Z a r z ą d z e n i e Ministra Administracji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 15 lipca 1975 r. w sprawie zakresu czynności wydziałów wchodzących w skład urzędów wojewódzkich w dziedzinie obronności. "Biuletyn Komitetu Obrony Kraju", nr 21-A z 1 sierpnia 1975 r.

Z a r z ą d z e n i e nr 002/76 Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie organizacji przygotowań obronnych w resorcie spraw wewnętrznych.

## II/ Wykaz literatury

Bidziński B., Gałecki T., Łuczyński M., Blok T.:  
Usprawnianie dowodzenia dywizją i pułkiem w warunkach polowych. "Zbiór prac Akademii", nr 3/61, ASG 1973.

Biejlinson P.: Sztab i gerrajorgany. "Sowietskaja Milicyja", nr 8/1972.

√ Bielczenko S. i inni: Front biez linii fronta.  
Moskwa 1970.

Bolesta S.: Pozycja prawna MO w systemie organów PRL.  
MSW 1973.

Cendrowski J.: Psychologiczne problemy dowodzenia wojskami.  
TWWO 1973.

Chocha B.: Obrona terytorium kraju. Warszawa 1974.

Counterinsurgency planing guide. The United States Army  
Special Warfare School, Fort Bragg 1964.

Cwetsch J.: O pewnych aspektach przygotowania oficerów do dowodzenia na polu bitwy. "Myśl Wojskowa", nr 6/1969.

Czyżykowski S.: Wojska specjalnego przeznaczenia głównych państw NATO i niektóre problemy zwalczania grup dywersyjnych. TWWO 1974.

Ćwiczenie "Dunajec-69". Departament Szkolenia i Wydawnictw MSW 1971.

Ćwiczenie "Pojezierze-70". Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW 1973.

Ćwiczenie "Warta-74" /zbiór materiałów/. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW 1976.

Dębicki M.: Kierowanie przygotowaniem obronnym i obroną państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/3/, 1975.

Dębicki M.: Węzłowe założenia kierowania i zarządzania państwem w czasie zagrożenia i wojny. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974.

Dębicki M.: Wybrane problemy organizacji i funkcjonowania systemu obronnego państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 1/1974.

Dobroszycki L., Getter M.: Działania urzędu komendanta policji i służby bezpieczeństwa w Radomiu w zakresie zwalczania ruchu oporu. Najnowsze Dzieje Polski, t. 1.

Domino Z.: Błędne ognie. Warszawa 1976.

Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia "Kraj-73". Sztab Generalny 1974.

Duraczyński E.: Wojna i okupacja /wrzesień 1939 - kwiecień 1943/. Warszawa 1974.

- Działania WOP w systemie ochrony granic kraju w czasie pokoju i wojny. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/101/. Sztab Gen. 1971.

Dzieciatkowski E.: Kierowanie bojowymi działaniami przeciwdywersyjnymi ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania jednostek MO i wojska. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974, s. 58.

- Dzieciatkowski E.: Wybrane problemy kierowania obroną przeciwdywersyjną na szczeblu powiatu. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 2/1974.
- Dziedzic W., Pikuła S.: Siły specjalnego przeznaczenia państw NATO. Departament Szkolenia i Dosk. Zawodowego MSW 1973.
- Gecynger E.: Organizacja zabezpieczenia imprez, uroczystości i akcji politycznych. Wyd. ASW "Taktyka działań jednostek ochronno-porządkowych", 1973.
- Gliński M.: Kierowanie, dowodzenie i zarządzanie w świetle poglądów ogólnej teorii organizacji oraz praktyki sił zbrojnych. "Myśl Wojskowa", nr 1/1970.
- Gołąb Z., Kołcz S.: Współczesne dowodzenie wojskami. Warszawa 1974.
- Góra W., Halaba R.: W walce o utrwalenie władzy ludowej w Polsce - 1944-1947. Warszawa 1967.
- Greczko A.A.: Woorużennyje siły sowietskogo gosudarstwa. Moskwa 1975.
- Hańba J.: Działania przeciwdywersyjne jednostek manewrowych Milicji Obywatelskiej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/5/, 1976.
- Iwanow D.A., Sawieljew W.P., Szemanski P.W.: Zasady dowodzenia wojskami. Warszawa 1973.
- Jakimiuk T., Banasik H.: Planowanie i organizacja ochrony przeglądu wewnętrznego w czasie rozśrodkowania ludności i załóg zakładów pracy. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 2/1975.

- Jemieljanow E.: Specjalizowaniye diezurnyje czasti.  
"Sowietskaja Milicyja", nr 5/1973.
- Jurewicz Z.: O naukowym kierowaniu wojskami. "Myśl Wojskowa", nr 11/1967.
- Kawalec J.: Zasady kierowania zespołowymi działaniami milicji w sytuacjach szczególnych. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW 1972.
- Kruczek S.: Niektóre problemy prowadzenia działań przez Wojska Obrony Wewnętrznej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/13/, 1975.
- Krych Z.: Działania przeciwdywersyjne jednostek manewrowych MSW w systemie OTK. Departament Szkol. i Doskon. Zawodowego MSW, 1973.
- Kubajewski D.: Obrona przeciwdywersyjna wojsk oraz ochrona i obrona obiektów wojskowych i ważnych z obronnego punktu widzenia na obszarze kraju. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 4/1975.
- Kubajewski D.: Właściwość bojowych działań przeciwdywersyjnych. ASG 1975.
- Kubaszek M.: Likwidacja drobnych grup dywersyjnych npla w strefie tyłów armii w operacji obronnej. Wyd. KBW "Zbiór prac dyplomowych", 1959.
- Kurnal J.: O kierowaniu, dowodzeniu i zarządzaniu. "Myśl Wojskowa", nr 1/1970.
- Kurowski Cz., Woźniecki B.: Działania partyzanckie. Warszawa 1975.

- Leśniewski S.: Pododdziały zwarte MO w działaniach przywracających naruszony porządek publiczny. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, 1972.
- Łaski W.: O usprawnieniu nanoszenia sytuacji na mapę. "Myśl Wojskowa", nr 5/1972.
- Łukaszewski K.: Wybrane problemy obrony wybrzeża morskiego w świetle wniosków z gry wojennej "Wybrzeże-75". "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/4/, 1975.
- Madejski A.: Ogólne zasady, organizacja i kierowanie obroną obszaru OW. ASG 1972.
- Mała Encyklopedia Wojskowa. Warszawa 1967-1971.
- Marciniak S.: Praca sztabu brygady KBW w operacji przeciwywersyjnej. KBW 1963.
- Mazur M.: Poglądy na zasady dowodzenia okręgiem wojskowym w czasie wojny, przy wykorzystaniu terenowych sztabów wojskowych jako dowództw terytorialnych. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/3/, 1975.
- Mroczo J.: System obrony PRL i miejsce w nim obrony terytorium kraju. Wyd. ASW "Taktyka i technika wojskowa", 1974.
- Mróz W.: Aktualne problemy dowodzenia i zarządzania w siłach zbrojnych. "Myśl Wojskowa", nr 12/1970.
- Mrugalski: Doświadczenia operacyjno-taktyczne Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. "Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 1944-1965", tom 1. Wyd. KBW, 1965.

- Muś W.:                   Walka z desantami dywersyjnymi. KBW 1957.
- Nadson G.:                Dieżurnaja służba, jej polski. "Sowietskaja Milicyja", nr 1/1975.
- Naraszcziwat usilija. "Sowietskaja Milicyja", nr 1/1973.
- Niemiec B.:              Działania jednostek MO w przypadku katastrof, klęsk żywiołowych i epidemii. Wyd. ASW "Taktyka działań jednostek ochronno-porządkowych", 1973.
- Nożko K.:               Wizja przyszłej wojny i zagrożenia a charakter obrony terytorium kraju. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/1974.
- Obrona wybrzeża. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/115/. Sztab Gen. 1974.
- Ochrona i obrona obiektów i tras komunikacyjnych. V Podręcznik IOT 1971.
- Ogólne zasady prowadzenia działań specjalnych. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/91. Sztab Gen. 1969.
- Okupacja i ruch oporu w dziennikach Hansa Franka 1939-1945. Warszawa 1972.
- Partyzantka i dywersje oraz walka z nimi /wnioski z ćwiczeń doświadczalnych i polowych podróży historycznych prowadzonych przez Katedrę OTK/. Sesja naukowa. ASG - Katedra OTK 1966.
- Pawlikowski B.:        Wystąpienie na naradzie problemowej przeprowadzonej na zakończenie gry wojennej. "Wybrzeże-75". IOT 1975.

- Pawlikowski B., Roszcinański J.: Niektóre problemy prac obronnych resortu spraw wewnętrznych po reorganizacji terenowej administracji państwowej. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/4/, 1975.
- Pieter J.: Ogólna metodologia pracy naukowej. Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.
- Pietrzak T.: Ćwiczenia "Warta-74" - Omówienie i podsumowanie. Zarząd I MSW 1974.
- Pietrzak T.: Działania specjalne we współczesnych warunkach prowadzenia działań bojowych. Sztab Gen. 1964.
- Pietrzak T.: Problemy przygotowań obronnych w resorcie spraw wewnętrznych /informacja wygłoszona na szkoleniu kadry kierowniczej jednostek MSW i KGMO w dniu 22.01.1973 r./. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW 1973.
- Pioruński E., Weremko A.: Wybrane aspekty planowania i prowadzenia akcji ratowniczej w aglomeracjach miejsko-przemysłowych. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 1/1975.
- Podstawowe militarne problemy obrony terytorium kraju /ze szczególnym uwzględnieniem szczebla OW/. "Biuletyn Informacyjny", nr 4/118/. Sztab Gen. 1974.
- Podstawowe problemy pracy kontrwywiadowczej organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR, część I i II /tłumaczenie z rosyjskiego/. ASW 1974 i 1976.
- Praca operacyjna organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR /tłumaczenie z rosyjskiego/. ASW 1975.
- Praca zbiorowa: Administratiwna dejnost na Narodnata Milicyja w NRB. Sofija 1975.
- Problemy obrony przeciwdywersyjnej na obszarze kraju. "Biuletyn Informacyjny", nr 4/118/. Sztab Gen. 1974.

Ramme A.: Służba bezpieczeństwa SS. Warszawa 1975.

Roszcinałski J.: Rola i zadania resortu spraw wewnętrznych w systemie obronnym państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974.

Roszcinałski J.: Wybrane zagadnienia z dziedziny zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa publicznego w okresie zagrożenia i wojny. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 3/1974.

Służba sztabów ogólnowojskowych - Podręcznik. MON 1966.

Sokołowski S.J.: Decyzja a działanie. Warszawa 1975.

Stramik F.: Wystąpienie na naradzie problemowej przeprowadzonej na zakończenie gry wojennej "Wybrzeże-75". Wyd. IOT - "Wystąpienia uczestników narady problemowej w dniu 7 czerwca 1975 r. na zakończenie gry wojennej "Wybrzeże-76", 1975.

Struktura i zasady funkcjonowania systemu kierowania ruchem wojsk. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/101/, Sztab Gen. 1971.

System kierowania obroną PRL. "Biuletyn Informacyjny", nr 4/118/, Sztab Gen. 1974.

Szczekokow N.A.: Rukowodit' znaczyt' wospitywat'. "Sowietskaja Milicyja", nr 5/1974.

Sztab i służby: "Sowietskaja Milicyja", nr 8/1974.

Tuczapski T.: Istota, treść i kierunek doskonalenia systemu obronnego państwa. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju", nr 1/1974.

Tuczapski T.: Właściwości obrony terytorium kraju. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 1/1974.

- Ura E.: Milicja Obywatelska w PRL /pozycja prawna i zakres działania/. ASW 1974.
- Ura E., Zaborowski J.: Milicja radziecka. Warszawa 1974.
- Użycie wojsk OTK w obronie przeciwdywersyjnej przegrupowujących się wojsk frontu oraz strefy tyłów operacyjnych rozwijanych na obszarze kraju. "Biuletyn Informacyjny", nr 1/101. Sztab Gen. 1971.
- Walichnowski T.: U źródeł walk z podziemiem reakcyjnym w Polsce. Warszawa 1975.
- Wałach S.: Świadectwo tamtym dniom. Kraków 1974.
- Wójcik W.: Jednolity system rozpoznania. "Myśl Wojskowa", nr 12/1975.
- Wróblewski J., Misztal M.: Zasadnicze problemy przegrupowania wojsk operacyjnych przez obszar Warszawskiego Okręgu Wojskowego. "Przegląd Obrony Terytorium Kraju" /tajny/, nr 2/1974.
- Wrześniak Z.: Organizacja i kierowanie obroną obszaru województwa. Wyd. ASW - "Taktyka i technika wojskowa", 1974.
- Zaborowski J.: Zasady działania jednostek MO w okresie poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego. Wyd. ASW "Taktyka działań jednostek ochronno-porządkowych", 1973.
- Zaborowski J.: Zasady organizacji operacji milicyjnych. Wyd. ASW "Taktyka działań jednostek ochronno-porządkowych", 1973.

Zaczkowski S.: Taktyka działań specjalnych Milicji Obywatelskiej.  
Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego,  
1971.

Zieleniewski J.: Organizacja zespołów ludzkich. Warszawa 1947.

Zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych i zbrojnego podziemia.  
Ocena, wnioski i doświadczenia z gry wojennej.  
"Wybrzeże-76". Opracowanie Zarządu I MSW, 1976.

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW

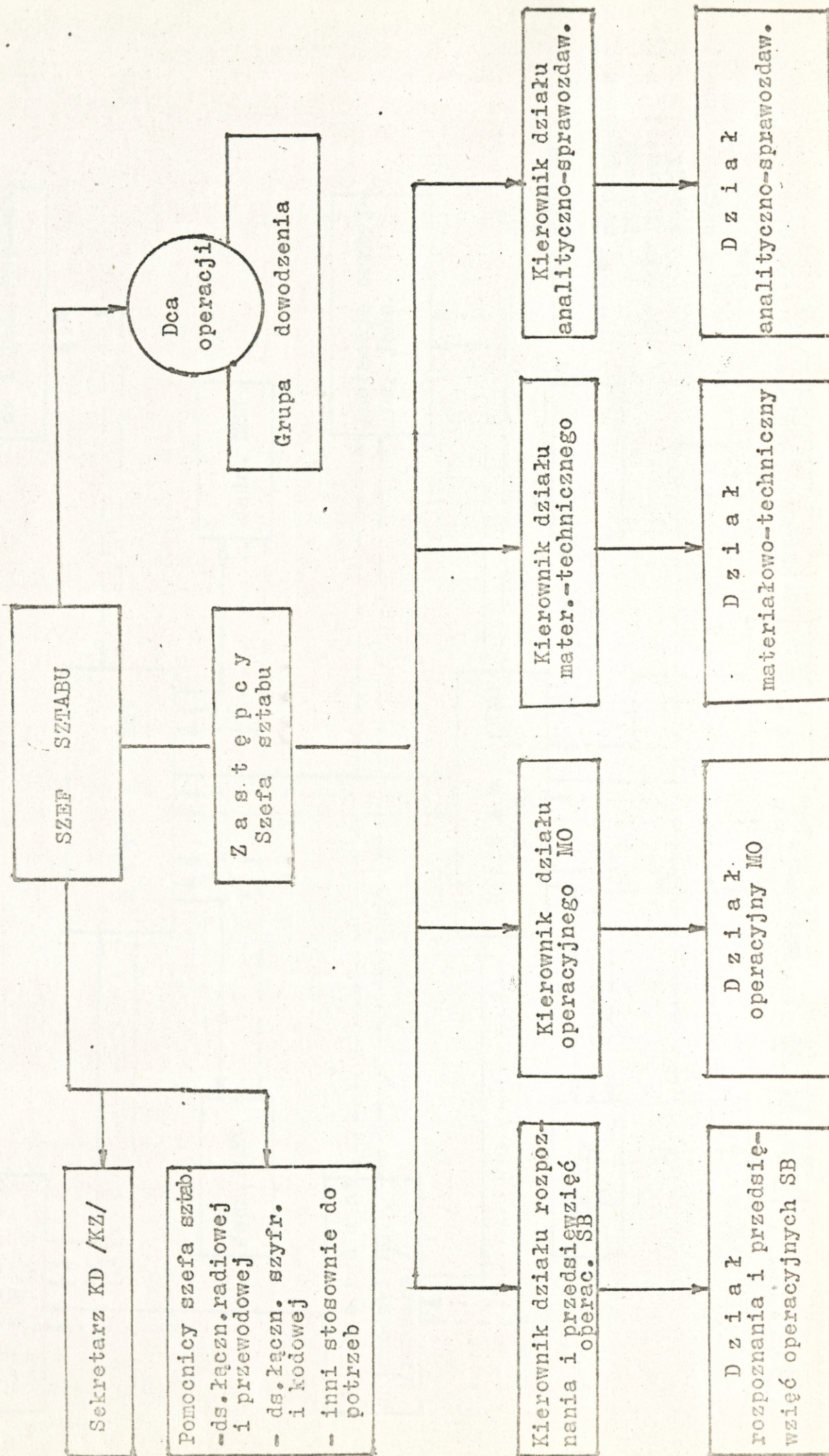
1. Struktura organizacyjna organów kierowania KWMO podczas wieloszczeblowych ćwiczeń kompleksowych prowadzonych przez kierownictwo MSW.
2. Struktura organizacyjna sztabu MSW i KWMO na wypadek "PZ".
3. Schemat obiegu i przekazywania informacji w relacji sztab MSW - sztab KWMO w warunkach "PZ".
4. Zadania i organizacja działów sztabu MSW i KWMO w wypadku "PZ".
5. Proponowana struktura organizacyjna sztabu KWMO na okres zagrożenia i wojny.
6. Kierowanie obroną przeciwdywersyjną na obszarze kraju.
7. Stosunek sztabu KWMO do innych organów kierowania i dowodzenia.
8. Organizacja obiegu i przekazywania informacji w relacji sztab MSW - sztab KWMO po przejściu na wojenny system kierowania.
9. Objasnienia terminów i pojęć użytych w tekście.

## STRUKTURA ORGANIZACYJNA

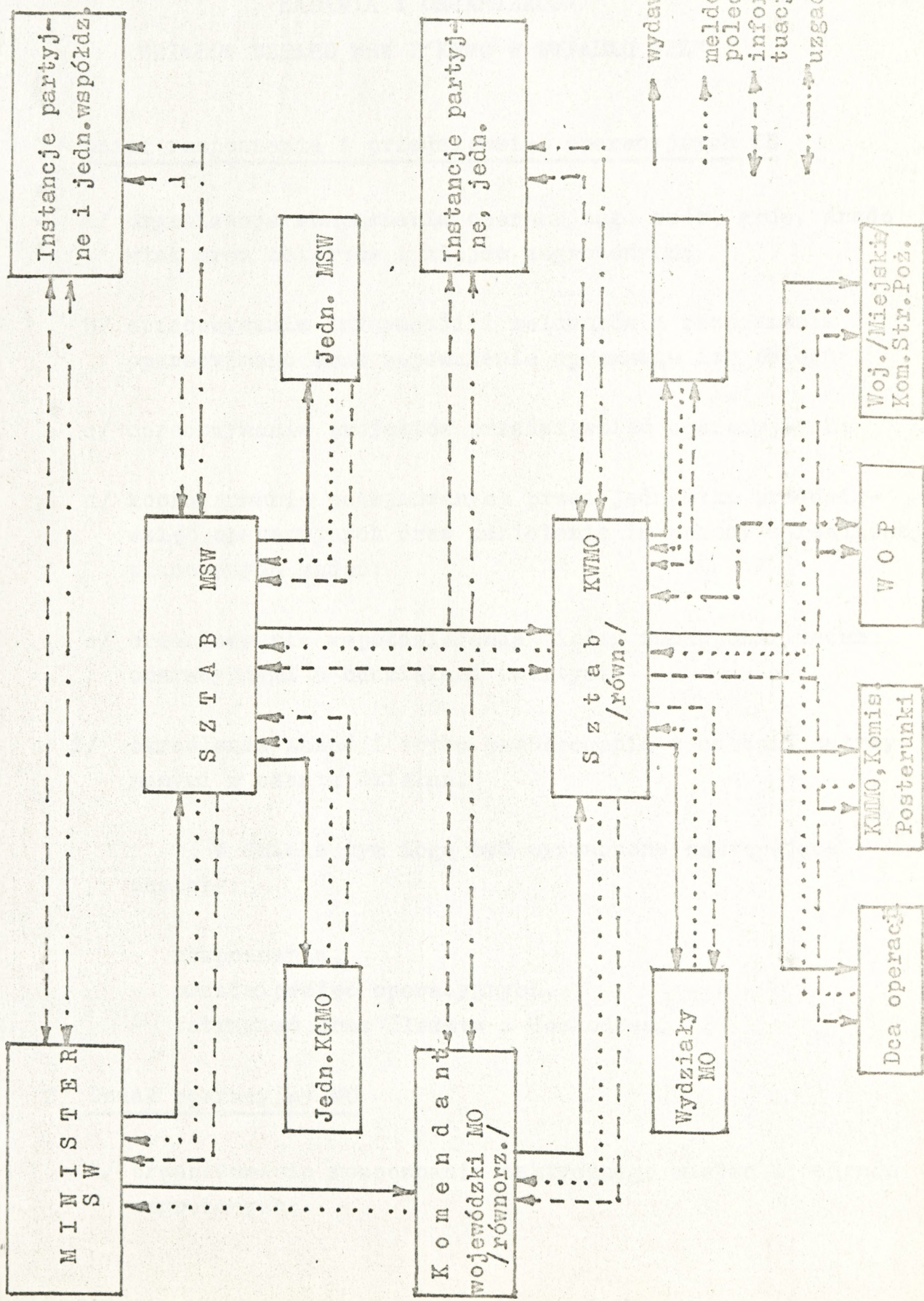
organów kierowania KWMO podczas wieloszczeblowych ćwiczeń kompleksowych prowadzonych przez kierownictwo MSW

DUNA JEC - 69		MAZURY - 73		WYRTA - 74	
KWMO KRAKÓW		KWMO BIAŁYSTOK		KWMO POZNAŃ	
Zespół kierowniczy /kierownictwo/ - 6 osób	Kierownictwo - 5 osób	Kierownictwo - 6 osób ćwiczenia	Kierownictwo - 5 osób /w tym kierown. MO i kierown. SB/	SEWZBA MILICJI Kierownictwo - 5 osób	
Kierownik sztabu - z-ca kta ds MO			Szef sztabu - z-ca kta ds MO	Szef ćwiczenia - z-ca kta ds MO	
Sekretariat kierownictwa		Zespół partyjno-polityczny	Komitet Zakładowy PZPR - 2 osoby	Komitet Zakładowy PZPR - 4 osoby	
Dyżurni operacyjni - 2 osoby			Wydział Ogólny - 6 osób	Wydział Ogólny - 6 osób	
Dział /zespół/ techniczno-sztabowy	Grupa techniczno-sztabowa - 18 osób	Zespół techniczno-sztabowy - 12 osób	Grupa dyżurnych - 3 osoby	Służba dyżurna - 4 osoby	
Dział operacji /zespół operacyjny-koncepcyjny/	Grupa operacyjno-koncepcyjna - 12 osób	Zespół operacyjny ds SB - 6 osób Zespół operacyjny ds MO - 7 osób	Zespół operacyjny: a/ ds rozpoznania operac. - 9 osób b/ ds działań taktycznych - 8 osób	Inspektorat Specjalny - 8 osób	
Dział rozpoznania i informacji				Wydział Prewencji - 5 osób	
Dział dochodzeniowo-sledczy			Wydział Sledztw i Dochodzeń SB i MO - 5 osób	Wydz. Ruchu Drogowego - 7 osób	
Dział łączności i TD	Grupa łączności i TD - 24 osoby	Grupa zabezpieczenia i łączności - 15 osób Grupa zabezpieczenia szifrów i kodów - 5 osób		Wydział Kryminalny - 6 osób	
Dział zaopatrzenia	Grupa zaopatrzenia - 16 osób	Zespół materiałowo-technicznego zabezpieczenia - 10 osób		Wydział ds Przepływów Gospodarczych - 2 osoby	
		Grupa kadrowych 3 osoby		Wydz. Kryminalistyczny - 3 osoby	
Ochrona				Wydział Dochodzeniowo-Sledczy - 2 osoby	
				Wydział Łączności - 33 osoby	
				Wydz. Planowania Mat. - 2 osoby	
				Wydz. Żywność, Mundur. - 2 osoby	
				Wydział Finansowy - 2 osoby	
				Wydział Kwaterunkowo-Budowlany - 10 osób	
				Wydział Transportu - 31 osób	
				Wydz. Uzbroj., Zaop. Techn. i Spec. - 2 osoby	
				Wydział Kadry - 6 osób	
				Inspektorat Ochrony Przemysłu - 2 osoby	
				Inspektorat Szkolenia - 2 osoby	
				Inspektorat Kierownictwa SB - 2 osoby	
				Grupa analizy i informacji - 2 osoby	
				Grupa techniczno-sztabowa - 3 osoby	
				Wydział II - 3 osoby	
				Wydział III - 3 osoby	
				Wydział IV - 3 osoby	
				Wydział Sledczy - 3 osoby	
				Wydział "P" - 1 osoba	
				Komórka Szefowo-Kodowa - 15 osób	

STRUKTURA ORGANIZACYJNA SZTABU MSW I KWMO NA WYPADEK "PZ"



SCHEMAT OBIEGU I PRZEKAZYWANIA INFORMACJI W RELACJI SZTAB MSW - SZTAB KWMO W WARUNKACH "PZ"



ZADANIA I ORGANIZACJA

DZIAŁÓW SZTABU MSW I KWMO W WYPADKU "PZ"

1/ Dział rozpoznania i przedsięwzięć operacyjnych SB

- a/ organizacja rozpoznania operacyjnego osób, grup, środowisk oraz obiektów i miejsc zagrożonych;
- b/ opracowywanie informacji i meldunków z rozpoznania operacyjnego oraz zapewnienie sprawnego ich obiegu;
- c/ opracowywanie projektów przedsięwzięć operacyjnych;
- d/ koordynowanie podejmowanych przez jednostki przedsięwzięć operacyjnych oraz udzielanie im pomocy w realizacji planowanych zadań;
- e/ organizowanie współdziałania między funkcjonariuszami operacyjnymi a oddziałami zwartymi;
- f/ określenie zasad i trybu postępowania z osobami zatrzymanymi w czasie działań.

W dziale tym mogą być wyznaczone następujące zespoły:

- rozpoznania,
- przedsięwzięć operacyjnych,
- zatrzymań oraz śledztw i dochodzeń.

2/ Dział operacyjny MO

- a/ organizowanie rozpoznania taktycznego miejsc i rejonów zagrożonych;

- b/ opracowywanie projektów przedsięwzięć profilaktyczno-taktycznych mających na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego;
- c/ aktualizowanie planów działania oraz wykorzystywania oddziałów zwartych MO;
- d/ organizowanie współdziałania pododdziałów zwartych MO z funkcjonariuszami /grupami/ operacyjnymi w toku działań;
- e/ koordynowanie podejmowanych przez jednostki MO przedsięwzięć profilaktycznych oraz udzielanie im pomocy w realizacji zadań;
- f/ opracowywanie meldunków i informacji o przebiegu działań, zapewnienie sprawnego ich obiegu oraz przekazywanie wykonawcom dyrektyw i poleceń służbowych;
- g/ opracowywanie projektów związanych z ochroną i obroną określonych obiektów;
- h/ sporządzanie planów sytuacyjnych oraz prowadzenie dokumentacji sprawozdawczo-informacyjnej;
- i/ zapewnienie sprawnego pełnienia służby przez dyżurnych operacyjnych stanowisk kierowania.

W dziale tym mogą być wyznaczone następujące zespoły:

- planowania operacji,
- działań profilaktycznych,
- dyżurnych operacyjnych.

### 3. Dział analityczno-sprawozdawczy

- a/ ustalanie trybu, częstotliwości i form składania do sztabu

meldunków i informacji przez kierowników jednostek /komórek organizacyjnych/ oraz dowódców operacji z terenu działań;

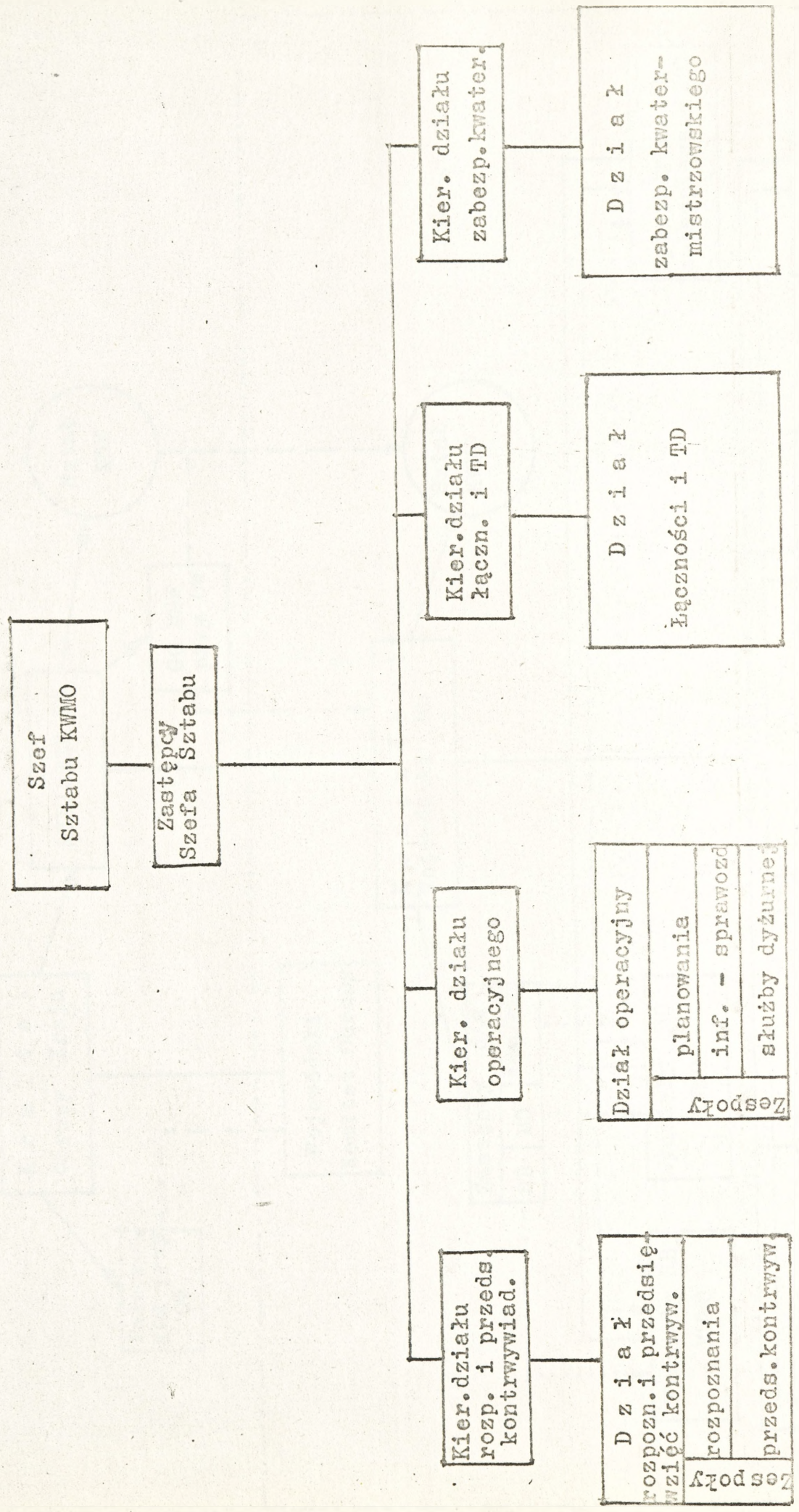
- b/ organizowanie między działami sztabu i jednostkami /komórkami organizacyjnymi/ wymiany informacji o sytuacji na terenie kraju /województwa/ i w rejonach objętych działaniami;
- c/ selekcjonowanie napływających do sztabu informacji i nadawanie im właściwego obiegu;
- d/ opracowywanie dla jednostki nadrzędnej, kierownictwa służbowego, instancji partyjnych i organów państwowej administracji meldunków i informacji o sytuacji oraz przebiegu zajęć i podejmowanych przez organy MO przedsięwzięć;
- e/ dokumentowanie posiedzeń zespołu kierowania i narad sztabu oraz przebiegu zajęć i działań MO;
- f/ organizowanie i przeprowadzanie w podległych jednostkach i komórkach organizacyjnych kontroli sposobu realizacji wydanych przez sztab zarządzeń i poleceń oraz zasadności przedsięwzięć podejmowanych przez podległe jednostki;
- g/ opracowywanie dla potrzeb kierownictwa służbowego i sztabu niezbędnych materiałów analitycznych;
- h/ zabezpieczenie obsługi kancelaryjnej sztabu, zaopatrywanie go w niezbędne do pracy materiały i urządzenia.

#### 4/ Dział materiałowo-techniczny

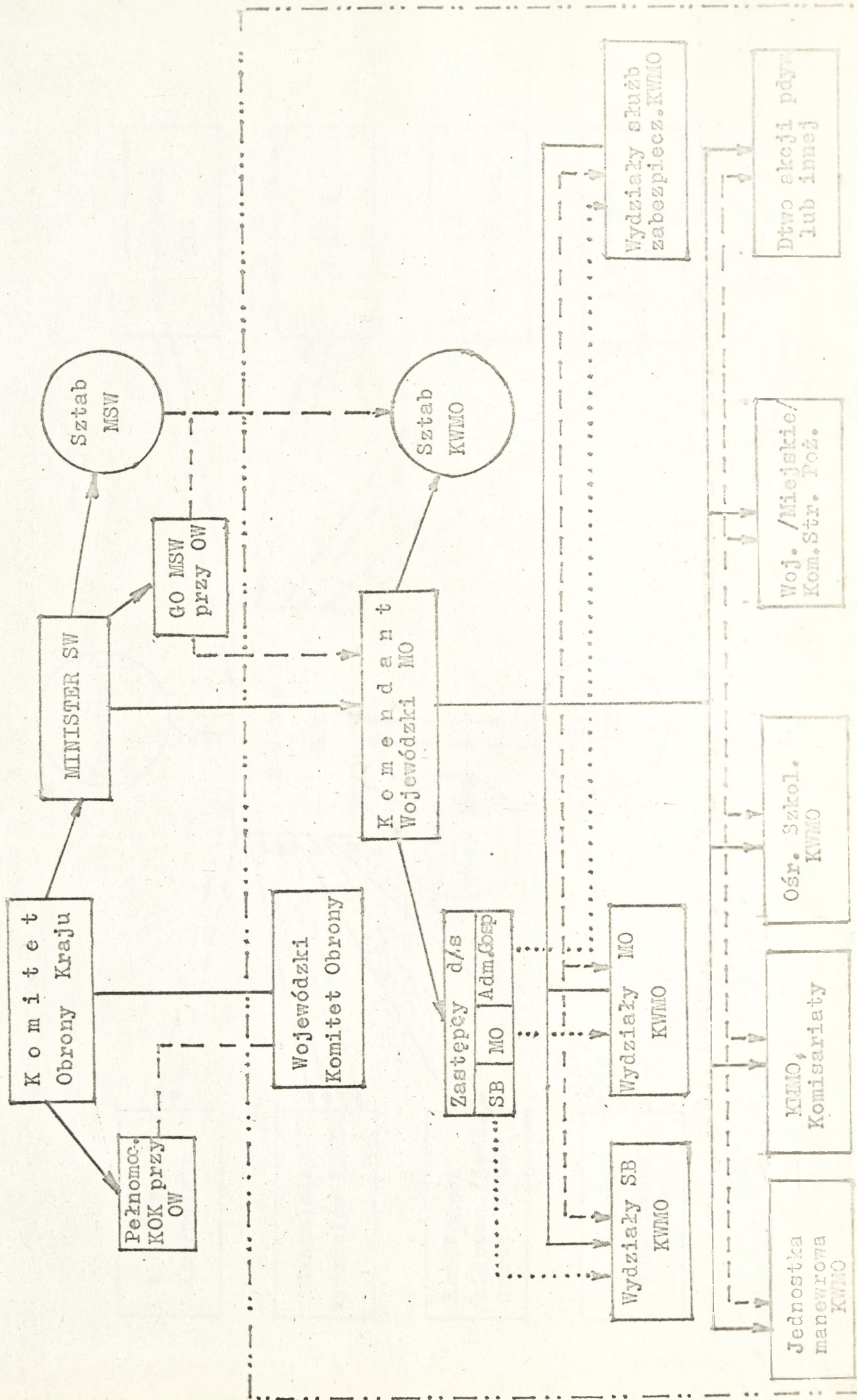
- a/ organizacja zakwaterowania i wyżywienia dla sił własnych, przydzielonych do dyspozycji oraz współdziałających;

- b/ organizowanie dostaw i zabezpieczenie uzupełniania zużytych w działaniach chemicznych środków obezwładniających, innego wyposażenia techniczno-bojowego oraz sortów mundurowych;
- c/ zapewnienie stałego nadzoru lekarskiego w rejonach zakwaterowania i żywienia funkcjonariuszy;
- d/ zorganizowanie i utrzymywanie w rejonach działań stałych punktów sanitarnych z odpowiednim personelem lekarskim;
- e/ zabezpieczenie w szpitalach MSW i społecznej służby zdrowia odpowiedniej ilości łóżek dla funkcjonariuszy;
- f/ przygotowanie niezbędnej ilości środków transportu samochodowego wraz z odpowiednią rezerwą paliw, smarów i rezerwowych części zamiennych oraz zabezpieczenie ciągłej pracy na stacjach obsługi i warsztatach naprawczych;
- g/ współudział przy zabezpieczeniu przerzutu w rejony działania sił i środków transportem samochodowym, kolejowym, względnie lotniczym;
- h/ opracowywanie sprawozdań, meldunków i informacji o stanie wyposażenia oraz ewentualnych stratach w sprzęcie techniczno-bojowym.

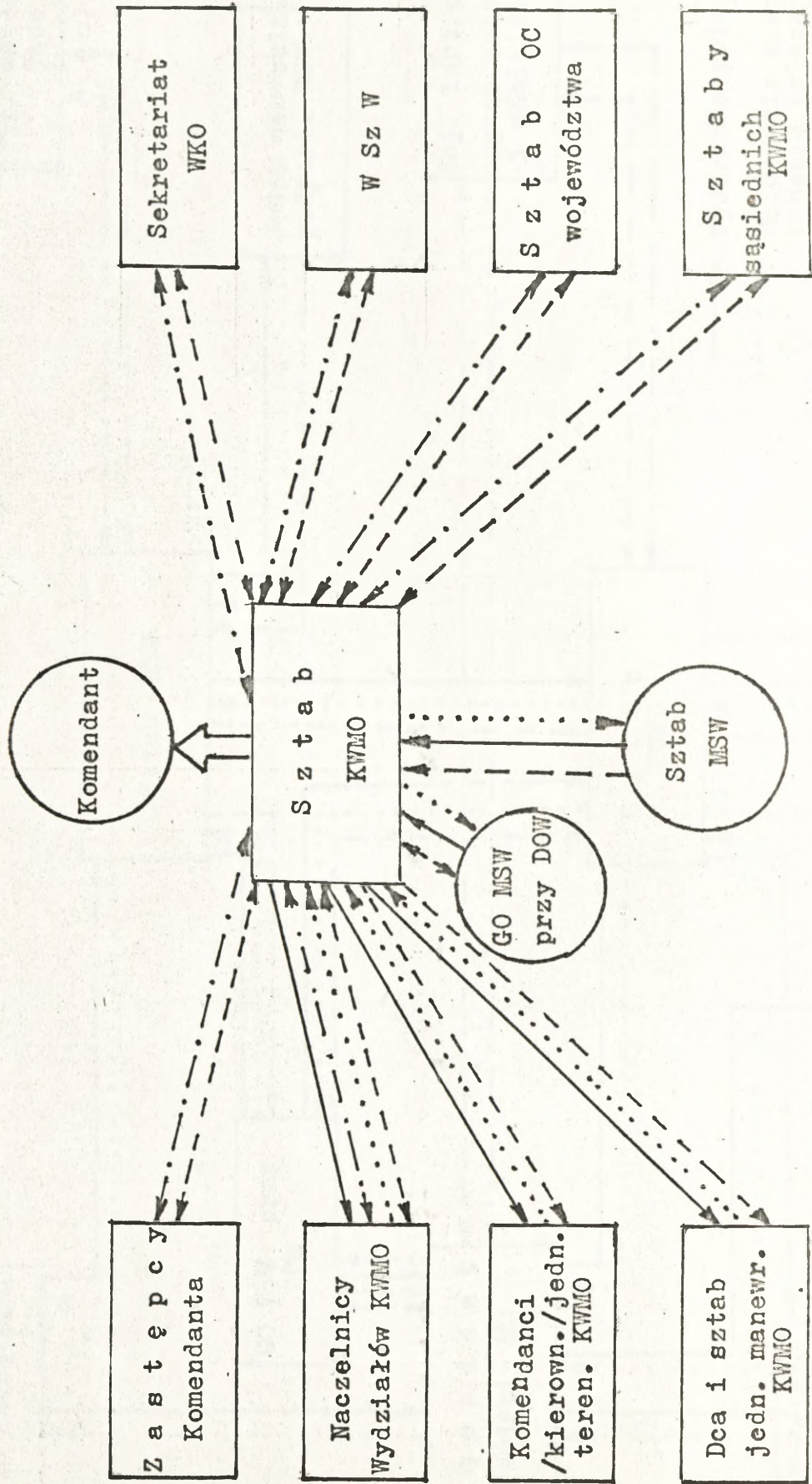
PROPONOWANA STRUKTURA ORGANIZACYJNA SZTABU KWMO NA OKRES ZAGROŻENIA I WOJNY



KIEROWANIE OBRONA PRZECIWDYWERSYJNA NA OBSZARZE KRAJU



STOSUNEK SZTABU KWMO DO INNYCH ORGANÓW KIEROWANIA I DOWODZENIA



↑↑ Podległość bezpośrednia

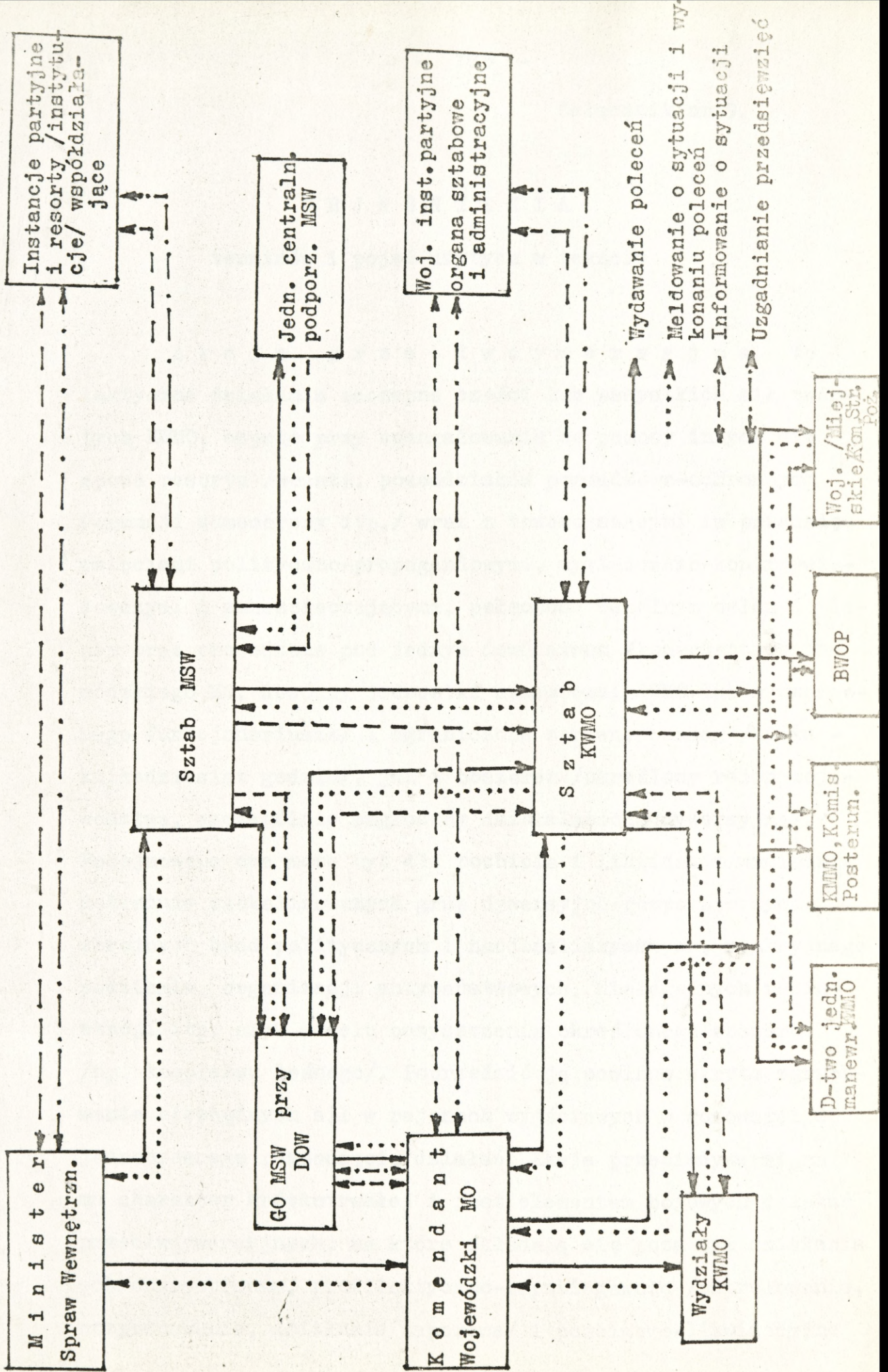
→ Prawo wydawania rozkazów w imieniu komendanta /ministra/

.....> Meldunki o sytuacji i wykonaniu zadania

- - - -> Informacje o sytuacji

- · - · -> Wspólne opracowanie zamierzeń w sz-

Organizacja obiegu i przekazywania informacji w relacji sztab MSW - sztab KWMO po przejściu na wojenny system kierowania



## O B J A Ś N I E N I A

### terminów i pojęć użytych w tekście

A k c j a p r z e c i w d y w e r s y j n a, to taktyczne działania zaczepne części lub wszystkich sił zwartych KWMO, często przy zaangażowaniu do pomocy innych sił spoza resortu /wojska, pododdziałów porządkowo-ochronnych formacji samoobrony itp./ wraz z towarzyszącymi im przedsięwzięciami polityczno-propagandowymi, wywiadowczo-kontrwywiadowczymi i zabezpieczającymi, połączone wspólnym celem i planem oraz prowadzone pod jednym dowództwem /komendanta wojewódzkiego MO, dowódcy jednostki manewrowej KWMO lub wyznaczonego funkcjonariusza/ i ograniczone zarówno czasem /kilkadzieciąt godzin/, jak i obszarem /określony rejon województwa, szczególnie zagrożony działalnością dywersyjną/. Podejmowana ona może być dla rozbicia i likwidacji względnie dokładnie zlokalizowanych grup dywersyjno-rozpoznawczych, zbrojnych band politycznych i nacjonalistycznych, reakcyjnego podziemia, organizacji antypaństwowych, nielegalnych radiostacji itp. oraz w celu oczyszczenia określonego obszaru /np. kompleksu leśnego/. Poprzedzić ją powinno skryte zgrupowanie niezbędnych sił w rejonach wyjściowych w gotowości do jednoczesnego rozpoczęcia działań. Akcja przeciwdywersyjna ma charakter krótkotrwałej i jest elementem bojowych działań przeciwdywersyjnych, na które składają się poza tym działania ochronno-obronne, profilaktyczno-zapobiegawcze /patrolowanie, rozpoznawanie, działania zaporowe/ i pościgowo-likwidacyjne

prowadzone w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności /np. kompanijnych/.

Grupy "kontrywersyjne" lub "rozpoznawczo-kontrywersyjne" są to grupy kierowane /przerzucane/ do rejonów /kompleksów leśnych/, w których występuje intensywna działalność grup dywersyjno-rozpoznawczych i band zbrojnego podziemia w celu wprowadzania dezinformacji, paraliżowania systemu łączności i dowodzenia przeciwnika, likwidowania dowódców, sztabów, nękania go ciągłymi napadami i zasadkami, utrudniania komunikacji, pozbawiania nieprzyjaciela zaopatrzenia, niszczenie jego techniki bojowej, a także rozpoznawania jego sił, położenia i zamiarów oraz kontaktów, melin sieci współpracowników itp. Winni wejść w ich skład ludzie /funkcjonariusze SB i MO oraz członkowie formacji samoobrony/ znający teren i mający w nim oparcie. Grupy te stanowiłyby pewien odpowiednik grup "partyzanckich" przeciwko partyzantom tworzonym przez Niemców w czasie II wojny światowej czy też Amerykanów podczas walk w Wietnamie oraz niemieckich grup pościgowych typu Jagdkommando.

Jednostki zwarte MO to:

- 1/ samodzielne pułki manewrowe MO centralnego podporządkowania mobilizowane na bazie szkół resortu spraw wewnętrznych;
- 2/ pododdziały /oddziały/ zmotoryzowanych odwodów MO, komend wojewódzkich MO, zwanych ZOMO, na bazie których mobilizuje się pułki lub bataliony manewrowe KWMO oraz brygadę manewrową KSMO;

- 3/ pododdziały porządkowo-ochronne: konwojowo-ochronne, patrolowe, regulacji ruchu itp.;
- 4/ szkoły i ośrodki szkolenia resortu spraw wewnętrznych;
- 5/ nieetatowe oddziały /odwody/ MO, zwane NOMO, organizowane doraźnie - w zależności od potrzeb - z funkcjonariuszy wydzielonych ze stacjonarnych jednostek KWMO.

O p e r a c j a m i l i c y j n a, to zorganizowane działania określonych lub wszystkich sił i środków jednostek resortu spraw wewnętrznych, często przy zaangażowaniu do pomocy innych sił spoza resortu, zmierzające do osiągnięcia określonego celu w sytuacjach szczególnych. Zasadniczym celem operacji milicyjnej jest niedopuszczenie do zmiany istniejącego stanu rzeczy lub spowodowania jego zmiany w kierunku pożądanym /np. zabezpieczenie spokojnego przebiegu uroczystości, imprezy, ewentualnie przywrócenie naruszonego porządku publicznego/.

O p e r a c j a p r z e c i w d y w e r s y j n a - działania w skali kilku województw, prowadzone pod jednym dowództwem /grupy operacyjnej MSW przy OW lub grupy operacyjnej utworzonej doraźnie z wytypowanych funkcjonariuszy z MSW i zainteresowanych KWMO/ oraz połączone wspólnym celem /likwidacja grup dywersyjnych, band zbrojnego podziemia i działających w rozproszeniu dywersyjnych desantów nieprzyjaciela/ i planu, przy zaangażowaniu wszystkich sił dyspozycyjnych komend wojewódzkich MO, sił centralnego podporządkowania MSW, wojska itp.

P r a c a o p e r a c y j n a jest to całokształt tajnych działań pozaprocesowych i pozaadministracyjnych prowadzonych ciągle przez organa /jednostki/ operacyjne Służby

Bezpieczeństwa /pion I,II,III,IV i inne służby/ i Milicji Obywatelskiej /pion kryminalny i do walki z przestępstwami gospodarczymi/.

Formy pracy operacyjnej SB i MO to: rozpoznanie i sprawdzenie operacyjne, inwigilacja, kombinacja operacyjna i rozpracowanie operacyjne.

P o w a ż n e z a g r o ż e n i e l u b n a r u - s z e n i e p o r z ą d k u i b e z p i e c z e ń - s t w a p u b l i c z n e g o, zwane potocznie poważnym zagrożeniem lub w skrócie "PZ" ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do nielegalnych demonstracji, zbiegowisk publicznych, zbiorowych aktów przemocy lub nie stanowiących klęsk żywiołowych i katastrof zjawisk, które mogą poważnie zagrażać życiu bądź zdrowiu obywateli lub mieniu społecznemu albo w inny sposób poważnie naruszać ład i porządek publiczny, a także jeśli są czynione przygotowania do takich aktów.

P r z e d s i ę w z i ę c i a k o n t r w y w i a - d o w c z e polegają na zwalczaniu wrogich służb specjalnych i wykorzystywanych przez nie organizacji i osób. Można je określić jako system /kompleks/ środków operacyjnych, administracyjnych, karno-procesowych i polityczno-wychowawczych stosowanych przez aparat kontrwywiadu, a zmierzających do wykrywania i udaremniania szpiegostwa, dywersji, aktów sabotażowych i terrorystycznych, szkodnictwa, akcji dywersji ideologicznej i wszelkiej działalności destrukcyjnej przeciwnika oraz zapobieganie tym działaniom. Główną rolę odgrywają środki o charakterze operacyjnym /tajnym/.

R o z p o z n a n i e o g ó l n e /taktyczne/ -prowa-  
dzone siłami jednostek zwartych MO, jednostek terenowych MO,  
pododdziałów wojska i formacji samoobrony. W rozpoznaniu tym  
stosuje się obserwację, podsłuchy, patrolowanie terenu, prze-  
czesywanie, rozpoznanie radiowe, rozpoznanie z powietrza oraz  
wywiady z ludnością.

R o z p o z n a n i e s p e c j a l n e /operacyjne/  
jest to rozpoznanie prowadzone metodami operacyjnymi przez  
siły SB i służb operacyjnych MO.

S y t u a c j e s z c z e g ó l n e istnieją zwła-  
szcza przy zabezpieczaniu imprez i uroczystości z udziałem  
przedstawicieli centralnych władz państwowych, politycznych  
i licznie zgromadzonej publiczności; w akcjach ratowniczych  
w czasie katastrof, klęsk żywiołowych i epidemii; likwidacji  
grup niebezpiecznych przestępców, a także w razie poważnego  
zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Z e s p ó ł o w e d z i a ł a n i a m i l i c j i,  
to takie działania, w których grupa lub grupy /całe jednostki/  
funkcjonariuszy MO i SB realizują jednorodne lub różne zadania  
zmierające do osiągnięcia jednego celu. Kierowanie w tych  
działaniach może przybierać formy dowodzenia. Elementem tych  
działań jest m.in. operacja milicyjna.

Z m a s o w a n e d z i a ł a n i a m i l i c y j-  
n e, to działania znacznych lub wszystkich sił jednostek  
Milicji Obywatelskiej /np. KWMO/ na określonym terenie /np. na  
drogach publicznych, kolejach itp./ bez tworzenia doraźnej  
struktury organizacyjnej i w zasadzie bez kierowania w postaci

dowodzenia, które zmierzają do realizacji jakiegoś określonego zadania służbowego. Działania te najczęściej nazywane bywają akcjami, np.: akcja "Porządek", "Światło", akcja przeciw chuliganom czy też akcje poszukiwawcze za przestępcami.

